

60 lat

(1953-2013)

hokeja na trawie

w

Klubie Sportowym

START GNIEZNO

Zamiast wstępu

Polski hokej na trawie narodził się we Lwowie. Tam pierwszy mecz dwóch polskich drużyn rozegrano 1 lipca 1907 roku. Potem były - Przemyśl i Kraków. A podczas I wojny światowej - Warszawa. Jednak zarówno w starej, jak i w nowej stolicy kraju, hokej miał przerwy trwające wiele lat.

Na trwałe ta dyscyplina sportu zadomowiła się najpierw na Śląsku, gdzie na przełomie lat 1919 i 1920 powstał Klub Hokeistów w Siemianowicach Śląskich. Niespełna dwa lata później, za sprawą Alfonsa Drzewieckiego, który zetknął się z nią w niemieckiej Kilonii, gra z laskami i małą piłeczką trafiła do Wielkopolski. 31 października 1926 roku osiem klubów z całego kraju powołało w Poznaniu do życia Polski Związek Hokeja na Trawie. W tym mieście do dzisiaj znajduje się siedziba hokejowej centrali.

Śląsk i Wielkopolska w największym stopniu przyczyniły się do rozwoju „zielonego” hokeja. Z miast Śląska i Zagłębia wymienić trzeba: Bielsko-Białą, Cieszyn, Gliwice, Katowice, Siemianowice, Sosnowiec oraz Tarnowskie Góry. A z wielkopolskich: Gniezno – niedoścignioną potęgę z lat 1945 – 1962, Pobiedziska, Poznań, Ostrów Wielkopolski, Stęszew, Strzałkowo, Swarzędz, Śrem, Środę Wielkopolską i Wągrowiec. Bardzo wysoko cenić jednak trzeba dokonania Gąsawy i Rogowa z Pałuk, dwóch sąsiadujących z sobą miejscowości z których wywodzi się wielu olimpijczyków i reprezentantów kraju. W żeńskim hokeju w ostatnim ćwierćwieczu ważną rolę odgrywają Brzeziny koło Łodzi.

Swoją wkład w rozwój hokeja mają także: Bychlew, Bydgoszcz, Chojnice, Choszczno, Ciechocinek, Częstochowa, Gdańsk, Gliwice, Grodków, Grudziądz, Kraków, Krościenko, Lublin, Łódź, Łubianka koło Torunia, Łozina koło Wrocławia, Mirków koło Wrocławia, Mogilno, Nowy Sącz, Nysa, Piła, Przemyśl, Rzeszów, Skierniewice, Skoroszyce, Suwałki, Swarzędz, Szczecin, Szydłowo koło Piły, Środa Śląska, Toruń, Warszawa, Wrocław – historycznie najsilniejszy ośrodek kobiecego hokeja, Żnin, a w latach międzywojennych: Grodno i Wilno.

Reprezentacje Polski sześć razy uczestniczyły w igrzyskach olimpijskich. W 1980 roku zarówno kobiety, jak i mężczyźni. Najlepsze rezultaty są dziełem hokeistów. To czwarte miejsce w Moskwie i szóste, w debiucie, w 1952 roku w Helsinkach. Mężczyźni zaliczyli 6 startów w finałowych turniejach Mistrzostw Świata na otwartych boiskach. Dwukrotnie uplasowali się w nich na **ósmym** miejscach w 1982 roku w Bombaju i cztery lata później w Londynie. Wystąpili też w jedenastu z trzynastu rozegranych, finałowych turniejach Mistrzostw Europy. W 1974 roku w Madrycie, w 1978 roku w Hanowerze i w 1987 roku w Moskwie zajęli **piąte** miejsca.

Dwaj polscy hokeiści dostąpili zaszczytu występu w reprezentacji Europy. Po debiutanckich igrzyskach w Helsinkach w 1952 roku był to *Alfons Flinik* ze Sparty Gniezno.

Wówczas Europa przegrała w Amsterdamie z mistrzami olimpijskimi - Indiami 1:5. A w 1975 roku, w spotkaniu zorganizowanym na otwarcie nowego boiska ze sztuczną nawierzchnią w Ville de Creteil pod Paryżem, w reprezentacji kontynentu wystąpił **Józef Wybieralski** z Warty Poznań. Europa pokonała w nim Francję 4:2. Natomiast po igrzyskach w Sydney w 2000 roku wśród nominowanych do miana najlepszego hokeisty świata, czyli takiego Oskara w naszej dyscyplinie sportu, znalazł się **Piotr Mikula**, wówczas zawodnik Pocztozca Poznań, wychowanek **Startu Gniezno** do którego po wielu latach powrócił.

Od 2007 roku hokej na trawie w Europie ma – wzorem innych gier zespołowych - Ligę Mistrzów. W sezonach 2007/ 2008, 2008/ 2009, 2009/ 2010, 2010/ 2011, 2011/2012 i 2012/ 2013 pięciokrotnie zagrał w niej aktualny mistrz kraju mężczyzn – Grunwald Poznań, dwukrotnie – Pocztovec Poznań (obecnie AZS Politechnika Poznańska) i Pomorzanie Toruń, a raz – AZS AWF Poznań. Drużyna Grunwaldu jest rekordzistą w krajowych seniorów. Po tytuł sięgnęła 17-krotnie. Wśród senierek najwięcej złotych medali – dwanaście zdobył Hokej Start Brzeziny.

Polską specjalnością jest hokej halowy. Międzynarodowe rozgrywki w tej odmianie hokeja na trawie rozpoczęto w połowie lat siedemdziesiątych minionego wieku. Polskie reprezentacje i kluby od 1985 roku zdobyły w nich w sumie aż 27 medali! W tym mężczyźni **złote** w 1996 r. w Lucernie i w 2009 r. w Wiedniu w Młodzieżowych Mistrzostwach Europy oraz w 2003 r. w Hamburgu i w 2007 r. w Lille – Pocztovec Poznań w Pucharze Europy Mistrzów Krajowych. W I Mistrzostwach Świata seniorów w 2003 r. w Lipsku, w II MŚ w Wiedniu w 2007 r. oraz w III MŚ w 2011 r. w Poznaniu Polska sięgnęła po wicemistrzostwo! W roku bieżącym 2012 pierwszy medal – **brązowy** wywalczyła w Mistrzostwach Europy w Lipsku kobieca reprezentacja kraju senierek. To największy sukces żeńskiego hokeja w Polsce. Wcześniej, w niezwykle udanym jeśli chodzi o sezon halowy, 2007 roku mistrzostwo Europy w Wiedniu wywalczyła młodzieżowa reprezentacja kobiet, która po **złoto** w MME sięgnęła również. Wyniki kilku ostatnich lat dowiodły, że to biało-czerwoni przetrarli szlak. To oni jako pierwsi nawiązali wyrównaną walkę z niedoścignionymi Niemcami. Właśnie biało-czerwoni jako pierwsi zdołali wygrać z niepokonanymi wcześniej ani razu naszymi zachodnimi sąsiadami. W styczniu 2006 roku w Halowych Mistrzostwach Europy w Eindhoven zwyciężyli ich 9:4! Byli też pierwszą ekipą, która pokonała Niemców w Halowych Mistrzostwach Świata – 3:2 w grupowym spotkaniu w 2011 roku w Poznaniu podczas największej imprezy w dziejach rodzimego hokeja. Powierzenie jej organizacji Polsce to dowód uznania ze strony FIH (Międzynarodowej Federacji Hokejowej).

Fot. 1

Nasza dyscyplina – hokej na trawie, to prawdziwy sport. Bez afer, skandali. To sport dla pasjonatów i wyjątkowy, jeśli chodzi o wielopokoleniowe powiązania rodzinne (do takich należą w Starcie: bracia Konieczni: Sylwester i Władysław, bracia: Krajewscy: Zenon i Jurand, bracia Niesuchorscy: Tadeusz, Ryszard oraz Zbigniew i Piotr, bracia Banaszakowie: Sławomir i Grzegorz, Rafał syn Grzegorza, bracia Baszczyńscy: Wiesław, Mirosław, Jerzy „Kajtek” i Roman, Mikułowie: Jerzy – kierownik drużyny i jego synowie, Krzysztof, Piotr, Artur, Zamiarowie: Zenon – kierownik sekcji i jego syn Robert, Trzaskawka - Feliks i jego wnuki: Marcin i Dawid, bracia Pawlakowie: Krzysztof, Tomasz i ich bratanek Patryk, Jankowscy: Wojciech i jego syn Grzegorz oraz kuzyni i szwagrowie: Jacek Gromadzki, jego syn Mariusz Gromadzki, Rafał Fredek, Arkadiusz Brożek, Dariusz Szymański i jego synowie Aleksy i Damian, bracia Poltaszewscy: Mateusz i Michał ... i wielu wielu innych.

Warto hokej poznać bliżej i popробować w nim swych sił.

Andrzej Kuczyński

Początki hokeja na trawie w Gnieźnie

W październiku 1927 r. **Alfons Drzewiecki** (1898-1966) - działacz sportowy i trener. Jeden z pierwszych popularyzatorów hokeja na trawie w Polsce, trener kadry narodowej. Organizator sekcji hokejowych w klubach poznańskich i gnieźnieńskich (Klub Łyżwiarski Poznań, Stella Gniezno, Kolejowe Przystosowanie Wojskowe i Gimnazjalny Klub Sportowy Gniezno) a także w Victorii Września i Pomorzaninie Toruń - jak się uważa „ojciec wielkopolskiego i gnieźnieńskiego hokeja na trawie”, przeniósł się na stałe z Poznania do Gniezna, by objąć posadę kierownika sklepu tekstylnego firmy „K. Jarociński”. Pochodzący z Wrześni, Alfons Drzewiecki w latach 1916-1917 odbywał służbę wojskową w marynarce w niemieckiej Kilonii. Tam zetknął się z hokejem na trawie, który go zafascynował. Po powrocie do kraju Drzewiecki potrafił zarazić swoją pasją innych. Nie przerywając czynnego uprawiania hokeja na lodzie i trawie w poznańskim Klubie Łyżwiarskim, zaczął myśleć o założeniu w Grodzie Lecha, najpierw sekcji hokeja na lodzie, a później hokeja na trawie.

Już w styczniu 1928 r. Drzewiecki dał ogłoszenie w gnieźnieńskiej gazecie „Lech”, w którym zaprosił czynnych gnieźnieńskich łyżwiarzy, chętnych do uprawiania hokeja na lodzie, na pierwszy trening, na lodowisko urządzone na Jeziorze Jelonek. Na apel ten zgłosiło się kilkunastu łyżwiarzy, wśród nich: Kazimierz Winkowski, Stefan Górecki, Taborski, Szarmach, Świerczyński, Koniecznyński, Fudziński i Michalczak. Utworzony z wyżej wymienionych zespół hokeja na lodzie został zaopatrzony w zakupiony przez Alfonsa Drzewieckiego sprzęt, a następnie zgłosił akces do istniejącego od 1915 r. Klubu Sportowego „Stella”.

Po likwidacji w 1930 r. Klubu Łyżwiarskiego w Poznaniu Alfons Drzewiecki skupił się na działalności sportowej, organizacyjnej i trenerskiej w Gnieźnie. W maju 1931 r. a więc w czasach, gdy większość organizacji sportowych z powodu kryzysu gospodarczego rozwiązywano lub przynajmniej zawieszono ich działalność, powstała sekcja hokeja na trawie w Klubie Sportowym „Stella” Gniezno. W wyniku zabiegów **Alfonsa Drzewieckiego**, na wiosnę 1931 r. na łąkę na Konikowiu przybyli pierwsi adepci trawiastego hokeja: *Feliks Maciejak, Tadeusz Perczyński, Kazimierz Danek, Bogdan Ciemnoczołowski, Antoni Walkowiak, Marian Kapela, Alfons Wengerek, Ludwik Jerzak*. Później dołączyli: *Franciszek Kalis, Marian Grotowski, Waclaw Kanarek, Waclaw Graczyk, Mieczysław Zyk, Franciszek Jakubowski, Waldemar Kiałka, Marian Wicherski, Florian Kończak, Henryk Żuk, Franciszek Piasecki, Marian Jenek, Stefan Szymkowiak, Chudziak, Juraszek i inni*.

No i zaczęło się. Adaptowano łąkę na boisko do hokeja na trawie. Prowadzono systematyczne szkolenie: trzy razy w tygodniu treningi (grano między sobą) oraz przyswajanie zasad gry. Alfons Drzewiecki z własnych funduszy zakupił specjalistyczny sprzęt. Początkowo było sporo rozlicznych kłopotów, głównie z ubiorami dla bramkarzy. Brakowało sprzętu podstawowego, czyli lasek i piłek, a także koszulek, spodenek, ochraniaczy. Sport nie korzystał wówczas z państwowych dotacji. To była najzupełniej prywatna sprawa ludzi, którzy tworzyli daną organizację sportową. Od ich inwencji - zbiórki pieniężne, statusu materialnego, umiejętności pozyskiwania mecenasów zależało istnienie klubu. W przypadku sekcji hokejowej KS „Stella” mecenasem a zarazem zawodnikiem (grał na pozycji bramkarza do 1935 r.), trenerem i działaczem był jeden człowiek - **Alfons Drzewiecki**.

W pierwszy roku działalności sekcja posiadała trzy drużyny: pierwszy i drugi zespół seniorów oraz drużynę juniorów. Młodzi adepci sztuki hokejowej pochodzili głównie z ulic: bł. Jolenty, 3 Maja, Żwirki i Wigury, Wodociągowej, sąsiadujących z boiskiem przy Wieży Wodociągowej, na którym po

wstąpieniu do „Stelli” sekcja odbywała treningi i rozgrywała mecze. Prawdziwą kopalnią talentów hokejowych była znajdująca się po przeciwnej stronie boiska szkoła powszechna.

Po akcesie do „Stelli” rozegrano pierwszy mecz dwu klubowych drużyn.

Ale w sporcie sprawdzić się trzeba w konfrontacji z wymagającym rywalem. W niedzielę 1 października 1933 r. drużyna hokejowa „Stelli” wyjechała do Poznania na swe pierwsze oficjalne spotkanie z obcym przeciwnikiem. Tym rywalem był ówczesny trzykrotny mistrz Polski, Lechia Poznań. Spotkanie odbyło się na stadionie Warty przy ul. Rolnej i zakończyło się zwycięstwem poznanianów 2:0 (1:0).

19 kwietnia 1935 r. stelliści rozegrali pierwszy międzynarodowy mecz. Ich przeciwnikiem był mistrz Gdańska Zoppoter Tennis Club. Pojedynek ten zakończył się remisem 1:1.

Mimo pewnych osiągnięć sportowych, wicemistrzostwo Polski w 1935 r., brązowy medal w 1937 r., Alfons Drzewiecki nie był w pełni zadowolony z uzyskiwanych rezultatów. To niezadowolenie wynikało z faktu, iż na terenie Gniezna nie było dla jego podopiecznych przeciwników, w których można było rozgrywać mecze sparingowe i mistrzowskie. Pragnął rywalizacji międzyklubowej, która wpłynąć miała na podniesienie poziomu gry i uatrakcyjnienia sezonu hokejowego. Nic też dziwnego, że zabiegał o narodziny konkurenta, czy nawet konkurentów. Te ambitne plany wkrótce zostały pomyślnie zrealizowane. Staraniem Mariana Grotowskiego, wychowanka Stelli, w 1937 r. utworzono drużynę hokejową przy paramilitarnym Kolejowym Przysposobieniu Wojskowym. Klub powstał dzięki wydatnej pomocy Alfonsa Drzewieckiego, który przekazał powstającemu klubowi sprzęt sportowy. Zawodnikami nowego klubu została część stelistów a treningi prowadził wspomniany już Marian Grotowski. W tym samym roku powstała także następna drużyna hokejowa, której powstanie zainspirował Alfons Drzewiecki. Był to Gimnazjalny Klub Sportowy przy Gimnazjum im. Bolesława Chrobrego.

W piłce nożnej najbardziej znane są pojedynki derbowe. W hokeju szczególne zainteresowanie budziła rywalizacja drużyn gnieźnieńskich i poznańskich. Przez kilkanaście lat górą było Gniezno. Na boisko przy wieży ciśnień, na ul. bł. Jolenty w pierwszej stolicy Polski przychodziło na mecze derbowe (lokalne czy poznańsko-gnieźnieńskie) po 5 – 10 tysięcy widzów...

HISTORIA KLUBU

Początki działalności

*Początki działalności na niwie sportowej ludzi, dzięki którym powstał późniejszy **Spółdzielczy Klub Sportowy Start Gniezno**, sięgają 1948 roku. Gnieźnieńscy pasjonaci sportów motorowych, w tym żużla znaleźli wsparcie swych zainteresowań w Klubie Sportowym nazywającym się wówczas *Spójnia Gniezno*, skupiającym wybitnych hokeistów na trawie (14 – krotnego Mistrza Polski, zdobywającego na przestrzeni swej historii tytuły mistrzowskie także pod nazwą *KS Stella* – w latach 1947 – 49, 1956 – 58, *Związkowiec Stella* – 1950, *KS Spójnia* 1951 – 53, *GKS Sparta* 1959 – 62, 1964; w sezonach 1980/81, 1981/82, 1982/83 włączonego do Startu) zawiązując przy nim sekcję motorową.*

*Początek lat pięćdziesiątych nie nastrajał optymistycznie fanów nowej dyscypliny, która obok hokeja na trawie, stała się wiodącą w Gnieźnie. *KS Spójnia Gniezno*, w którym istniała sekcja żużlowa przeżywał ogromne problemy. Żużlowcy nie mogli ścigać się na istniejącej bieżni lekkoatletycznej na stadionie przy ul. Wrzesińskiej, a co gorsza klub nie posiadał wystarczających środków finansowych do zbudowania toru z prawdziwego zdarzenia. Wzrastające zainteresowanie społeczeństwa Gniezna żużlem, nasunęło pomysł założenia przy Spółdzielni Pracy Metalowców mieszczącej się przy ul. Moniuszki 3, sekcji żużlowej z prawdziwego zdarzenia. Kierownictwo nowo powstałej sekcji tworzyli: *Zdzisław Koczurowski*, *Bolesław Krawczyński*, *Tadeusz Michalak*, *Józef Persona* i *Ludwik Sławski*.*

*Wiosną 1953 r. z uwagi na coraz poważniejsze problemy finansowe Sekcji Motorowej *KS Spójnia Gniezno* działacze sekcji prowadzili negocjacje w sprawie utworzenia klubu, przy którym działałaby sekcja żużlowa. Wybór padł na powstałe w 1952 roku **Zrzeszenie Sportowe START**, działające na rzecz spółdzielczości pracy. Zadania polegające na założeniu Koła Nr 123 Zrzeszenia Sportowego Start w Gnieźnie podjęli się **Julian Lenc**, **Jerzy Łukasik**, **Alfons Zimnik**, **Józef Mróz**, **Monika Stachowiak** oraz byli hokeiści *KS Stella Gniezno* **Tadeusz Perczyński** i **Mieczysław Mak**.*

*Ostatecznie, w lipcu 1953 r., z powodu niemożności dalszego finansowania, Sekcja Motorowa *KS Spójnia Gniezno* zostaje przekazana Zrzeszeniu Sportowemu Start.*

*Wokół wielosekcyjnego, z założenia klubu (w klubie działać zaczynały, prócz żużla, także sekcje: hokeja na trawie, piłki ręcznej a nawet piłki nożnej) Zrzeszenia Sportowego Start Gniezno skupiali się głównie pracownicy gnieźnieńskich zakładów spółdzielczości pracy, którzy na pierwszego prezesa klubu wybrali **Andrzeja Jasińskiego** (był prezesem w latach 1953-1960), jego zastępcą został **Zdzisław Koczurowski**, sekretarzem **Tadeusz Perczyński**, a członkami zarządu **Zygmunt Musiałowicz** i **Stanisław Ryczkowski**.*

10 października 1953 r. zawodnicy sekcji żużlowej Zrzeszenia Sportowego Start wystąpili w turnieju żużlowym po raz pierwszy jako Spółdzielczo-Rzemieślniczy Klub Sportowy Start Gniezno.

Hokej na trawie w S-RKS i SKS Start Gniezno

Lata pięćdziesiąte

W roku **1953** po igrzyskach olimpijskich w Helsinkach, w których Polacy w debiucie zajęli szóste miejsce, będące sporym sukcesem naszej reprezentacji (większość reprezentacji przez lata stanowili zawodnicy z Grodu Lecha. Na Olimpiadzie w Finlandii na 16 hokeistów było ich aż 9) masowo powstawać zaczęły, także poza Wielkopolską i Śląskiem, sekcje hokeja na trawie. Hokej dotarł do najodleglejszych zakątków kraju: Bydgoszczy, Cieszyna, Częstochowy, Gdańska, Gliwic, Grudziądza, Krakowa, Lublina, Przemyśla, Rzeszowa, Sosnowca, Szczecina, Torunia, Warszawy, Wągrowca i Wrocławia. W następnym roku, po Olimpiadzie, czynnych było w Polsce 40 sekcji hokejowych a zmagania o Mistrzostwo Polski przybrały charakter zmagania ligowych w *systemie wiosenno - jesiennym*.

Przepustką do I ligi z Wielkopolski było zajęcie jednego z trzech pierwszych miejsc w *Mistrzostwach Klasy Wojewódzkiej*. Awans ten wywalczyły zespoły Spójni Gniezno, Kolejarza Gniezno i Stali Poznań.

W 1953 r. rozgrywki wielkopolskich drużyn rezerwowych w *Klasie Wojewódzkiej* przebiegały w dwóch grupach: poznańskiej i gnieźnieńskiej. W tej ostatniej poza gnieźnieńskimi: Ogniwem, rezerwami Spójni, Kolejarza, Kolejarzem Wągrowiec, LZS Kłęcko, występowała drużyna nowopowstałej sekcji hokeja na trawie *Spółdzielczo-Rzemieślniczego Klubu Sportowego Start*.

- I.** W skład zespołu, który skompletowali i nad którym opiekę przyjęli: trener *Jan Małkowiak* - siedmiokrotny mistrz Polski w latach 1947- 1953 ze Stellą Gniezno oraz 10 -krotny reprezentant Polski. Na igrzyskach olimpijskich w Helsinkach w 1952 r. był kapitanem reprezentacji Polski, która zajęła 6 miejsce w turnieju i kierownik *Kazimierz Fleta* oraz działacze, m.in. *Cyryl Rosiński (przedsiębiorca pogrzebowy)*, *Andrzej Kostencki (cukiernik)*, *Tadeusz Perczyński (kaletnik)*, weszli zawodnicy innych gnieźnieńskich klubów hokejowych – wychowankowie Alfonsa Drzewieckiego. Zgodnie bowiem z promowanym w latach 50-tych przez władze PRL umasowieniem sportu, kluby uczestniczące w rozgrywkach I ligi musiały posiadać drużyny rezerwowe. Czerpiąc z przeogromnych zasobów kadrowych gnieźnieńskich klubów: Spójni – *Tadeusz Baniewicz, Mieczysław Mak, Zenon Krajewski, Tadeusz Kaczmarek, Ryszard Śruba, Jerzy Ciążyński, Józef Klayner, Hieronim Nowak, Bogusław Cieśliewicz, Tadeusz Niklas, Włókniarza* (w ich komplecie strojów występował Start w pierwszym sezonie), Kolejarza, Zrywu (późniejszego MKS-u) i Ognia – *Marian Pluta*, utworzono drużynę hokejową S-RKS Start Gniezno, której kapitanem został jeden z młodszych zawodników, Sylwester Konieczny.

Wszystkie treningi i spotkania ww. drużyn, w tym S-RSK Start, rozgrywały były na boisku przy ul. bł. Jolenty, w kolebce gnieźnieńskiego hokeja na trawie, tuż przy Wieży Wodociągowej.

W sezonie **1954** Gniezno było reprezentowane w najwyższej klasie rozgrywkowej przez trzy zespoły: Spójnię, Kolejarza i Ogniwo. Po sezonie o prawo awansu do I ligi rywalizowały zespoły, które zajęły najlepsze miejsca w klasach wojewódzkich. W poznańskiej *Klasie Wojewódzkiej* występowały wówczas następujące gnieźnieńskie drużyny: **S-RKS Start Gniezno** oraz rezerwy Spójni, Kolejarza i Ogniwa. Do grona 10 drużyn, podzielonych na dwie grupy, walczących bezpośrednio o awans na najwyższej klasy rozgrywek awansowała jedynie prowadzona przez **Jana Malkowiaka**, drużyna gnieźnieńskiego Startu. Przeciwnikami gnieźnian w grupie B były zespoły: Stali Gliwice, AZS Gdańsk, Unii Pionki i AZS Szczecin. Premiowaną awansem pierwszą lokatę w tej grupie uzyskała drużyna **Startu**, z grupy A awansował inny wielkopolski zespół Kolejarz Poznań.

Od sezonu 1954 r. także Start Gniezno posiadał swoją drużynę rezerwową, która występowała w najniższej klasie rozgrywkowej – II Klasie Wojewódzkiej (zamiennie nazywanej B - klasą lub Klasą powiatową). Wraz ze Startem grały tam też Gwardia Gniezno, Włókniarz Gniezno oraz LZS Kłecko. Start rozpoczął również szkolenie młodzieży, tak jak pozostałe kluby, na boisku przy Wieży Wodociągowej. Każdy trening zaczynał się, zwyczajem wprowadzonym przez Alfonsa Drzewieckiego, od zbierania kamieni leżących na boisku.

W tym sezonie mistrzem Polski została silna drużyna Okręgowego Wojskowego Klubu Sportowego ze stolicy Dolnego Śląska, Wrocławia, która rok wcześniej zdobyła wicemistrzostwo Polski, przerywając passę (siedem kolejnych tytułów) Spójni Gniezno. W tym okresie barwy OWKS reprezentowali jednak zawodnicy z Poznania i Gniezna, m.in. Jan Flinik, Czesław Kubiak, Antoni Adamski, Narcyz Maciaszczyk, Stanisław Konieczny, Eugeniusz Czajka, Ryszard Marzec, odbywający we Wrocławiu służbę wojskową. Wicemistrzostwo wywalczył zespół KS Spójnia Gniezno, trzecia była KS Stal Poznań.

W rok 1954 zainaugurowano rywalizację o **Puchar Polski**. Rozgrywki na szczeblu krajowym, poprzedziło współzawodnictwo o zasięgu wojewódzkim. W finale wojewódzkim zmierzyły się w Kościanie, drużyny Kolejarza Poznań i rezerw KS Spójnia Gniezno. Wygrali poznaniacy, ale obydwa zespoły awansowały do rozgrywek ogólnopolskich. W 1/8 Pucharu Polski wystąpiła, poza drugą drużyną Spójni, cała trójka gnieźnieńskich pierwszoligowców. Do finału krajowego udało się dotrzeć jedynie gnieźnieńskim kolejarzom, którzy w finale pokonali 1:0 Stal Siemianowice Śl. Stając się pierwszymi triumfatorami tych rozgrywek.

W sezonie **1955** roku doszło do znaczących zmian w drużynach zaliczanych do grona faworytów rozgrywek o tytuł mistrzowski. Siedzibę zmienił mistrz Polski z roku 1954 Okręgowy Wojskowy Klub Sportowy, który z Wrocławia przeniósł się do Poznania. Wicemistrz kraju Spójnia Gniezno występowała w tym sezonie pod nazwą Sparta. Oprócz niej w zmaganiach pierwszoligowych udział brały jeszcze dwie gnieźnieńskie drużyny: Kolejarz, *debiutujący* w I lidze **S-RKS Start** oraz Warta Poznań, Stal Siemianowice Śl., Kolejarz Poznań i AZS Stalinogród (Katowice). Pretendentami do tytułu były drużyny Sparty Gniezno i OWKS Poznań. Nieoczekiwanie jednak do walki o mistrzostwo włączyła się trenowana przez **Jana Malkowiaka**, drużyna **czerwono – czarnych**, albo jakie się trochę złośliwie mówiło „szewców” bo takie barwy i przydomek, przybrał beniaminek rozgrywek S-RKS Start Gniezno, którego kadre w pierwszych latach działalności tworzyli:

bramkarze: Ryszard Zabłocki, Ryszard Ostrowicki, Marian Pluta

obrońcy: bracia Władysław i Sylwester Konieczny

pomocnicy: Marian Stróżyk, Bogdan Figas, Ryszard Urban, Leon Sadowski

napastnicy: Ryszard Śruba, Hieronim Nowak, Edward Śrama, Mieczysław Mak, Jerzy Ciążyński, Jerzy Mularczyk

W pierwszej części sezonu startowcy odnosząc spektakularne zwycięstwa m.in. nad Stalą Poznań 3:2 i Spartą Gniezno 1:0, zgłosili aspiracje do walki o czołowe lokaty. Start niespodziewanie przewodził tabeli po dziewięciu kolejkach spotkań.

Ostatecznie drużyna z ul. Wrzesińskiej zdobyła tylko i aż, **wicemistrzostwo Polski**. Mistrzostwo przypadło OWKS Poznań a trzecie miejsce zajął KS Sparta Gniezno.

Jako ciekawostkę podam, iż za zdobycie wicemistrzostwa kraju drużyna dostała od PZHT okolicznościowy dyplom oraz od klubu, każdy z zawodników ... skórzaną teczkę.

W 1955 r. odbyła się także druga edycja Pucharu Polski, do fazy półfinałowej doszły trzy gnieźnieńskie zespoły: Sparta pokonała Kolejjarza 1:0, a Start zwyciężył przez walkower Siemianowiczankę Siemianowice Śl. Wewnętrzny gnieźnieński finał zakończył się wygraną Sparty 4:0.

W **1956** r. I Liga została powiększona z 8 do 12 zespołów. Znalazły się w niej aż cztery drużyny akademickie: ze Szczecina, Poznania, Częstochowy i Stalinogrodu (Katowic) oraz OWKS i Warta z Poznania, Stella, Kolejjarz i Start z Gniezna, Sparta Września, Siemianowiczanka Siemianowice Śl., Stal Gliwice. Już po pierwszych kolejkach spotkań, jasne było, że walka o tytuł mistrzowski rozstrzygnie się pomiędzy OWKS Poznań a Stellą Gniezno. Stelliści pokonali m.in. w spotkaniach derbowych: Start 4:1 i 4:2 oraz Kolejjarza 6:1 i 2:0. Gnieźnieńskie zespoły pomogły Stelli odzyskać prymat w kraju, odbierając punkty OWKS w remisowych spotkaniach: Start 2:2 i Kolejjarz 0:0. Definitywnie szans na obronę tytułu pozbawili wojskowych sami stelliści wygrywając w Gnieźnie 3:2 (1:1). Za Stellą w tabeli uplasowały się drużyny OWKS i Warty. **Czwartą** pozycję zajął **S-RKS Start Gniezno**.

W 1956 roku drużyna juniorów Startu zdobywa pierwszy medal dla klubu w tej kategorii wiekowej, na otwartych boiskach. W rozgrywanych od 1949 r. Mistrzostwach Polski juniorów czerwono-czarni uplasowali się na **trzecim** miejscu tuż za Siemianowiczanką Siemianowice Śl. i Startem Warszawa.

W **1957** r. w I lidze wystartowało tylko 11 drużyn, z uwagi na wycofanie się z rozgrywek zespołu Victorii (Sparty) Września. Pierwszą ligę tworzyły: Lech, Warta i WKS Grunwald Poznań, Polonia Środa Wlkp., Pomorzanie Toruń, Siemianowiczanka, AZS Katowice, Rzemieślnik Warszawa oraz gnieźnieńskie kluby: Stella, Start i KKS Włókno (powstał z połączenia drużyn Zrzeszeń Sportowych Kolejjarz i Włókniarz). Podobnie jak w latach wcześniejszych walka o złoty medal toczyła się między klubami z Gniezna i Poznania. Na tytuł mistrzowski realne szanse w końcówce rozgrywek miały aż cztery drużyny: Warta, Grunwald oraz Stella i Start. Stella, przegrała co prawda w derbowym pojedynku w rundzie rewanżowej ze Startem 2:3, ale kolejny tytuł zapewniła sobie wygrywając w ostatniej kolejce także w derbowej konfrontacji z Włóknem 2:0. Srebro przypadło poznańskie Warcie, brąz Grunwaldowi. **Czwartą** pozycję, podobnie jak w poprzednim roku, zajęła drużyna **S-RKS Start Gniezno**.

W 1957 r. kierownikiem sekcji w SKS Start był **Tadeusz Perczyński** a w jednym ze spotkań w tym sezonie zespół grał w składzie: **Ryszard Zabłocki – Władysław Konieczny, Sylwester Konieczny – Tadeusz Kaczmarek, Marian Stróżyk, Hieronim Nowak – Jerzy Ciążyński, Jerzy Mularczyk, Ryszard Śruba, Zenon Krajewski, Tadeusz Baniewicz.**

Drużyny gnieźnieńskie nie poprzestawały na rozgrywkach ligowych. Start gościł w Gnieźnie drużynę Motoru Osterienburg, którą pokonał w towarzyskim spotkaniu 3:1.

Rok **1958** przyniósł spore zmiany w gnieźnieńskim światku hokejowym. Na skutek choroby po sezonie 1957 r. musiał przerwać działalność sportową **Alfons Drzewiecki**, ojciec gnieźnieńskiego hokeja na trawie. W roli grającego trenera Stelli zadebiutował Alfons Flinik a w drużynie mistrzowskiej nastąpiły zmiany kadrowe, zasili ją m.in. **Bogdan Figas** i **Jerzy Ciążyński** ze Startu. Po słabej rundzie wiosennej w wykonaniu hokeistów Stelli, wydawało się, że walka o tytuł mistrzowski rozstrzygnie się między poznańskimi drużynami Warty i Grunwaldu. Stelliści rozegrali jednak świetną rundę jesienną i dzięki fenomenalnemu finiszowi zajęli pierwsze miejsce w lidze. W jednym ze spotkań tego sezonu Start pokonał stellistów 2:0, by w drugim – na jesień, ulec im aż 0:6. W pierwszym ze spotkań drużyny gra w składach:

Start: Feliks Trzaskawka – Władysław Konieczny, Sylwester Konieczny – Cieślewicz, Stróżyk, Sadowski – Śruba, Śrama, Mularczyk, Zenon Krajewski, Klimczak.

Stella: Karolak – Dąbrowski, Marciniak – Figas, Dobek, Chodyński, – Jerzy Ciążyński, Jan Flinik, Alfons Flinik, Henryk Flinik, Stanisław Konieczny.

Wicemistrzem został Grunwald, trzecie miejsce przypadło Warcie a **S-RKS Start Gniezno**, po raz trzeci z rzędu uplasował się tuż za podium, zajmując **czwartą** pozycję.

Według „Expressu Sportowego” z dnia 08.04.1958 r. zespół ten grał, w tym sezonie, w składzie:

bramkarze: **Feliks Trzaskawka, Ryszard Zabłocki** (grywał także w polu)

obrońcy: **Władysław Konieczny, Sylwester Konieczny, Tadeusz Kaczmarek, Janusz Kaczmarek**

pomocnicy: **Bogusław Cieślewicz, Marian Stróżyk, Leon Sadowski, Jan Sekulski, Jerzy Różański,**

napastnicy: **Ryszard Śruba, Zenon Krajewski, Jurand Krajewski, Roman Klimczak, Edward Śrama, Tadeusz Niklas, Jerzy Mularczyk, Zenon Superczyński**

Po sezonie oddano do użytku boisko do hokeja na trawie przy ul. Wrześcińskiej 25.

Sezon **1959** roku przyniósł gnieźnieńskiemu hokejowi, sytuację niespotykaną w skali światowego sportu. Doszło po raz kolejny do transformacji nazw klubów. Sytuacja ta była związana z fuzją dwóch gnieźnieńskich klubów KS Stelli Gniezno i KKS Włókna Gniezno. W wyniku fuzji powstał nowy klub *Kolejowy Klub Sportowy Stella Gniezno*. Z fuzji wyłączona została natomiast sekcja hokeja na trawie KS Stelli, która przyjęła nazwę *Gnieźnieński Klub Hokejowy Sparta Gniezno*. Ta ostatnia drużyna zdobyła złoty medal MP, wyprzedzając w bezpośredniej konfrontacji Grunwald Poznań. **Brązowy medal** po trzech latach okupowania czwartej lokaty przypadł zawodnikom **S-RKS Start**, trenowanym wówczas krótko przez **Mariana Grotowskiego** (zastępował Jana Małkowiaka), którzy zazwyczaj grali w składzie: **Marian Pluta – Władysław Konieczny, Sylwester Konieczny – Cieślewicz (Tadeusz Kaczmarek), Stróżyk, Sadowski – Zabłocki, Klimczak, Śrama, Zenon Krajewski, Jurand Krajewski (Hieronim Nowak)**. Piątą pozycję zajął prowadzony przez Maksymiliana Małkowiaka i Józefa Olejniczaka gnieźnieński Młodzieżowy Klub Sportowy, natomiast KKS Stella Gniezno oparta na zawodnikach Włókna została zdegradowana do II Ligi.

Tabela końcowa

1. GKS Sparta Gniezno	18	30	61:12
2. Grunwald Poznań	18	29	55:15
3. SKS Start Gniezno	18	29	41:16

Lata sześćdziesiąte

W **1960** r. nie wyłoniono mistrza Polski. W okresie bezrozgrywkowym PZHT na wiosnę 1960 r. stworzył rywalizację o Puchar PZHT, w której uczestniczyli pierwszoligowcy oraz kadra narodowa. Spotkania I ligi rozpoczęto jesienią 1960 r., a zakończono na wiosnę 1961 r. Igrzyska Olimpijskie w Rzymie, które nie przyniosły naszej reprezentacji sukcesów – Polacy

uplasowali się na 12 pozycji na 16 startujących drużyn (Reprezentacja – tak zdecydowało kierownictwo naszej ekipy olimpijskiej – nie uczestniczyła w rozgrywkach o miejsce 9-12, ze względu na wcześniejszy wyjazd z Rzymu) stały się okazją do przeprowadzenia zmiany systemu rozgrywek ligowych. Polska dostosowała się wreszcie, zgodnie z Uchwałą Walnego Zgromadzenia PZHT, do obowiązującego w większości państw europejskich systemu *jesiennie – wiosennego*.

Prezesem SKS Start Gniezno zostaje Józef Nowak. Prezesował klubowi w latach 1960-1966 i 1971-1972.

W sezonie **1960/61** w I lidze występowało 10 zespołów: Sparta Gniezno, Grunwald Poznań, Warta Poznań, Siemianowiczanka Siemianowice Śl., AZS Katowice, MKS Gniezno, Polonia Środa Wlkp., Piast Gliwice, AZS Poznań, oraz **SKS Start Gniezno**, który został zdegradowany do II ligi. Mistrzem Polski został KS Sparta Gniezno, wicemistrzem KS Warta Poznań, trzecie miejsce przypadło WKS Grunwald Poznań.

Pierwsze rozgrywki o Halowe Mistrzostwo Polski seniorów. Ich zwycięzcą – WKS Grunwald Poznań.

W sezonie **1962/63** po rocznej absencji do grona pierwszoligowców, powraca drużyna **SKS Start Gniezno**, która w decydującym spotkaniu o awans, na neutralnym boisku w Rogowie, pokonała 1:0 poznańskiego Lecha.

Nowy sezon przyniósł rozgrywkom hokejowym także nową reorganizację. Drużyny miały rozgrywać spotkania dwa razy w tygodniu, w sobotę i niedzielę. I Liga została powiększona do 12 zespołów, w której zagrali: AZS Katowice, Górnik Siemianowice Śl. Siemianowiczanka Siemianowice Śl., Zagłębie Sosnowiec, Polonia Środa Wlkp., Rzemieślnik Warszawa, Grunwald Poznań, Warta Poznań, MKS Gniezno, Sparta Gniezno, Stella Gniezno, oraz **SKS Start Gniezno**.

Był to najgorszy sezon w wykonaniu gnieźnieńskich hokeistów od 1945 r. Ligę wygrała KS Warta Poznań. Żadnej z drużyn nie udało się zająć miejsca na podium mistrzowskim. Najbliżej była Sparta, z którą pożegnali się przed sezonem bracia Flinikowie, która zgromadziła w tabeli tyle samo punktów co drugi Grunwald i trzecia Siemianowiczanka, ale miała gorszy od nich bilans bramkowy co dało jej ostatecznie czwarte miejsce. Piątą była KKS Stella, ósmy MKS a **dziewiąty SKS Start**.

W finałach Mistrzostw Polski juniorów w Bychlewie drużyna SKS Start Gniezno prowadzona przez **Jana Małkowiaka**, która wcześniej została mistrzem Wielkopolski po zwycięskim pojedynku z MKS Gniezno 1:0, zdobyła **srebrny** medal plasując się za Wartą Poznań a przed Górnikiem Siemianowice Śl. Drużyna ta grała w składzie: **Andrzej Lewandowski - Leszek Pajkert, Włodzimierz Bogucki, Mirosław Piasecki, Roman Dębiński, Ryszard Fleta, Maciej Sytek, Bogdan Sosiński. Andrzej Dolata, Włodzimierz Kędziora, Zygmunt Prusak, Leszek Ogrodny.**

Kolejny sezon **1963/64** przyniósł coraz bardziej zauważalny regres gnieźnieńskiego hokeja. Z rozgrywek pierwszoligowych została wycofana drużyna MKS Gniezno. Część zawodników tego klubu: **Bogdan Bielawski, Bogdan Kaczorek, Stanisław Malinger, Kazimierz Kubiak, Leszek Rus**, na krócej lub na dłużej, trafiła do SKS Start. Tym samym grono gnieźnieńskich pierwszoligowców uszczupliło się do trzech drużyn. Po sezonie przerwy, po czternasty i ostatni tytuł mistrzowski sięgnęła drużyna Sparty Gniezno, która od zwycięstw nad lokalnymi rywalami: 3:0 ze Startem i 2:0 ze Stellą, poprzez remis 0:0 z Grunwaldem i zwycięstwo 2:1 nad obrońcą tytułu Wartą Poznań, zaczęła marsz po trofeum mistrzowskie. W

środku tabeli na szóstej pozycji uplasowała się prowadzona przez Mariana Grotowskiego KKS Stella. Z I Ligi spadła, mimo poczynionych wzmocnień personalnych, trenowana przez Jana Małkowiaka drużyna **SKS Start Gniezno**.

W celu wyłonienia drużyn, które uzupełnią stawkę pierwszoligowców w sezonie **1965/66** odbył się Gnieźnie turniej barażowy o wejście do I ligi. Udział w nim wzięły: Górnik Siemianowice Śl., Budowlani Łódź, LZS Jutrzenka Bychlewo (była drużyna RKS Włókniarz Pabianice) oraz **SKS Start Gniezno**. Pierwsze miejsce wywalczyła drużyna Startu, która wraz z siemianowickim Górnikiem awansowała do I ligi. Drużyna czerwono-czarnych w jednym ze spotkań, grała wówczas w składzie: **Bielawski – Dolata, Zdrankowski – Rybak, Fleta, Sytek – Władysław Nowak, Ogrodny, Ziółkowski, Pajkert, Ciężki**.

Bezapelacyjnie najlepszym zespołem I ligi w sezonie **1965/66**, była drużyna Grunwaldu Poznań, srebrny medal zdobyli hokeiści poznańskiej Warty a brązowy HKS Siemianowiczanka Siemianowice Śl. Najlepsza gnieźnieńska drużyna Sparta zajęła czwartą lokatę, na szóstej pozycji uplasowała się KKS Stella. Bezpieczny byt w lidze, **10 miejsce**, zapewnił sobie również beniaminek **SKS Start Gniezno**.

We wrześniu 1965 r. Gniezno gościło drużynę w byłego NRD, SC Turbine Erfurt. Z Niemcami zmierzyła się drużyna Startu wygrywając 3:2 (1:1). Dobrze spotkanie rozegrał weteran *Ryszard Śruba*, który strzelił jedną z bramek. Pozostałe zdobył *Kazimierz Franek*.

Prezesem SKS Start Gniezno zostaje Henryk Grzeškiewicz. Prezesował klubowi w latach 1966-1971.

Po słabym sezonie 1965/66 w wykonaniu gnieźnieńskich drużyn w sezonie **1966/67** zawodnicy Sparty Gniezno ponownie włączyli się do walki i najwyższe laury Mistrzostw Polski. Po rundzie jesiennej trenowana przez Alfonsa Flinika Sparta zajmowała drugą lokatę w tabeli, Stella była szósta a Start ósmy. Runda wiosenna nie zmieniła układu tabeli. Prowadząca Warta zwiększyła przewagę nad Spartą do dziewięciu punktów. Szansę na podium miała Stella, ale do zdobywcy brązowego medalu Grunwaldu zabrakło jej 4 punktów. Najślabszy z gnieźnieńskich drużyn Start zajął bezpieczne **ósmie miejsce**.

W dniu 21.09.1966 r. zmarł Alfons Drzewiecki, twórca gnieźnieńskiego hokeja na trawie.

Już w pierwszej kolejce spotkań sezonu **1967/68** klęskę poniósł wicemistrz poprzedniego sezonu Sparta, która uległa mistrzowi Warcie Poznań, aż 0:5. W drugim spotkaniu spartanie doznali kolejnej porażki, przegrywając w derbach ze Startem 0:1, a kilka kolejek później ze Stellą 2:3. Była to najgorsza jesień wielokrotnych mistrzów Polski od zakończenia II Wojny Światowej. Sparta zupełnie zmieniła swe oblicze w rundzie rewanżowej, dążąc od zwycięstwa do zwycięstwa i pokonała wszystkie drużyny z czołówki tabeli: 2:0 Wartę, 8:0 Start, 1:0 Lecha, 3:0 Grunwald, 1:0 Siemianowiczankę, 2:1 Stellę. Ta wspaniała seria zwycięstw wystarczyła jednak tylko do wicemistrzostwa Polski. Trzecie miejsce podobnie jak w rundzie jesiennej, przypadło Stelli. Start Gniezno, na którym opiekę objął, z powodu choroby trenera Jana Małkowiaka, jego brat **Maksymilian Małkowiak** zajął **ósmie miejsce**.

1 i 2 czerwca 1968 r. odbył się w Gnieźnie międzynarodowy turniej, w którym oprócz Stelli, Startu, Grunwaldu udział wziął NRD-owski SC Lipsk.

W Nr 2 Przemian Ziemi Gnieźnieńskiej z lutego 1968 r. ukazała się rozmowa z **Józefem Nowakiem** ówczesnym prezesem SKS Start Gniezno, na temat blasków i cieni roku 1967:

„Klub ma cztery sekcje: cztery drużyny hokeja na trawie, piłki ręcznej, żużel i sekcję turystyki motorowej i pieszej. Może zacznę od hokeja. Sekcja zrzesza ok. 60 zawodników. Drużyna I ligi, po rundzie jesiennej, uplasowała się na 7 miejscu, klasy wojewódzkiej na 3 a w klasie juniorów nasz zespół zajął *ex quo* III-IV miejsce. Młodzicy rozgrywają mecze z zespołami gnieźnieńskimi... Jak inne drużyny hokejowe w Gnieźnie, tak i my mamy kłopoty z boiskami. Moim zdaniem winno być w Gnieźnie jedno boisko, na którym rozgrywałoby tylko mecze. Wówczas byłaby pewność, że jego płyta będzie w jak najlepszym stanie. Chyba stać Gniezno, jako kolebkę hokeja, na takie boisko... Również my mamy kłopoty z laskami. Przydział lasek pakistańskich jest znikomy, a polskie są mało elastyczne i często pękają. (Jak jest finansowany Wasz klub?)... Baza materialna naszej działalności jest oparta o spółdzielczość pracy. Spółdzielnie przekazują po 1% funduszu z czystej nadwyżki a resztę dodaje Rada Zrzeszenia w Warszawie. Te pieniądze możemy wydatkować na wszystkie sekcje, poza żużlową.”

13.04.1969 r. drużyna SKS Start Gniezno gościła w Berlinie gdzie rozegrała spotkanie towarzyskie z SG Dynamo Berlin Hohenschönhausen. W spotkaniu tym wystąpili: **Bogdan Bielawski - Mirosław Piasecki, Bogdan Kaczorek, Jerzy Cybulski, Andrzej Dolata, Jerzy Mularczyk, Kazimierz Franek, Jerzy Sosiński, Władysław Nowak, Zbigniew Białczyk, Tadeusz Ciężki.**

Rozgrywki ligowe sezonu **1968/69** zainaugurowało spotkanie Sparty ze Stellą, wygrane niespodziewanie przez kolejarzy 3:2. Mimo tej wygranej to drużyna Sparty lepiej radziła sobie w rozgrywkach zostając wicemistrzem jesieni. Na piątej pozycji uplasowała się Stella, Start zajął ostatnie miejsce w tabeli z zaledwie trzema punktami na koncie. W ostatnich dwóch kolejkach spotkań startowcy wygrali 2:0 z Polonią Środa Wlkp. i przegrali 0:1 z poznańską Wartą.

Tabela po rundzie jesiennej

1.	Warta Poznań	11	19	41:5
2.	Sparta Gniezno	11	18	27:9
3.	Grunwald Poznań	11	14	18:13
4.	Lech Poznań	11	12	13:7
5.	Stella Gniezno	11	12	18:16
6.	Siemianowiczanka	11	10	10:17
7.	AZS Katowice	11	9	13:12
8.	Budowlani Łódź	11	8	11:20
9.	Polonia Środa Wlkp.	11	8	7:34
10.	LKS Rogowo	11	7	11:32
11.	Górnik Siemianowice	11	7	8:25
12.	Start Gniezno	11	3	7:29

Jednopunktowa różnica między Spartą a prowadzącą Wartą utrzymywała się przez prawie całą rundę rewanżową. Sparta pogrzebała szansę na złoty medal po porażkach 1:2 z Wartą i 1:2 z Grunwaldem. Stella zajęła szóste miejsce a Start dopiero **jedenastą** do zaowocowało spadkiem do II ligi.

Lata siedemdziesiąte

Według stanu na 1 lipca 1971 r. PZHT zrzeszał 5 Okręgowych Związków Hokeja na Trawie w: Poznaniu, Katowicach, Wrocławiu, Toruniu i Krakowie. Do związku należało 27 klubów lub sekcji hokejowych.

O awans do najwyższej klasy rozgrywkowej przez sezonem 1970/71 grano w turnieju barażowym w Siemianowicach Śl. Spotkały się w nim LKS Rogowo, Beskid Bielsko-Biała, Piast Gliwice oraz SKS Start Gniezno. Gnieźnianie wygrali 3:1 z Beskidem, zremisowali 0:0 z Rogowem oraz ulegli 0:1 Piastowi. Pierwsze miejsce w turnieju zajął Piast, drugie wspólnie Start i LKS Rogowo. O awansie zdecydował dodatkowy mecz, zakończony zwycięstwem Startu 2:0.

Latem 1970 r. gościła w Grodzie Lecha drużyna BSG Dynamo Rostock, która w pierwszym spotkaniu zmierzyła się z beniaminkiem polskiej I ligi Startem Gniezno. Zwyciężył 5:1 Start po dwóch bramkach *Leszka Pajkerta* oraz *Andrzeja Dolaty*, *Marian Grzegorskiego* i *Jerzego Mularczyka*.

Sezon hokejowy **1970/71** został zainaugurowany w Gnieźnie dwudniowym turniejem im. Alfonsa Drzewieckiego, w którym oprócz gnieźnieńskich drużyn: Sparty, Stelli i Startu udział wzięły poznańskie zespoły Lecha i Grunwaldu. Pierwszym zwycięzcą powyższego memoriału został KKS Lech Poznań, drugi był Start a trzecia Stella.

W powyższym sezonie Gniezno posiadało podobnie jak Poznań trzy drużyny w I lidze. Najlepiej radzili sobie hokeiści *Gnieźnieńskiego Międzyzakładowego Klubu Sportowego Stella*, którzy powoli zaczęli wyrastać na zespół numer jeden w Gnieźnie i choć zajęli dopiero piąte miejsce na koniec rozgrywek, rośli w siłę. Sparta była szóstą a Start, prowadzony od tego sezonu przez grającego trenera **Jerzego Mularczyka**, *dziesiąty*.

W dniu 01.08.1971 r. zmarł Henryk Grześkiewicz, prezes SKS Start Gniezno. Do końca kadencji zastępowali go na stanowisku prezesa Józef Nowak (1971-1972) i Andrzej Ptak (1972).

Sezon **1971/72** otworzył w Gnieźnie memoriał im. Alfonsa Drzewieckiego. W rozgrywanym po raz drugi turnieju udział wzięło 6 drużyn: Sparta, Stella, Start z Gniezna, LKS Rogowo, KKS Lech Poznań oraz Sokół Mnichowice z Czechosłowacji. Do decydującej walki o zwycięstwo, w tym dwudniowym turnieju stanęły gnieźnieńskie drużyny Sparty i Stelli. W normalnym czasie gry mecz zakończył się remisem 1:1. W rzutach karnych lepsi byli spartanie. Trzecie miejsce przypadło Lechowi Poznań, czwarty był SKS Start Gniezno.

Od dobrego startu zaczęła rozgrywki ligowe GMKS Stella, która pokonała na własnym boisku 4:2 Polonię Środa Wlkp. i 3:0 Lecha Poznań, ale także lokalnych rywali: Spartę 4:1 i Start 2:0. Po rundzie jesiennej plasowała się jednak dopiero na szóstej pozycji. Jedno miejsce wyżej na koniec jesieni zajęła trenowana przez Kazimierza Dąbrowskiego, Sparta. Start był dziesiąty i tradycyjnie czekała go ciężka batalia o utrzymanie.

W wiosennej rundzie rewanżowej najlepiej spośród gnieźnieńskich zespołów radziła sobie prowadzona przez Mariana Grotowskiego Stella, której udało się powtórzyć wynik w poprzedniego sezonu i zakończyć rozgrywki ligowe na piątym miejscu, tuż nad najbardziej utytułowaną gnieźnieńską drużyną Spartą. Pomyślnie zakończyła się także walka o utrzymanie trzeciego gnieźnieńskiego pierwszoligowca Startu, który w końcowej klasyfikacji zajął **dziesiąte** miejsce.

W 1972 r. reaktywowano rozgrywki o Puchar Polski. Gnieźnieńskie drużyny nie zdołały dotrzeć do finału.

W rozgrywanych w Rogowie, Mistrzostwach Polski Juniorów drużyna SKS Start Gniezno, po zwycięstwie 1:0 nad Spartą Gniezno i porażkach 0:1 z Wartą Poznań i Grunwaldem Poznań wywalczyła **brązowy** medal mistrzostw.

Trzeci start olimpijski reprezentacji Polski, która turniej w Monachium zakończyła na 11 miejscu.

W trzecim memoriale im. Alfonsa Drzewieckiego, odbytym w przerwie letnie, w cieniu igrzysk olimpijskich, z udziałem Sparty, Stelli, Startu, Sparty Wrocław i LKS Rogowo, niespodziewanie triumfowała drużyna z Wrocławia, która w finale pokonała swą imienniczkę z Gniezna.

Podczas III Memoriału im. A. Drzewieckiego odbył się na boisku Startu przy ul. Wrzesińskiej pierwszy w Gnieźnie pokaz meczu hokeja na trawie zespołów żeńskich, a mianowicie reprezentacji okręgu wrocławskiego i drużyny Polonii Wrocław. Zwyciężyły 3:2 hokeistki reprezentacji województwa wrocławskiego.

W sezonie **1972/73** gnieźnieńskim klubom po kilku latach udało się dołączyć do grona pretendentów do medali.

Po zakończeniu jesiennych rozgrywek hokejowych w artykule „Czy hokej ma tylko przeszłość? - Przemiany Ziemi Gnieźnieńskiej w nr 1 ze stycznia 1973 r. zastanawiały się czy tytuł mistrza Polski powróci do Gniezna? Liczono głównie na Stellę zajmująca drugą lokatę i Spartę, która plasowała się na miejscu czwartym. O możliwości poprawienia pozycji w tabeli I Ligi mówiono w kontekście Startu, ale... (działacze narzekali) „*Również my nie bardzo mamy gdzie trenować – powiedział Jan Małkowiak ze Startu – seniorzy, prowadzeni przez Jerzego Mularczyka, trenują wspólnie z młodzieżą dwa razy w tygodniu w hali przy ul. Cymsa. Mamy jednak kłopoty ze zwalnianiem trzech zawodników na zajęcia. Są to Janusz Bogucki i Jerzy Cybulski z Garbarni i Marian Gąsczyk z Cukrowni.*”

Zespół Stelli, zajmując trzecie miejsce w rozgrywkach, po raz pierwszy od czterech sezonów, wywalczył medal mistrzostw Polski dla Gniezna. Tuż za podium, na czwartej pozycji uplasowała się Sparta. SKS Start Gniezno, który na koniec rundy jesiennej uległ 0:2 Grunwaldowi Poznań i zremisował 3:3 ze Spartą Wrocław, zajął **ósmą** lokatę.

W lipcu 1973 r. odbyło się plenarne posiedzenie zarządu SKS Start, na którym dokonano wyboru nowych władz. Prezesem został dotychczasowy wiceprezes ds. organizacyjnych **Maciej Sytek**. Wiceprezesami: ds. organizacyjnych - **Tadeusz Perczyński**, ds. sportowych - **Czesław Krzemiński**, ds. finansowych - **M. Matylewski**. Zarząd uzupełnili: **S. Kubacki**, **S. Raczkowski**, **M. Kaczmarek**, **M. Woźniak**, **S. Chojnacka**. Gospodarzem klubu został **Zbigniew Klatt** a kierownikiem sekcji hokeja na trawie **Marian Grzegorski**.

Nowy prezes Maciej Sytek we wrześniu 1973 r. w nr 9 udzielił wywiadu Przemianom Ziemi Gnieźnieńskiej przedstawiając plany pracy klubu na lata 1973-75: „*W skład klubu wchodzi nie tylko II – ligowa sekcja żużlowa i sekcja hokeja na trawie, która w bieżącym roku w rozgrywkach ekstraklasy zajęła 8 miejsce, lecz także sekcja piłki ręcznej mężczyzn, brydża sportowego i turystyki motorowej. Najważniejszym zadaniem, jakie sobie postawiliśmy to oparcie działalności wszystkich sekcji na własnych wychowankach... Zaczęę od hokeja. Zakładamy, że w przyszłym sezonie powinniśmy zająć środkowe miejsce w tabeli, a w sezonie 1974/75 awansować do pierwszej piątki w kraju... Chcemy, aby dwóch zawodników znalazło się w kadrze narodowej seniorów, bądź juniorów. Będziemy również robić wszystko, żeby chociaż jeden nasz zawodnik reprezentował polskie barwy na olimpiadzie w Montrealu. Dużą uwagę przywiązujemy również do drużyny juniorów, która rokrocznie powinna dostarczać co najmniej 3 zawodników do pierwszego zespołu. Liczymy też na młodzików, którzy w tegorocznych rozgrywkach zajęli II miejsce w okręgu.*”

21 i 22 lipca na boiskach przy ul. Wrzesińskiej i Konopnickiej, odbył się czwarty memoriał im. Alfonsa Drzewieckiego, który po remisie w finale ze Stellą i serii rzutów karnych, wygrała gnieźnieńska Sparta. Start był w tym turnieju szósty.

Dwa tygodnie później Stella Gniezno uczestniczyła w rozgrywanych we Wrocławiu finałowych spotkaniach o Puchar Polski. Po pokonaniu Lecha i Siemianowiczanki stelliści zdobyli Puchar Polski.

W sezonie **1973/74** znakomita postawa w poprzednich sezonach Stelli i Sparty dawała, przed rozpoczęciem zmagania ligowych, nadzieje na włączenie się którejs z gnieźnieńskich ekip do walki o tytuł mistrzowski. Start zaczął rozgrywki od wysokiej porażki 0:5 ze Spartą, by następnego dnia pokonać Stellę 2:0. Tydzień później doszło do konfrontacji dwóch najsilniejszych gnieźnieńskich drużyn. Tym razem zwycięzcą w spotkaniu derbowym okazał się GMKS Stella, który pokonał GKS Spartę 1:0. W przekroju całej rundy jesiennej najlepiej z gnieźnieńskich drużyn prezentowali się stelliści. W czwartej i piątej kolejce spotkań wygrali 2:1 z Grunwaldem i 2:0 z Wartą, Start w tym czasie na Śląsku – pokonał 1:0 Siemianowiczkę i zremisował 1:1 z Górnikiem. Na koniec rundy zespół gnieźnieńskich kolejarzy, w zaległym spotkaniu pokonał na własnym boisku 2:0 Lecha i nie przegapił szansy na objęcie prowadzenia w tabeli. Sparta w wielopunktową stratą do czołówki była szósta a na dziesiątym miejscu w tabeli przed przerwą zimową usadowił się SKS Start.

Tabela po rundzie jesiennej

1.	Stella Gniezno	11	21	28:6
2.	Warta Poznań	11	20	46:10
3.	Grunwald Poznań	11	15	20:11
4.	Lech Poznań	11	15	22:13
5.	LKS Rogowo	11	12	15:15
6.	Sparta Gniezno	11	10	22:12
7.	AZS Katowice	11	10	11:15
8.	Siemianowiczanka	11	8	7:13
9.	Górnik Siemianowice	11	8	7:16
10.	Start Gniezno	11	7	6:23
11.	Polonia Środa Wlkp.	11	4	9:32
12.	Budowlani Łódź	11	0	2:29

Odmłodzona Stella, pod wodzą trenera Mariana Grotowskiego doskonale radząca sobie także w rundzie wiosennej, przegrywając w przekroju całego sezonu, tylko na wyjeździe z Wartą, zdobyła mistrzostwo Polski. Jest to, *ostatni*, jak dotąd, *tytuł mistrzowski* dla Gniezna w tej dyscyplinie sportu.

Siódme miejsce w tabeli przypadło niespodziewanie drużynie Startu. Start w ostatnich kolejkach ligowych, walcząc o utrzymanie sensacyjnie pokonał 2:1, po dwóch bramkach *Eugeniusza Tomkowiaka*, Wartę Poznań. Także *Eugeniusz Tomkowiak*, autor trzech bramek w wygranym 4:1 spotkaniu z Grunwaldem Poznań był bohaterem niespodziewanej victorii Startu nad wojskowymi. Oprócz Tomkowiaka najważniejszymi zawodnikami ówczesnego Startu byli: *Janusz Bogucki*, *Jerzy Cybulski*, *Jerzy Mularczyk* oraz *Roman Woźniak*, bramkarz reprezentacji Polski juniorów. Drużyna Startu grała wówczas w składzie: *Woźniak (Grzegorz Banaszak) – Narożny (Mularczyk), Cybulski, Wilkosz (Adam Woźniak) – Tadeusz Niesuchorski, Bogucki, Kaczorek, Grzegorski (Ryszard Niesuchorski) - Ziółkowski, Tomkowiak, Pajkert*.

Po sezonie drużynę Startu zasili, mistrzowie Polski ze Stelli: *Jarosław Fabisiak, Jacek Gromadzki i Jerzy Maćkowiak*.

W sezonie **1974/75** hokeiści Startu w 5 rozegranych spotkaniach zdobyli zaledwie 1 punkt, remisując w Gnieźnie z Kolejarzami z Sosnowca 1:1. Poza tym przegrali z Polonią (Środa Wlkp.) 2:3, z Grunwaldem 0:2, Wartą 1:6 i Lechem Poznań 0:1.

„Obecnie trzy I – ligowe drużyny z Gniezna dysponują zaledwie jednym boiskiem przy ul. Wrzesińskiej, bo tylko tam można rozgrywać mecze ligowe. Brak boisk w dużej mierze obniża umiejętności naszych hokeistów” – skomentował Roman Kujawski w Przemianach Ziemi Gnieźnieńskiej, przedstawiając wyniki gnieźnieńskich drużyn hokejowych.

„Laskarze Startu w halowych mistrzostwach naszego okręgu wywalczyli tytuł mistrzowski, kwalifikując się do finałów mistrzostw Polski” - informował w Przemianach Ziemi Gnieźnieńskiej kierownik sekcji **Andrzej Rokita**, zespół Startu prowadzony przez **Jana Małkowiaka** wypadł w turnieju bardzo dobrze i jako jedyny z 8 drużyn nie poniósł porażki, zdobywając równocześnie największą ilość bramek – 18. Najwięcej bramek dla Startu zdobyli: **Jacek Lauchsteadt** i **Grzegorz Małkowiak** – po 6. Drużyna Startu zdobyła nie tylko mistrzostwo okręgu ale także tytuł **II wicemistrzów** Polski. Z młodego zespołu Startu najlepiej w turnieju finałowym spisali się: zdobywca 9 bramek **Eugeniusz Borecki** oraz **Jacek Lauchsteadt**, **Grzegorz Małkowiak**, **Wiesław Baszczyński**.

W maju 1975 r. zainaugurowano drugą rundę rozgrywek o mistrzostwo Polski. Aktualny mistrz kraju Stella, pomimo braku Henryka Grotowskiego, który od następnych rozgrywek reprezentować miał poznańskiego Lecha, zremisowała z wiceliderem tabeli Spartą Gniezno 2:2 oraz pokonała LKS Rogowo 2:0. Sparta pokonała Start 5:1, który uległ również LKS Rogowo 1:2. Dobrze wypadły gnieźnieńskie drużyny w meczach wyjazdowych, m.in. Start zremisował 0:0 na Śląsku z AZS Katowice i Sparta Wrocław.

Mistrzem Polski została Warta Poznań a za nią uplasowały się drużyny: Grunwaldu Poznań i Sparty Gniezno. Start zakończył sezon na 11 miejscu i wraz z KKS Kolejarcz Sosnowiec został zdegradowany do II ligi.

Sezon **1975/76** drużyna SKS Start spędziła w II lidze. Trenerem drużyny był nadal **Jerzy Mularczyk**, któremu zaczął pomagać, świeżo po kursie instruktorskim, jako grający trener **Leszek Pajkert**. Ten duet wprowadził czerwono-czarnych, bez trudu, po jednym sezonie gry w II lidze, do hokejowej ekstraklasy.

Sezon **1976/77** drużyna Startu rozpoczęła bardzo dobrze. „Start wystartował dobrze” – informował na łamach Przemian Ziemi Gnieźnieńskiej, Roman Kujawski. „W pierwszą sobotę września hokeiści na trawie zainaugurowali rozgrywki o mistrzostwo I ligi. W Gnieźnie odbyły się cztery spotkania, w których o największą niespodziankę postarał się beniaminek ekstraklasy – Start, pokonując Polonię ze Środy aż 5:2; E.Borecki zdobył aż 4 bramki, Małkowiak jedną. W drugim meczu I rundy przeciwnikiem Startu był silny zespół Pocztownica Poznań (dawniej Grunwald). I w tym spotkaniu drużyna Startu przez cały czas przeważała zdobywając dwie bramki ze strzałów Małkowiaka i J.Lauchsteadta, nie tracąc żadnej.”

Zabierając głos na temat miejsca hokeja na trawie w Gnieźnie Przemiany Ziemi Gnieźnieńskiej zastanawiały się: „Hokej na trawie ma najdłuższe tradycje w Gnieźnie. W tej dyscyplinie odnosiliśmy największe sukcesy. Niestety te piękne tradycje idą w zapomnienie. Hokej na trawie żyje w cieniu innych dyscyplin. Czas więc sobie odpowiedzieć na pytanie: chcemy mieć hokej na poziomie czy nie?” W związku z 50-leciem powołania PZHT działacze i trenerzy gnieźnieńskich klubów podzielili się uwagami na temat aktualnej sytuacji (kondycji) gnieźnieńskiego hokeja na trawie. O sytuację w Starcie spytano **Jana Chojnackiego**, kierownika sekcji hokejowej: „Jako beniaminek bardzo starannie przepracowaliśmy okres przerwy między rozgrywkami. Nie chcemy dopuścić, aby losy bytu w gronie pierwszoligowców uzależnione były od wyniku ostatniego meczu. Mamy najlepszą płytę w Gnieźnie, nie mniej jednak w pełni z niej korzystać nie możemy, gdyż zawodnicy sekcji żużlowej mimo, iż mogą trenować (jako zawodowcy) w godzinach przedpołudniowych, zabierają nam boisko po południu, gdyż nie hokej lecz żużel jest oczkiem w głowie kierownictwa klubu.” „Większa część zawodników – dodał **Jerzy Mularczyk**, trener pierwszoligowej drużyny - pracuje w

systemie trzymianowym, bądź uczęszcza do szkół zawodowych, gdzie zajęcia prowadzone są również po południu. Bywa, że na treningu mam... 6 zawodników. Jak więc można w tej sytuacji myśleć o zgraniu drużyny.” „Zdarza się często – kontynuował **Jerzy Sosiński**, kierownik I drużyny – że młodych, którzy chętnie się do nas zgłaszają odsyłamy z kwitkiem. Nie można im, po prostu, zapewnić podstawowego sprzętu... Brak też pomocy ze strony zakładów opiekuńczych, zwłaszcza w kwestii wypożyczania autobusów na mecze wyjazdowe. Słono płacimy za wypożyczanie autobusu (od firm zewnętrznych) na wyjazdy do Torunia czy Łodzi, choć zakłady opiekuńcze mają własne pojazdy.”

Sensacją ostatniej rundy rozgrywek i mistrzostwo I ligi była porażka aktualnego mistrza Polski, Lecha z LKS Rogowo. Poza tym w ostatnim meczu na terenie Poznania Poczowiec pokonał Start Gniezno 4:2. „Gra w tym spotkaniu – jak relacjonował Express Sportowy z 7 listopada 1977 r. – stała na przeciętnym poziomie a o zwycięstwie gospodarzy zadecydowała lepsza dyspozycja strzałowa. Bramkami podzielili się: dla Poczowca Matuszyński – 2, Augustyniak, i Juszcak, dla Startu: Bogucki i Maćkowiak z karnej siódemki”.

Tabela po rundzie jesiennej

1.	Warta Poznań	9	13	24:10
2.	Poczowiec Poznań	8	13	22:15
3.	Lech Poznań	9	12	21:7
4.	LKS Rogowo	9	11	16:13
5.	Siemianowiczanka	7	8	18:11
6.	Sparta Gniezno	8	8	9:11
7.	AZS Katowice	8	7	16:12
8.	Start Gniezno	9	7	15:13
9.	LKS Gąsawa	9	5	7:34
10.	Stella Gniezno	7	0	5:21

W kwietniu rozpoczęła się runda rewanżowa rozgrywek o mistrzostwo ekstraklasy. Start pokonał w Środzie, Polonię 4:1 i uległ w Poznaniu, Poczowcowi 0:3. W następnej rundzie czerwono-czarni przegrali ze Spartą 0:2 i ulegli Lechowi Poznań 1:3. Po XV kolejkach Sparta ze stratą trzech punktów zajmowała IV miejsce, Start – VII, Stella drugą pozycję od końca. Ostatecznie startowcy, którzy grali zazwyczaj w składzie: **Bielawski – Jan Karpiński, Cybulski (Maćkowiak) – Zbigniew Białczyk, Dolata, Janusz Bogucki – Wojciech Szymański, Piasecki, Pajkert, Grzegorski, Mularczyk** „wylądowali” na ósmym miejscu. Mistrzem Polski został Lech Poznań a za nim Warta i Poczowiec Poznań.

W dniu 30 maja 1977 r. ukonstytuował się nowy Zarząd klubu w składzie: **Czesław Łebski** – prezes, **Czesław Krzemiński** – wiceprezes ds. sportowych, **Józef Delgiado** – wiceprezes ds. organizacyjnych, **Kazimierz Bałęczny** – wiceprezes ds. Inwestycyjnych, **Józef Strzelecki** – wiceprezes ds. finansowych, **Maciej Sytek** – sekretarz i kierownik Zarządu oraz członkowie Zarządu: **Kazimierz Woźniak, Stefan Pawlik, Wojciech Kus, Zygmunt Frąckowiak, Marcin Kaczmarek, Jan Wysoczański, Zygmunt Górecki**. Kierownikiem klubu a później jego dyrektorem został **Jerzy Imbierowicz**.

Nowy prezes, wówczas sekretarz KM PZPR, angażując się w działalność SKS Start, rozpoczął cichą rywalizację z prezydentem miasta Zbigniewem Kaszubą, który wspierał budowę silnej drużyny KS Mieszko Gniezno i stadionu przy ul. Strumykowej. Czesław Łebski skierował swoje zainteresowania na gnieźnieński żużel, nie zapominając o sekcji hokeja na trawie, oraz modernizację stadionu im. płk. Franciszka Hynka przy ul. Wrzesińskiej 25.

W nr 12 z grudnia 1977 r. Przemiany Ziemi Gnieźnieńskiej w artykule „To będzie stadion!” prawie z euforią informowały: „Będzie to stadion (na ul. Wrzesińskiej 25) z prawdziwego zdarzenia dostosowany do międzynarodowych wymogów. Stadion buduje się właściwie od podstaw. Tor żużlowy nie był skanalizowany i był na podłożu piaskowym. Trzeba

wbudować 18 studzienek odwadniających. Od 15 października kiedy rozpoczęto roboty, tor jest praktycznie gotowy. Powstanie 16 rzędów miejsc siedzących mogących pomieścić ponad 20 tys. Kibiców na ławeczkach. Przewidziano też nowe oplotowanie, kasy oraz cztery maszty oświetleniowe tak aby zawody można było rozgrywać także wieczorem. **Boisko hokejowe otrzyma nowe trawniki.**” Niemal codziennie teren budowy odwiedzał nowy prezes SKS Start **Czesław Łebski**.

W sezonie **1978/79** pierwszy zespół, który trenował **Jerzy Mularczyk**, zajął dopiero 9 miejsce w dziesięciozespołowej I lidze, co oznaczało spadek do klasy niższej.

W finale VI Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży w Toruniu drużyna prowadzona przez **Leszka Pajkerta** i **Jerzego Sosińskiego** (kierownik: **Henryk Augustyn**) zdobyła **srebrny** medal. W grupie eliminacyjnej A wygrała 2:1, bramki: **Klatt** 2, z Piastem Gliwice i 5:0, bramki: **Klatt** 4, **Wojciech Hensler**, z LKS Gąsawa. W grupie mistrzowskiej, w której znaleźli się zwycięzcy grup B i C, startowcy zremisowali 1:1, bramka: **Klatt**, z Budowlanymi Łódź i 1:1, bramka: **W.Hensler**, z LKS Rogowo. W trzecim spotkaniu Rogowo także zremisowało z Budowlanymi 1:1. Mistrza Polski wyłoniły dopiero druga seria rzutów karnych (pierwsza seria Budowlani-Rogowo 2:2, Start-Rogowo 2:2. Start-Budowlani 3:3), w której lepsi od gnieźnian okazali się łódzcy Budowlani, zdobywając trzy bramki przy jednym trafieniu zawodnika czerwono-czarnych.

Po sezonie **1979/80** spędzonym na boiskach drugoligowych SKS Start bezproblemowo awansował do I ligi.

Na igrzyskach olimpijskich w Moskwie mężczyźni zajęli czwarte miejsce na 6 startujących drużyn a kobiety szóste, ostatnie.

Lata osiemdziesiąte

Po roku 1981 nastąpiły bardzo trudne czasy, nie tylko dla hokeja na trawie, ale dla całego polskiego sportu. W hokeju na trawie można było myśleć jedynie o zachowaniu status quo. Liczba sekcji hokejowych w kraju zmniejszyła się drastycznie. Nastąpiły kłopoty sprzętowe, boiskowe, szkoleniowe, z naborem zawodników, brakiem systematycznej współpracy ze szkołami co sprawiało, że liczba uprawiających hokej na trawie malała.

Z uwagi na coraz trudniejszą sytuację finansową klubu zarząd GKS Sparta najbardziej utytułowanego gnieźnieńskiego klubu, **1 września 1980** r. postanowił przekazać sekcję hokeja na trawie do Spółdzielczego Klubu Sportowego Start Gniezno. Nastąpiła, aż na trzy sezony, fuzja dwóch gnieźnieńskich klubów: GKS Sparta i SKS Start. Barwy Startu zasilili: działacze: **Stanisław Piwowarski, Feliks Walczyk, Władysław Łeński** - został kierownikiem drużyny seniorów, kadra trenerska - **Alfons Flinik, Jerzy Mikulski** oraz zawodnicy: bramkarze – **Stanisław Gędek, Wojciech Głogowski**, obrońcy – **Wojciech Wegnerski, Stanisław Wegnerski, Andrzej Małecki**,; rozgrywający i napastnicy – **Leszek Wegnerski, Andrzej Alamenciak, Maciej Bigoszewski, Tadeusz Czechański, Andrzej Garczyński, Wojciech Gędek, Zdzisław Mak, Wiesław Meller, Ryszard Śrama, Wojciech Tomczak**.

Zarząd i kadre trenerską sekcji hokeja na trawie tworzyli wówczas, oprócz ww., **Jan Chojnacki** – kierownik sekcji, **Jerzy Sosiński** – trener drużyny juniorów, **Henryk Augustyn** – kierownik drużyny juniorów, **Zenon Miś** – trener rocznika spartakiadowego, **Leszek Pajkert** – trener zespołu młodzików.

Sezon **1980/81** był dla drużyn I ligi wyjątkowo uciążliwy. Po raz pierwszy w historii tej dyscypliny pierwszoligowcom przyszło rozgrywać po 36 spotkań. Wiele spotkań, z różnych przyczyn trzeba było przekładać. Dwa ostatnie zaległe spotkania sezonu rozegrano w Poznaniu. Ich rezultaty przesądziły o zdobyciu wicemistrzostwa Polski przez KS Wartę Poznań, po wygranych z trenowanym przez **Jerzego Mularczyka** i **Jerzego Mikulskiego**, Startem Gniezno 7:2 (4:1), bramki: *Roman Baszczyński, Wojciech Gędek*, w pierwszym pojedynku i remisie 3:3 (1:1), bramki: *Roman Baszczyński, Bigoszewski, Maćkowiak*, w rewanżu. „W drugim meczu – jak napisał Andrzej Kuczyński w katowickim Sporcie – gospodarze wystąpili częściowo w rezerwowym składzie, co bynajmniej nie zmniejsza uznania dla gości, Walczyli oni do końca bardzo dzielnie, potrafili od stanu 3:1 dla Warty doprowadzić do 3:3. Gdyby wygrali to spotkanie wyprzedziliby w tabeli Lecha Poznań, a tak zabrakło im do szczęścia jednego punktu.”

Tytuł mistrzowski zapewnił sobie Pocztaowiec Poznań. I ligę opuściły dwie drużyny siemianowickie – Górnik i Siemianowiczanka.

Końcowa tabela I Ligi

1.	Pocztaowiec Poznań	36	60	101:50
2.	Warta Poznań	36	49	87:53
3.	LKS Rogowo	36	46	78:45
4.	Pomorzanin Toruń	36	36	45:57
5.	AZS AWF Katowice	36	35	49:64
6.	Stella Gniezno	36	33	64:69
7.	Lech Poznań	36	29	55:66
8.	Start Gniezno	36	29	44:64
9.	Górnik Siemianowice	36	25	46:64
10.	Siemianowiczanka	36	18	43:80

W **1981** r. zespół juniorów Startu wywalczył w Środzie Wlkp. złoty medal Mistrzostw Polski w tej kategorii wiekowej. Wyniki uzyskane w Grupie B: Start – Budowlani Katowice 1:1 (0:1), Start – Budowlani Łódź 3:1 (1:0). W meczu decydującym o tytule drużyna prowadzona przez trenerów **Jerzego Sosińskiego** i **Zenona Misia**, pokonała Polonię Środa Wlkp. 3:1 (0:0), zdobywając bramki po strzałach *Wojciecha Henslera* – 2 i *Andrzeja Garczyńskiego*. W zespole tym występowali: bramkarze: **Dariusz Balach**, **Robert Zamiar**; zawodnicy z pola: **Piotr Niesuchorski**, **Zbigniew Niesuchorski**, **Krzysztof Kluczyński**, **Marek Musiał**, **Waldemar Musiał**, **Ireneusz Czerniak**, **Jarosław Domagański**, **Ireneusz Dąbrowski**, **Andrzej Garczyński**, **Grzegorz Kolczyński**, **Wojciech Jankowski**, **Marek Pawłowski**, **Wojciech Hensler**.

Rozegrane we wrześniu 1981 r. w Gnieźnie na stadionie przy ul. Wrzesińskiej, międzynarodowe spotkanie hokeja na trawie pomiędzy reprezentacjami Indii i Polski, choć obejrzało tylko 4 tysiące osób, przypomniało wielu miłośnikom krzywej laski bogate i zasłużone tradycje tej dyscypliny w Grodzie Lecha. Przemiany Ziemi Gnieźnieńskiej w nr 10 z października 1981 r., zastanawiały się: Jaka jest przyszłość gnieźnieńskiego hokeja na trawie? Na to pytanie próbował odpowiedzieć Alfons Flinik od obecnego sezonu trener hokeistów Startu Gniezno: „Spadek popularności hokeja na trawie obserwowany od około dziesięciu lat, przypuszczalnie już się skończył. Działacze przejawiają znacznie większy zapał, pozytywnie nastawieni są również i włodarze miasta. Boisko przy ul. Wrzesińskiej posiada po wielu latach starań odpowiednią płytę, co ułatwia przede wszystkim szkolenie, ale nie pozostaje także bez wpływu na wyniki rozgrywanych meczów. Nadal jednak zarówno Start, jak i Stella borykają się ze sprzętem. Brak piłek i lasek. Kluby dysponują tylko laskami krajowymi, które są stanowczo za ciężkie... W pierwszym zespole Startu trenuje, trzy razy w tygodniu, 22 zawodników. Sześciu

z nich przeszło z zespołu juniorów. Położenie nacisku na młodzież to droga do sukcesu, o który co prawda trudno, ale w ciągu trzech lat można go osiągnąć... ”

Juniorzy Startu Gniezno pod wodzą **Jerzego Sosińskiego**, kierownik **Henryk Augustyn**, zdobyli mistrzostwo Polski w halowych rozgrywkach hokejowych. W turnieju rozegranym w Poznaniu, w grupie II czerwono-czarni uzyskali następujące wyniki: z AZS AWF Katowice 6:4, z Budowlanymi Łódź 4:8 i z Budowlanymi Bielsko-Biała 5:1. W spotkaniu półfinałowym po remisie 6:6 z Górnikiem Siemianowice, dzięki lepiej wykonywanym rzutom karnym trafili do finału. W nim zmierzyli się z drugim z zespołów z Siemianowic, Siemianowiczanką. I tu padł remis 4:4. Dopiero druga seria rzutów karnych wyłoniła Mistrza Polski, którym zostali zawodnicy gnieźnieńskiego Startu.

W sezonie **1981/82**, już pod wodzą **Leszka Pajkerta** - już wtedy trenera II klasy, drużyna z ul. Wrzesińskiej zajęła szóstą lokatę. Za MZKS Poczowiec Poznań, LKS Rogowo, KS Warta Poznań, AZS AWF Katowice, KKS Lech Poznań, ... ale przed KKS Stella Gniezno, MZKS Pomorzanie Toruń, KS Budowlani Łódź i MLKS Gąsawa.

Końcowa tabela I Ligi

1.	Poczowiec Poznań	18	32	68:17
2.	LKS Rogowo	18	29	42:24
3.	Warta Poznań	18	26	46:21
4.	AZS AWF Katowice	18	21	42:23
5.	Lech Poznań	18	19	36:28
6.	Start Gniezno	18	14	28:33
7.	Stella Gniezno	18	12	42:47
8.	Pomorzanie Toruń	18	10	28:41
9.	Budowlani Wrocław	18	8	19:71
10.	MLKS Gąsawa	18	7	25:71

Wydarzeniem ostatnich kolejek spotkań było pożegnanie dwóch zasłużonych dla hokeja na trawie zawodników: Józefa Wybieralskiego z Warty Poznań i 39-letniego Kazimierza Kubiaka z Lecha Poznań, 39-krotnego reprezentanta Polski, który w hokeja grał od 1957 r. m.in. w Starcie Gniezno. A Start w tych ostatnich spotkaniach ligowych zremisował na własnym boisku 1:1, bramka: *Wojciech Gędek*, z Pomorzanie Toruń, przegrał, po zaciętym i „twardym” pojedynku 0:4 z lider tabeli i późniejszym mistrzem kraju Poczowcem Poznań, wygrał 2:1, bramki: *Zbigniew Niesuchorski*, *Wojciech Hensler*, w Poznaniu z Lechem i przegrał 0:1 z Wartą.

Po sezonie trener Pajkert zrezygnował z prowadzenia drużyny Startu. Nie akceptował, braku realizacji obiecanych przez działaczy warunków jakie miano stworzyć zespołowi.

W kolejnym sezonie rozgrywek **1982/83** w I lidze występowało aż 12 drużyn, ale i ten fakt nie pomógł zawodnikom Startu, trenowanym przez legendę polskiego hokeja na trawie **Alfonsa Flinika** oraz **Jerzego Mikulskiego**, utrzymać się w najwyższej klasie rozgrywkowej. Start zajął 11 miejsce i spadł do II ligi. Ale tradycyjnie tylko na jeden sezon - **1983/84**.

W mistrzostwach Polski juniorów młodszych rozegranych w Siemianowicach Śl., po zwycięstwach nad Startem Gliwice 6:3, Semaforem Wrocław 5:4, Budowlanymi Łódź 6:4 i porażce z Grunwaldem Choszczno 2:4, drużyna w składzie; **Wolski – Dopierała, Kryszewski, Robert Grzeszczak, Boguszyński, Kawalkiewicz, Kancelarczyk, Zamiara, Dudek, Płaskowski, Skorupa, Pasternicki**, prowadzona przez **Zenona Misia** wywalczyła brązowy medal.

Trzyletnie (okres fuzji klubów) wyniki drużyny seniorów, mimo potencjalnie silnego składu, były nie najlepsze. Tłumaczono je pracą zawodową zawodników i dużą emigracją utalentowanej młodzieży (*Wojciech Klatt*, *Andrzej Garczyński*, *Wojciech Hensler* do Lecha

Poznań), Wśród szerokiej kadry tylko jeden zawodnik z pierwszego zespołu otrzymywał stypendium, reszta pracowała zawodowo, nie rzadko na trzy zmiany. Miało to ujemny wpływ na proces szkolenia i uzyskiwane wyniki.

W dniu 29.03.1983 r. reaktywowano działalność GKS „Sparta” Gniezno, powołując do życia dwie sekcje: męską i żeńską. Cześć zawodników dawnej Sparty wróciła do macierzystego klubu.

Prezesem SKS Start Gniezno został **Jan Wesołowski**. Po nie całym roku pracy, z powodu wyboru na stanowisko wiceprzewodniczącego Prezydium Miejskie Rady Narodowej, składa on rezygnację. Jego obowiązki przejmuje **Czesław Łebski**.

Andrzej Kuczyński, chodząca historia polskiego hokeja, tak, gościnnie, w nr 17 z 24 lipca 1983 r. Przemian Ziemi Gnieźnieńskiej w artykule pt. „Gnieźnieński hokej w głębokiej defensywie” przybliżając lata chwały gnieźnieńskich zawodników i klubów, ocenił jego stan ówczesny: *„Wspaniałe niepowtarzalne lata Wielkiej Sparty i dominującej roli gnieźnieńskiego hokeja na trawie należą już do przeszłości. Czy bezpowrotnej? Jeszcze 1974 KKS Stella przerwał niespodziewanie passę mistrzowską poznańskiej Warty. W 1975 po raz ostatni drużyna z Gniezna zajęła medalowe – trzecie miejsce. Dzisiaj nie ma Sparty (PZG były wtedy miesięcznikiem). Zlikwidowano ten klub łącząc go z możniejszym Startem. Gniezno nie liczy się w walce o mistrzowskie tytuły. Miasto, które przez wiele lat miało trzy, dość silne drużyny w I lidze, a w przeszłości i więcej, w sezonie 1983/84 mieć będzie tylko jedna – Stellę... Kiedyś na mecze hokejowe w Gnieźnie przychodziło po kilka, a nawet kilkanaście tysięcy widzów. Przez lata był to sport numer jeden w mieście siedmiu wzgórz. Dzięki sukcesom w hokeju miasto liczyło się na sportowej mapie kraju. Obraz współczesny jest przygnębiający. Ludzie lepiej zorientowani w hokejowych problemach, a takich jest w Gnieźnie nadal sporo i tylko oni mogą wyprowadzić ten sport z głębokiej defensywy, chyba zbyt późno spostrzegli zagrożenie. Tak, jak w wielu innych dyscyplinach związane było ono z pieniędzmi. Pojawiły się one w hokeju na przełomie lat 60-tych i 70-tych. Porównując z innymi dyscyplinami były to skromne pieniądze. Na tyle jednak duże, aby zachęcić gnieźnieńskich hokeistów do przenosin do Poznania. Większe miasto wabiło różnymi korzyściami na dziś i na jutro. Najlepsi trafiali więc głównie do poznańskich klubów, z którymi przez wiele lat Gniezno przecież skutecznie rywalizowało. Najczęściej do Lecha, długo opierającego się niemal wyłącznie na „armii zaciężnej”. W Gnieźnie początkowo nie chciano, a potem nie potrafią powstrzymać tego odpływu. Miejscowym władzom wydawało się, że idealnym rozwiązaniem będzie fuzja dwóch klubów. Zamiast trzech słabych będziemy mieli dwa silne. „Trzeba – twierdzono – odzyskać dla Gniezna prymat w hokeju. Nasze drużyny powinny walczyć o mistrzostwo Polski”. Spora część ze światka hokejowego odnosiła się do tych planów sceptycznie. Każda fuzja jest zabiegiem sztucznym, niszczącym lokalną opartą często o wieloletnie tradycje rywalizację. Przeważnie... przynosi więcej szkody niż pożytku. Tak było w Gnieźnie gdy Start wchłonął Spartę. Klub stworzył sekcji niezwykle, jak na hokej, warunki. Do gry w I lidze kandydowało blisko 30 zawodników. Ale wewnętrzny podział na Start i dawną Spartę, ze szkodą dla całości pozostał. I zamiast walczyć o mistrzostwo Polski lub miejsce w czołówce drużyna spadła do II Ligi. Co będzie dalej z gnieźnieńskim hokejem? Przecież czas wreszcie wyciągnąć wnioski z niepowodzeń lat ostatnich. Sport ma to do siebie, że nawet po największej klęsce można zawsze myśleć o rewanżu. Co uczynić aby był udany? Po pierwsze – nie doprowadzać do rozpadu tego, co jeszcze jest (chodziło o jedyne I-ligowca Stellę). Po drugie - sumiennie przeprowadzić analizę sytuacji w Startcie i przygotować realny plan rozwoju sekcji. Wreszcie – Sparta. Planuje się reaktywację sekcji hokeja męskiego i utworzenie sekcji kobiecej... Jest jeszcze wielu*

żyjących byłych hokeistów mocno emocjonalnie związanych ze Spartą... nie dadzą umrzeć i swojemu ukochanemu klubowi i gnieźnieńskiemu hokejowi”.

15 września 1983 r. trenerem zespołu seniorów został **Kazimierz Dąbrowski**. Skład sekcji hokeja na trawie tworzyli ponadto: **Zenon Zamiar** – kierownik sekcji, **Jan Chojnacki** – członek sekcji oraz działacz WZHT, **Jerzy Sosiński, Zenon Miś, Leszek Pajkert** – trenerzy, **Władysław Leński** – kierownik pierwszej drużyny, **Henryk Augustyn** – gospodarz sekcji.

Zespół juniorów młodszych Startu Gniezno, trenowany przez **Zenona Misia**, w Mistrzostwach Polski rozegranych w Poznaniu w **1984** r., zdobył **wicemistrzostwo** Polski w swojej kategorii wiekowej. Drużyna w składzie: **Artur Kasprzyk, Waldemar Miętkiewicz, Sławomir Dziędziński, Michał Adamski, Arkadiusz Zięba, Marek Kurowski, Marek Guziołek, Piotr Dobrzański, Adam Skrzypczak, Krzysztof Mikula, Piotr Niesuchorski, Roman Baszczyński, Sławomir Ptak** w drodze do drugiego miejsca pokonała Lipno Stęszew 4:3 i Czarnych Sosnowiec 3:1. Uległa jedynie Siemianowiczance 0:2.

W przed sezonem **1985** r. nastąpiła zmiana systemu rozgrywek ligowych z jesienno-wiosennego na wiosenno-jesienny wprowadzając sporo zamieszania w tradycyjny rytm obowiązujący dotychczas. Rola substytutu jesienią **1984** r. przypadła Pucharowi Polski, rozegranego dwurundowo w czterech grupach terytorialnych przez 22 zespoły. Największą niespodzianką w pierwszej fazie sprawiła KKS Stella Gniezno. Drużyna, która po rozgrywkach I-ligowych sezonu 1983/84 spadła do II Ligi pokonała w grupie IV wyżej notowane od niej: Wartę Poznań, i Siemianowiczankę, nie przegrywając żadnego meczu. W pozostałych grupach gnieźnieńskie zespoły osiągnęły znacznie gorsze wyniki: w Grupie I GKS Sparta Gniezno plasowała się na piątej pozycji, w Grupie II SKS Start był czwarty. Drużyny, które zajęły pierwsze lokaty w grupach rywalizowały o miejsca 1-4 w turnieju finałowym. Gnieźnieńska Stella po zwycięstwie nad Pocztcowcem Poznań i remisie 1:1 z AZS Katowice zdobyła trzy punkty i została wyprzedzona przez mającego na swym konie dwa zwycięstwa Pocztcowca Poznań.

We wrześniu 1984 r. drużyna Startu przebywała w Lipsku na zaproszenie czwartego zespołu I ligi NRD Empor Lindenau. Startowcy pod wodzą trenera **Kazimierza Dąbrowskiego** rozegrali w Niemczech trzy spotkania: pokonali drugi zespół Emporu 6:0 (2:0), drużynę Aubau Sudwest 4:0 (2:0) i przegrali z pierwszą drużyną gospodarzy 0:1 (0:0).

Dwa pełne lata trwał cykl treningowy opracowany przez trenera **Kazimierza Dąbrowskiego**, który w swym końcowym akordzie doprowadził do awansu Startu do I ligi w sezonie **1985** r. Jedynym zadaniem Startu - beniaminka rozgrywek, było utrzymanie się w gronie pierwszoligowców. Drużyna, której kierownikiem sekcji był **Zenon Zamiar**, kierownikiem drużyny **Jerzy Mikula**, w składzie: **Aleksander Wierzbicki, Robert Zamiar, J. Kozłowski, Jerzy Maćkowiak, Andrzej Małecki, Ryszard Śrama, Roman Baszczyński, Eugeniusz Borecki, Grzegorz Czerniak, Grzegorz Goździk, Piotr Grotowski, Eugeniusz Kowalski, Ireneusz Krause, Marek Kurowski, Zdzisław Mak, Wojciech Gędek, Piotr Niesuchorski, Zbigniew Niesuchorski**, ciężko przepracowała okres zimowy (turnieje halowe), w kwietniu przebywała na obozie przygotowawczym w Wągrowcu, nie miała zamiaru tanio sprzedać skóry rywalom. Gnieźnianie udanie zadebiutowali w ekstraklasie wygrywając 2:0 (1:0) z Pomorzaniec Toruń, bramki: **Zbigniew Niesuchorski, Piotr Grotowski**. Oto składy drużyn z tego spotkania:

Start: Zamiar – Małecki – Wierzbicki (Goździk), Wojciech Gędek, Czerniak – Kowalski, Borecki, Piotr Niesuchorski – Mak, Piotr Grotowski, Zbigniew Niesuchorski.

Pomorzaniec: Kulpa – Krużyński – Jakubowski, Głowiński, Śmielewski – Sławomir Łukaszewski, Wacław Łukaszewski (Jankowski), Mućka – Bąska, Jaroszewski, Lankauf (Żółtowski).

W pozostałych spotkaniach I rundy startowcy uzyskali następujące wyniki: z Wartą Poznań 0:0, z Lechem Poznań 0:2 (0:1), z Górnikiem Siemianowice 3:0 (1:0), bramki: *Wojciech Gędek, Zbigniew Niesuchorski, Mak*, z AZS AWF Katowice 1:1, z Piastem Cieszyn 0:1, LKS Rogowo 2:3 (0:0), bramki: *P. Grotowski 2*, z MLKS Gąsawa 1:2 (0:0), bramka: *Kowalski*. Na półmetku drużyna zajmowała szóste miejsce w tabeli.

W przerwie między rundami czerwono-czarni wzięli udział dwóch turniejach: w Memoriale im. Alfonsa Drzewieckiego, który wygrali po pokonaniu Stelli 1:0, Gąsawy 2:1 i remisie ze Spartą 1:1 oraz turnieju z okazji 70-lecia Stelli Gniezno, w którym zajęli drugie miejsce, uzyskując dwa zwycięstwa 5:0 nad Czarnymi Sosnowiec, 4:1 nad Siemianowiczanką i dwie porażki z Lechem 1:3 i ze Stellą 0:2.

II rundę drużyna z ul. Wrzesińskiej rozpoczęła od porażki z Pomorzaniem 1:2. Potem jednak pokonała AZS AWF Katowice 2:0 (1:0), bramki: *Czerniak, P. Grotowski*, Piast Cieszyn 1:0 (1:0), bramka: *P. Grotowski*, Lecha Poznań 1:0, bramka: *Mak*, zremisowała z Wartą 1:1, bramka: *P. Grotowski*. Porażka z Pocztcowcem Poznań 0:1 (0:1) i remis z silnym Grunwaldem 1:1 (0:1), bramka: *P. Grotowski*, świadczyły jednak o braku stabilizacji formy zespołu. Późniejsze zwycięstwa nad Górnikiem Siemianowice 2:1 (2:0), bramki: *Pawłowski, P. Grotowski*, Rogowem 3:2 (2:2), bramki: *Piotr Grotowski 3*, AZS AWF Katowice 1:0 i remis z Gąsawą 0:0, mimo porażek z Wartą 1:5, bramka: *Wojciech Gędek*, Górnikiem Siemianowice 1:2, pozwoliły Startowi na zajęcie siódmego miejsca w tabeli I ligi.

Końcowa tabela I Ligi

1.	Lech Poznań	32	49	90:38
2.	Pocztowiec Poznań	32	42	72:40
3.	Grunwald Poznań	32	42	74:46
4.	Pomorzanie Toruń	32	34	67:53
5.	Siemianowiczanka	32	33	53:53
6.	Piast Cieszyn	32	28	35:68
7.	Start Gniezno	32	28	35:46
8.	LKS Rogowo	32	27	45:55
9.	MLKS Gąsawa	32	27	43:69
10.	Warta Poznań	32	26	56:52
11.	AZS AWF Katowice	32	26	49:71
12.	Górniki Siemianowice	32	22	37:65

W październiku **1985** r. drużyna juniorów Startu trenowana przez **Jerzego Sosińskiego**, kierownik – **Henryk Augustyn**, po pokonaniu Górnika Siemianowice 4:1, bramki: *Miętkiewicz 2, Roman Baszczyński, Skibiński*, remisie z Siemianowiczanką 1:1, bramka: *Piotr Niesuchorski* i porażce z Pomorzaniem Toruń 1:4, bramka: *R. Baszczyński*, została **wicemistrzami** Polski w swej kategorii wiekowej.

Sezon zamknął turniej Federacji Start, który bez problemu wygrali startowcy pokonując 6:2 (3:2) MLKS Gąsawa i 3:1 (3:0) KKS Stellę.

Przed sezonem **1986** PZHT zmienił, w związku z przygotowaniem reprezentacji do Pucharu Świata w Londynie, system rozgrywek ligowych. Z dwóch grup – Start grał z poznańskimi drużynami Grunwaldu, Pocztcowca i Warty, gnieźnieńską Stellą i Piastem Cieszyn, po trzy drużyny miały awansować do puli finałowej i walczyć o mistrzostwo Polski a pozostałe o utrzymanie się w ekstraklasie.

Drużyna rozpoczęła przygotowania od zajęć w hali, z udziałem w serii turniejów a zakończyła obozem w Wenecji koło Żnina. Zespół do sezonu przygotował trener **Kazimierz Dąbrowski**, z pomocą **Zenona Misia** i **Jerzego Sosińskiego**. Niestety kariery zakończyli Wojciech i Stanisław Gędkowie, Andrzej Małecki, do Lecha przeszedł Piotr Niesuchorski a

służbę wojskową odbywał Grzegorz Goździk. Drużynę zasilili Grzegorz Banaszak oraz po trzech latach przerwy w uprawianiu sportu Roman Woźniak.

W pierwszej rundzie, na początek rozgrywek, czerwono-czarni ulegli Grunwaldowi Poznań 0:2 (0:1). W spotkaniu derbowym ze Stellą padł remis 2:2 (2:1), bramki: *Kowalski, Miętkiewicz*, tak jak w meczu z Piastem Cieszyn 1:1, bramka: *Mak*. Porażka 0:3 z Pocztovcem, remis 1:1 z Grunwaldem powodował lekki niepokój w szeregach Startu. Remis z rewanżowym meczu ze Stellą 2:2 (1:1), bramki: *Kowalski, Jerzy Baszczyński*, Składy z tego spotkania:

Start: Zamiar – Sławomir Banaszak, Naskręt, Czerniak – Miętkiewicz, Borecki, Zbigniew Niesuchorski, Jerzy Baszczyński – Kowalski, Pawłowski, Woźniak (Marek Kurowski),

Stella: Kabaciński – Garczyński – Plóciennik, Sołtysek, Kardasz – Wojciech Skowroński (Wojciech Tomczak), Henryk Grotowski, Ryszard Grotowski, Piotr Bogajewski – Kostrzyński, (Morawiak), Przybylski.

oraz zwycięstwo nad Piastem 3:1 (2:0), bramki: Kowalski 2, M. Kurowski i remis z Pocztovcem 2:2, bramki: *Kowalski, Woźniak*, niestety nie dały drużynie awansu do grupy „mistrzowskiej”.

Klasyfikacja po I rundzie:

1.	Pocztowiec Poznań	10	19	37:12
2.	Grunwald Poznań	10	14	26:9
3.	Stella Gniezno	10	10	14:13
4.	Start Gniezno	10	9	14:17
5.	Warta Poznań	10	4	11:29
6.	Piast Cieszyn	10	4	9:31

W przerwie rozgrywek ligowych rozegrano w Gnieźnie XII Memoriał im. Alfonsa Drzewieckiego, w którym triumfowała Stella Gniezno. Start uzyskując następujące wyniki: 0:0 ze Spartą, 0:0 ze Stellą, 2:2 z LKS Gąsawa i 1:1 ze Zdrojem Ciechocinek zajął trzecie miejsce.

W inauguracyjnym drugą rundę spotkań ligowych, w „grupie spadkowej” meczu z Pomorzaniem w Toruniu, Start osiągnął remis 2:2. Drugie wyjazdowe spotkanie z LKS Rogowo to niestety porażka 1:3. Dobry humor odzyskali czerwono-czarni dopiero po remisie z Wartą Poznań 1:1 (0:0), bramka: *Marek Kurowski* i zwycięstwie 3:1 (0:0), bramki: *Zbigniew Niesuchorski, Pawłowski, Marek Kurowski*, nad Budowlanymi Wrocław. W rundzie rewanżowej, decydującej o końcowej klasyfikacji startowcy zremisowali ponownie z Pomorzaniem Toruń 3:3, bramki: *Jerzy Baszczyński 2, Mak*, przegrali 0:2 z LKS Rogowo, pokonali 1:0 wrocławskich Budowlanych i przegrali 0:2 z Wartą.

Klasyfikacja końcowa:

7.	Pomorzanie Toruń	10	16	45:16
8.	LKS Rogowo	10	15	30:13
9.	Warta Poznań	10	13	22:11
10.	Start Gniezno	10	10	16:17
11.	Piast Cieszyn	10	6	13:35
12.	Budowlani Wrocław	10	0	9:40

„Skazani na średniactwo” – podsumował dokonania swoich podopiecznych trener Kazimierz Dąbrowski w nr 46 z 14.11.1986 r. Przemian Ziemi Gnieźnieńskiej: „*Na takim a nie innym obrazie zespołu w tabeli I ligi zaciążyło odejście aż czterech zawodników Wojciecha Gędkę, Andrzeja Małeckiego, Grzegorza Goździka a wcześniej Tadeusz Czechańskiego oraz choroba Piotra Grotowskiego. W naszym klubie dobrze pracuje się z młodzieżą. Zdobywają medale spartakiad i mistrzostw Polski. Ale dopływ młodych do zespołu jest słaby. W tym sezonie tylko Marek Kurowski w pełni zaaklimatyzował się wśród seniorów. A gdzie reszta?... Nie możemy im gwarantować takich warunków finansowych i socjalno-bytowych jak inne kluby. Zwłaszcza te z Poznania i Śląska. Część zawodników ucieka z Gniezna. Poza tym kwestia treningów. Tylko niektóre zakłady pracy idą klubowi i zawodnikom na rękę, zwalniając na trening przedpołudniowy. Żeby dorównać najlepszym trzeba trenować co najmniej pięć razy w*

tygodniu. Obecny trening nie gwarantuje równych szans i to już na starcie. Skazani jesteśmy więc na średniactwo... a szkoda”.

W 1986 roku w finałach XIII Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży rozgrywanych w Tomaszowie Mazowieckim drużyna juniorów młodszych SKS Młodzieżowego Domu Kultury Start, prowadzona przez trenera **Zenona Misia** i kierownika drużyny **Jarosława Zbierskiego** zdobyła **złoty** medal, uzyskując w rozgrywkach grupowych turnieju następujące wyniki: Start – LKS Rogowo 6:2, bramki: *Deneka 2, Polus 2, Zawadka 2*; Start – Start Gliwice 11:0, bramki: *Polus 5, Kasprzyk 2, Deneka 2, Kuczma, Tomasik*; Start – Budowlani Łódź 4:0, bramki: *Polus 3, Zawadka*. Do finału awansowały ekipy Startu Gniezno, LKS Rogowo, Sparty Gniezno i Pomorzana Toruń. W grach finałowych, gdzie doliczało się wyniki z gier eliminacyjnych Start zremisował 3:3 ze Spartą, bramki: *Deneka 2, Tomasik* i wygrał z Pomorzaniem 3:0, bramki: *Deneka 2, Tomasik*, tym samym zostając Mistrzem Polski w kategorii juniorów młodszych.

Klasyfikacja końcowa:

13. Start Gniezno	3	5	12:5
14. Pomorzanie Toruń	3	4	6:5
15. Sparta Gniezno	3	3	7:6
16. LKS Rogowo	3	0	3:12

W tym samym roku Gniezno gościło finały Mistrzostw Polski w kategorii juniorów. W trzydniowym turnieju już po pierwszym dniu wiadomo było, że mistrzem może być tylko jeden zespół – trenowany przez **Jerzego Sosińskiego** SKS Start Gniezno. Spółdzielcy, w których szeregach grali już złoci medaliści Spartakiady, wygrali z Siemianowiczką 3:1 (1:0), bramki: *Miętkiewicz, Kuczma, Deneka*; z Lechem Poznań 3:1, bramki: *Marek Kurowski, Roman Baszczyński, Polus*, z faworyzowaną Stellą Gniezno 1:0, bramka: *Rafał Kasprzyk*. Tak to spotkanie opisał Romuald Jastrzębski w Przemianach Ziemi Gnieźnieńskiej: „W pierwszej połowie przyniatającą przewagę mieli kolejarze, którzy jednak nie potrafili udokumentować jej bramkami, choć egzekwowali aż 12 krótkich rogów i rzut karny. Pechowym wykonawcą był Piotr Bogajewski. Nie wykorzystane sytuacje zemściły się. Z szybkiej kontry Start zdobył bowiem gola na wagę zwycięstwa.”

Drużyny grały w składach:

Start: *Polczyński – Waldemar Miętkiewicz – Dudziński, Marek Kurowski, Krzysztof Mikula – Adamski, Zawadka, Guziołek – Rafał Kasprzyk, Polus, Roman Baszczyński (Deneka, Kuczma, Bejnarowicz, Artur Kasprzyk).*

Stella: *Częstochowski – Trzaskawka - Smelkowski, Płóciennik, Starosta – Sławomir Kozłowski, Piotr Bogajewski, Kłaga – Sakowski, Kajdaniak, Pacanowski (Tyszka, Ratajczak, Tomczyk).*

Klasyfikacja końcowa:

1. Start Gniezno	3	6	7:2
2. Lech Poznań	3	4	3:3
3. Stella Gniezno	3	1	1:3
4. Siemianowiczanka	3	1	2:5

W sezonie 1986 drużyna seniorów wystartowała w Halowych Mistrzostwach Polski. Znalazła się w grupie północnej II ligi, gdzie w czterech turniejach miała za przeciwników: Zdrój Ciechocinek, Lipno Stęszew i Grunwald Choszczno. Walczono o prawo do gry w turniejach barażowych. Start wygrał grupę eliminacyjną. Wygrał także dwa turnieje barażowe, w których spotkał się z Grunwaldem Choszczno, Piastem Cieszyn i Startem Gliwice i awansował do halowej I ligi. Ale w niej nie zagrał...

W sezonie **1987** drużyna seniorów, grająca w obowiązującym od poprzedniego sezonu systemie ligowym (podział na grupy), mimo ciężkich treningów pod okiem trenera **Kazimierza Dąbrowskiego** oraz pomagającego mu **Pawła Kiczylło**, zajęła **9 miejsce** w 12-zespołowej I lidze, tuż przed Stellą Gniezno. W trakcie pierwszej części sezonu czerwono-czarni grali

beznadziejnie: zaczęli od czterech porażek: 1:3, bramka: *Marek Kurowski*, z Pocztowcem, 0:2 z Grunwaldem Poznań, 1:2, bramka: *Woźniak*, z Pomorzaniem Toruń i 2:3, bramki: *Piotr Grotowski*, *Woźniak*, z Górnikiem Siemianowice; przez niespodziewane zwycięstwo 1:0, bramka: *Woźniak*, nad lokalną Stellą; i przegrane: 1:2, bramka: *Piotr Grotowski*, z Pocztowcem, 0:5 z Grunwaldem, 0:2 z Górnikiem, 0:3 z Pomorzaniem i 1:4, bramka: *Jerzy Baszczyński*, ze Stellą.

W dniach 5-7 czerwca drużyna z ul. Wrzesińskiej wzięła udział w dorocznym turnieju na sztucznej nawierzchni w holenderskim Blerick z okazji jarmarku „Kermis”. Po ośmiu zwycięstwach i dwóch remisach m.in. z niemieckimi Rheindahlen i Rheydt Moenschengladbach, gnieźnianie zwyciężyli w tym turnieju.

Zwyciężyli także, pokonując 2:1 Stellę Gniezno, 5:1 Zdrój Ciechocinek, 1:0 LKS Rogowo i remisując 0:0 ze Spartą Gniezno, w XIII Memoriale im. Alfonsa Drzewieckiego

Rywalizacja w grupie spadkowej okazała się szczęśliwsza dla startowców. Zaczęli od trzech jednobramkowych zwycięstw nad Stellą, bramka: *Piotr Grotowski*, Grunwaldem, bramka: *Krzysztof Mikula* i AZS Katowice, bramka: *Mak*. Potem zremisowali: z Grunwaldem 0:0, AZS 1:1, bramka: *Piotr Grotowski*, MLKS Gąsawa 2:2, bramki: *Krzysztof Mikula*, *Woźniak* i ze Stellą Gniezno 1:1 (0:1), bramka: *Woźniak*. Mecz zakończył się sprawiedliwym remisem prolongującym pobyt obu zespołów w I lidze. W powyższym spotkaniu gnieźniańskie zespoły grały w składach:

Stella: Kabaciński – Henryk Grotowski – Plóciennik, Kardasz, Morawiak – Wojciech Skowroński, Garczyński, Tomczak – Kajdaniak (Tynka), Ryszard Grotowski, Przybylski.

Start: Wierzbiński – Małecki – Jerzy Baszczyński, Goździk, Czerniak – Czechański, Borecki, Krzysztof Mikula – Naskręt, Marek Kurowski, Woźniak.

Końcowa tabela I Ligi

1.	Lech Poznań	22	16	25:12
2.	Grunwald Poznań	22	12	19:14
3.	Pomorzanie Toruń	22	10	16:14
4.	LKS Rogowo	22	9	15:20
5.	Pocztowiec Poznań	22	7	10:16
6.	Siemianowiczanka	22	6	10:20

7.	Warta Poznań	22	14	16:8
8.	AZS AWF Katowice	22	12	15:10
9.	Start Gniezno	22	12	10:9
10.	Stella Gniezno	22	10	11:8
11.	Górniki Siemianowice	22	5	8:15
12.	LKS Gąsawa	22	5	13:28

Juniorzy młodsi Startu w eliminacjach do Halowych Mistrzostw Polski zajmując pierwsze miejsce w grupie i wyprzedzając o 1 punkt drużyny MZKS Pomorzanie Toruń i MKS Grunwald Choszczno awansowali do finałów HMP. W finale, rozgrywanym w Gorzowie Wlkp. Czerwono-czarni rozegrali trzy spotkania, uzyskując następujące wyniki: 5:7, bramki: *Deneka 3*, *Zawadka*, *Kuczma*, z Grunwaldem Choszczno, 16:1, bramki: *Kuczma 5*, *Zawadka 6*, *Deneka*, *Langier*, *Dopierała 2*, *Kawalkiewicz*, z Budowlanymi Bielsko-Biała i 4:2, bramki: *Langier*, *Zawadka*, *Kuczma 2*, z HKS Siemianowiczanka Siemianowice Śl., co dało im srebrny medal i halowe **wicemistrzostwo** Polski. Drużyna w gorzowskich finałach zagrała w składzie: *Adam Wolski – Maciej Zawadka, Tomasz Kuczma, Robert Deneka, Sławomir Langier, Damian Kawalkiewicz, Robert Dopierała, Tomasz Kryszewski, Robert Grzeszczak, Mariusz Boguszyński, Waldemar Kancelarczyk*.

W sezonie **1988** rozgrywki ligowe odbyły się nadal w zmienionym systemie. Z dwóch równorzędnych grup po trzy drużyny awansowały do puli finałowej i walczyły o mistrzostwo Polski a pozostałe o utrzymanie się w ekstraklasie. W sezonie tym barwy Gniezna w Grupie II reprezentowały zespoły KKS Stella Gniezno i **SKS Start**, trenowany przez **Kazimierza Dąbrowskiego**, z kierownikami: **Zenonem Zamiarem** i **Jerzym Mikulą** i kadrą zawodników: bramkarzami – **Grzegorz Banaszak, Aleksander Wierzbicki**; zawodnikami z pola – **Waldemar Naskręt, Andrzej Małecki, Grzegorz Goździk, Michał Adamski, Ireneusz Czerniak, Eugeniusz Borecki, Tadeusz Czechański, Wojciech Jankowski, Waldemar Miętkiewicz, Krzysztof Mikula, Zbigniew Niesuchorski, Roman Woźniak, Wojciech Gędek, Maciej Zawadka, Roman Baszczyński, Eugeniusz Kowalski, Zdzisław Mak**. Zespół w pierwszej części sezonu grał ze zmiennym szczęściem uzyskując następujące wyniki: z Polonią Środa Wlkp. 0:0, z AZS AWF Katowice 1:2 (0:2), bramka: **Krzysztof Mikula**, z LKS Rogowo 1:2 (0:2), bramka: **Krzysztof Mikula**, z Pocztowcem Poznań 1:1 (1:0), bramka: **Małecki**, z Lechem Poznań 0:0; w rundzie rewanżowej: z Polonią 6:2 (1:1), bramki: **Krzysztof Mikula, Mak 3, Roman Baszczyński, Woźniak**, z AZS AWF 0:1 (0:1), z LKS Rogowo 1:2 (1:2), bramka: **Goździk**, z Pocztowcem 2:3 (1:2), bramki: **Roman Baszczyński, Wojciech Gędek**; z Lechem 3:2 (2:2), bramki: **Krzysztof Mikula, Mak, Wojciech Gędek**. Na koniec I rundy czerwono-czarni urwali punkty Lechowi Poznań, jedynej drużynie, która do ósmej kolejki spotkań nie straciła punktu, co Express Poznański uznał za największą niespodziankę kolejki: „*Niebiesko-biali skarżąc się na źle przygotowaną płytę boiska ulegli prezentującemu solidny hokej Startowi 2:3 (2:2). Prowadzenie dla gości zdobył już w 10 min. Krzysztof Mikula. Do remisu doprowadził Mirosław Kozłowski, który na gola zamienił rzut karny. Na ponowne prowadzenie gości – autorem kolejnej bramki był Zdzisław Mak, Lech potrafił jedynie odpowiedzieć trafieniem Wojciecha Klatta. Start strzelił 3 gola po celnym uderzeniu Wojciecha Gędka a Lech mimo iż stworzył wiele dogodnych do strzelenia bramek sytuacji, egzekwował wiele krótkich rogów, nie potrafił doprowadzić nawet do remisu i zanotował na swoim koncie pierwszą w tym sezonie porażkę.*” W spotkaniu tym startowcy grali w składzie: Grzegorz Banaszak – Adamski, Małecki, Goździk, Naskręt – Wojciech Jankowski, Krzysztof Mikula, Czechański – Mak, Wojciech Gędek, Roman Baszczyński.

W trakcie trwania sezonu halowego z prowadzenia zespołu zrezygnował Kazimierz Dąbrowski. Jego następcą został **Zenon Miś**.

W spotkaniach II rundy o miejsca 7-12 Start gra następująco: przegrał ze Stellą 1:2 (1:2), bramka: **Krzysztof Mikula**, wygrał w Polonią 4:0 (1:0), bramki: **Wojciech Gędek 2, Zawadka, Krzysztof Mikula**, zremisował z Wartą 2:2 (1:2), bramki: **Krzysztof Mikula, Wojciech Gędek**, Budowlanymi Łódź 0:0 i AZS AWF Katowice 1:1 (1:1), bramka: **Wojciech Gędek**; w rundzie rewanżowej: zwyciężył Stellę 2:1 (2:1), bramki: **Wojciech Gędek 2**, zremisował 0:0 z Polonią i Wartą oraz pokonał 4:0 (2:0) bramki: **Roman Baszczyński 3, Wojciech Gędek**, Budowlanych i 1:0 (1:0), bramka: **Krzysztof Mikula**, AZS AWF Katowice. W ostatnim spotkaniu sezonu, który zespół zakończył na **siódmym** miejscu, zawodnicy zagraли w składzie: **Wierzbicki – Goździk, Małecki, Czerniak (Naskręt) – Wojciech Jankowski, Borecki, Krzysztof Mikula, Adamski – Roman Baszczyński, Wojciech Gędek, Miętkiewicz**.

Tabela końcowa

1.	Pocztowiec Poznań	16	21:5
2.	Lech Poznań	14	20:9
3.	Pomorzanin Toruń	14	17:8
4.	Grunwald Poznań	8	21:15
5.	Siemianowiczanka	4	7:27
6.	LKS Rogowo	4	4:26

7. Start Gniezno	13	15:6
8. AZS AWF Katowice	11	24:13
9. Budowlani Łódź	11	19:9
10. Stella Gniezno	11	15:10
11. Warta Poznań	11	9:16
12. Polonia Środa Wlkp.	3	10:38

Juniorom młodszym, którzy tradycyjnie wygrali swą grupę eliminacyjną do Halowych Mistrzostw Polski, przed Budowlanymi Łódź, Spartą Gniezno, Pomorzaniem Toruń i Wigrami Suwałki, remis 3:3 z lokalnym rywalem Stellą Gniezno, przy zwycięstwie 2:1 z Pomorzaniem Toruń i Porażce 1:2 z HKS Siemianowiczką, odebrał szanse na lepsze niż *trzecie* miejsce w finałach. Lepszy od gnieźnian okazali się zawodnicy Grunwaldu Choszczno i Budowlanych Łódź. Skład drużyny: *Adam Wolski – Robert Dopierala, Robert Grzeszczak, Paweł Januchowski, Damian Kawalkiewicz, Tomasz Kryszewski, Radosław Pasternicki, Jarosław Płaskowski, Arkadiusz Skorupka, Marek Zamiara, Waldemar Kancelarczyk, Mariusz Boguszyński.*

Wyższą pozycję, bo *drugą* - za HKS Siemianowiczką i przed Stellą Gniezno, po remisie 3:3 ze Stella Gniezno, porażce 1:2 z Siemianowiczką i zwycięstwie 2:1 z Pomorzaniem Toruń, zanotowali natomiast w finale Mistrzostw Polski juniorów na otwartych boiskach rozgrywanych w Toruniu, juniorzy Startu,

Start grał wówczas w składzie: *Dariusz Wolek – Ireneusz Bejnarowicz, Mariusz Polus, Maciej Zawadka, Tomasz Kuczma, Radosław Kossakowski, Robert Deneka, Adam Bochomas, Sławomir Langier, Wiesław Wiśny, Rafał Kasprzyk, Sławomir Pęcherski.*

Do sztabu szkoleniowego Start dołączył *Wojciech Jankowski*, obejmując opiekę nad najmłodszymi adeptami zakrzywionej laski.

W latach 1988-1989 władze klubu tworzyli: *Czesław Łebski* – prezes, *Wojciech Kus* – wiceprezes ds. organizacyjnych, *Andrzej Elantowski* – wiceprezes ds. sportowych, *Jan Wesołowski* – wiceprezes ds. ideowych, członkowie zarządu: *Tadeusz Zajac, Tadeusz Perczyński, Janusz Konieczny, Ryszard Bonkowski, Zdzisław Noska, Zenon Zamiar, Krzysztof Mrówczyński.*

W 1989 r. Klub Sportowy Start wchodzi z poważnymi problemami finansowymi. Zrzeszenie Sportowe Start będące organizacją sportową spółdzielczości pracy, ogłosiło upadłość, a tym samym zamknęło źródło finansowania również dla gnieźnieńskiego klubu. Prezes i dyrektor w jednej osobie – Czesław Łebski, zgłosił do Urzędu Miasta wnioski o dofinansowanie Startu z budżetu miasta. Wniosek ten Komisja Oświaty, Wychowania i Kultury Fizycznej MRN rozpatrzyła negatywnie.

W sezonie **1989** w związku z przygotowaniem kadry PZHT do Pucharu Świata w New Madison w USA, rozgrywki ligowe, rozegrane zresztą w ekspresowym tempie, poprzedziły spotkania o Puchar Polski, w których Start nie odniósł znaczących sukcesów.

Przed sezonem ligowym drużyna wzięła udział w turnieju 20-lecia MLKS Gąsawa, który wygrała pokonując kolejno: gospodarzy 2:1, LKS Rogowo 2:1 i Zdrój Ciechocinek 7:3.

Tuż przed początkiem sezonu ligowego rezygnację z funkcji trenera, na skutek wyrażonego mu przez zespół wotum nieufności, złożył *Zenon Miś*. Nowym trenerem został *Jerzy Sosiński*, a jego grającym asystentem *Eugeniusz Borecki*.

Po nie najlepszym początku sezonu: porażki z Lech 1:4, AZS Katowice 1:2, MLKS Gąsawa 0:2, mimo zwycięstw 1:0, bramka: *Krzysztof Mikula*, nad Pocztovcem i LKS Rogowo 2:1, bramki: *Krzysztof Mikula, Wojciech Gędek*, na cztery kolejki spotkań przez końcem

rozgrywek (przed meczami z Pomorzaniem Toruń, Grunwaldem Poznań, MLKS Gąsawa i LKS Rogowo) SKS Start wygrał dwa spotkania, 1:0 (1:0), bramka: *Malecki* - z AZS AWF Katowice i 2:0 (2:0), bramki: *Czeraniak* i *Kowalski* – z Budowlanymi Łódź. W pierwszym ze spotkań czerwono-czarni wystąpili w składzie: *Zamiar* – *Malecki* – *Goździk*, *Zbigniew Niesuchorski*, *Czeraniak* - *Krzysztof Mikula*, *Borecki*, *Szarzyński*, *Miętkiewicz* – *Kowalski*, *Zawadka*.

W spotkaniach decydujących o pozycji przed rozgrywkami play-off startowcy zdobyli tylko dwa punkty. W środku tygodnia drużyna z ul. Wrzesińskiej przegrała 0:4 (0:3) z Grunwaldem Poznań i 1:3 (1:1), bramka: *Zbigniew Niesuchorski*, z Pomorzaniem Toruń. Wygrała 4:2 (1:0) z LKS Rogowo i przegrała 2:4 (0:2), bramki: *Malecki* i *Zawadka*, z MLKS Gąsawa. Startowi pozostały boje o pozostanie w lidze. Jego rywalem była Siemianowiczanka. W przypadku zwycięstw w obydwu pojedynkach, czekał go jeszcze mecz barażowy z 3 drużyną II ligi. Niestety startowcy zawiedli. Po porażce w pierwszym spotkaniu ze Ślązakami 1:2, bramka: *Wojciech Gędek*, w drugim tylko zremisowali 2:2 i spadli do II ligi.

Tabela po rundzie zasadniczej:

1.	Lech Poznań	22	34	64:17
2.	Grunwald Poznań	22	32	51:15
3.	Pomorzanie Toruń	22	30	57:25
4.	Pocztowiec Poznań	22	30	49:28
5.	MLKS Gąsawa	22	27	49:28
6.	Stella Gniezno	22	22	29:26
7.	AZS AWF Katowice	22	20	28:35
8.	Górniki Siemianowice	22	20	29:48
9.	Budowlani Łódź	22	15	25:43
10.	Siemianowiczanka	22	15	27:55
11.	Start Gniezno	22	14	23:50
12.	LKS Rogowo	22	5	24:85

W marcu 1989 r. odbył się w Gnieźnie finałowy turniej Halowych Mistrzostw Polski juniorów. Trenowany przez *Zenona Misia* zespół SKS MDK Start, bez straty punktu po pierwszym dniu i porażce następnego dnia 5:8 z Pomorzaniem Toruń, zdobył w nim *srebrny* medal. Oto kolejność w turnieju: 1. Pomorzanie Toruń, 2. *Start Gniezno*, 3. Grunwald Choszczno, 4. Sparta Gniezno, 5. Siemianowiczanka, 6. Semafor Wrocław, 7. Budowlani Bielsko-Biała. Drużyna czerwono-czarnych wicemistrzostwo wywalczyła w składzie: *A. Wolski* – *P. Gawłowski*, *R. Grzeszczak*, *R. Kossakowski*, *M. Zawadka*, *T. Kuczma*, *T. Kryszewski*, *W. Kancelarczyk*, *R. Dopierała*, *H. Boguszyński*, *P. Januchowski*, *A. Skorupka*.

W poniedziałek 2 października 1989 r. na pierwszym swoim posiedzeniu zebrali się członkowie nowego zarządu SKS Start Gniezno. Dokonano wyboru prezydium zarządu. Prezesem SKS Start został *Jerzy Szulc*. Natomiast funkcje czterech wiceprezesów objęli: do spraw żużla: *Janusz Konieczny*, do spraw hokeja na trawie: *Paweł Miś*, zastępca prezesa ds. finansowych został *Aleksander Nowakowski* a *Zdzisław Noska* objął funkcję pierwszego zastępcy prezesa. Oprócz nich zarząd tworzyli: *Henryk Augustyn*, *Zbigniew Misior*, *Tadeusz Perczyński*, *Marian Siepak*, *Grzegorz Śniegowski*, *Stanisław Tamborski*, i *Zenon Zamiar*. Zrezygnowano z obsadzenia etatu dyrektora.

14.11.1989 r. zmarł *Jerzy Sosiński*, trener SKS Start Gniezno.

Lata dziewięćdziesiąte

Hokeiści Startu w sezonie **1990** występowali w II lidze. Po rocznej karencji powrócili jednak do hokejowej ekstraklasy. Do ostatniej kolejki spotkań zespół czerwono-czarnych, nie przegrawszy spotkań: Start – Grunwald Choszczno 8:0 (5:0), bramki: *Wojciech Gędek 3, Małecki 2, Polus 2, Miętkiewicz*; Start – Warta Poznań 1:1 (0:1), bramka: *Marek Kurowski*; HKS Siemianowiczanka Siemianowice Śl. – Start 1:3 (0:2), bramki: *Wojciech Gędek, Małecki, Miętkiewicz*; Polonia Środa Wlkp. – Start 0:0; Lipno Stęszew – Start 1:3 (0:1), bramki: *Marek Kurowski, Szarzyński 2*; Start – Zdrój Ciechocinek 2:0 (1:0), bramki: *Polus, Naskręt*; Start – LKS Rogowo 1:1 (0:1), bramka: *Polus*; Grunwald Choszczno – Start 0:2 (0:0), bramki: *Gąszczyk, Kancelarczyk*; Start – HKS Siemianowice 1:1 (0:0), bramka: *Szarzyński*; Start – Polonia Środa Wlkp. 6:0 (3:0), bramki: *Marek Kurowski 2, Szarzyński 2, Wojciech Gędek 2*; Warta Poznań – Start 0:1 (0:1), bramka: *Wojciech Gędek*; Start – Lipno Stęszew 5:0 (2:0), bramki: *Marek Kurowski 3, Wojciech Gędek, Robert Grzeszczak*, przewodził tabeli drugiego frontu. Dwa ostatnie mecze: ze Zdrojem Ciechocinek i LKS Rogowo zakończone identycznymi wynikami remisowymi 1:1 (bramki: *Robert Grzeszczak* w pierwszym i *Miętkiewicz* w drugim), zdecydowały o awansie spółdzielców do I ligi. Choć tak naprawdę, dopiero zwycięstwa Warty Poznań w dwóch ostatnich spotkaniach ligowych a zwłaszcza te osiągnięte w Siemianowicach Śl. nad Siemianowiczanką, dały Startowi awans, i to tylko dzięki lepszej różnicy bramek nad Ślązakami.

Drużyna mimo sporego osłabienia: Robert Zamiar, bramkarz młodzieżówki postanowił zakończyć karierę (ostatecznie przeszedł do Stelli), Maciej Zawadka, następny reprezentant, przeniósł się do Poczłowca Poznań a Krzysztof Mikuła i Michał Adamski, odbywali służbę wojskową w poznańskim Grunwaldzie, potrafiła skonsolidować szereg i pod wodzą trenera **Zenona Misia**, który ponownie objął jej prowadzenie, pokazała iż stać ją na dobre wyniki. Awans do I ligi wywalczył team w składzie; bramkarze: *Wierzbicki, Michałowicz*, zawodnicy z pola: *Małecki, Goździk, Czerniak, Robert Grzeszczak, Marek Kurowski, Miętkiewicz, Wojciech Jankowski, Wojciech Gędek, Polus, Naskręt, Szarzyński, Roman Baszczyński, Kowalski, Kancelarczyk* oraz trzech uzdolnionych juniorów: *Skorupka, Rafał Gąszczyk, Rafał Kasprzyk*. Kierownictwo sekcji działającej w bardzo szczupłym zestawieniu składało się z: wiceprezesa ds. hokeja **Pawła Misia**, kierownika sekcji **Henryka Augustyna** oraz kierownika drużyny **Jerzego Mikuły**.

Tabela końcowa:

1.	Warta Poznań	11	22	42:11
2.	SKS Start Gniezno	11	22	35:7
3.	HKS Siemianowice	11	22	42:15
4.	LKS Rogowo	11	18	37:10

Mistrzem Polski w sezonie 1990 r. (liga grała systemem wiosna-jesień) został zespół trenera Adama Filemonowicza, Pomorzanie Toruń, który po latach, zakończył hegemonię drużyn z Wielkopolski. Tytuł wicemistrzowski przypadł Grunwaldowi Poznań. Trzeci na mecie zameldował się katowicki AZS AWF.

Przed sezonem 1991 roku trener **Zenon Miś**, udzielił wywiadu Gazecie Gnieźnieńskiej: *Zostaliście, po raz któryś beniaminkiem I Ligi? Zdarza nam się to często. Wydaje się jakbyśmy byli za silni na II Ligę, a za słabi na pierwszą. Chcemy tę złą tradycję zmienić. Myślę, że nam się to uda w tym sezonie. Mierzymy z miejsca od 6 do 8. Jakie zmiany zaszły w zespole? Robert Zamiar przeszedł do Stelli. Zakończył karierę Eugeniusz Kowalski. Nie wiem co się dzieje z Romanem Baszczyńskim. Służbę wojskową odbywają Kancelarczyk i Szarzyński. To po stronie strat. Po stronie zysków zapisać można powrót z Grunwaldu Poznań, po wojsku, Adamskiego i Krzysztofa Mikuły oraz kilku juniorów, którzy zasilą pierwszą drużynę”.*

Przed powyższym sezonem z zajmowanego stanowiska prezesa klubu zrezygnował Jerzy Szulc. Na jego miejsce wybrano **Zdzisława Noskę**. Jego zastępcą został **Aleksander Nowakowski** a kierownikiem biura **Marian Siepak**.

Za wielką niespodziankę, w pierwszej serii spotkań, uznano zwycięstwo beniaminka rozgrywek sezonu **1991**, **SKS Start Gniezno** nad obrońcą mistrzowskiego tytułu Pomorzanie Toruń 3:2, bramki: *Miętkiewicz 2, Naskręt*. Dzień wcześniej Start wywalczył po bezbramkowym remisie, także punkt w Gąsawie. Ale, z uwagi na fakt, iż cuda nie zdarzają się co dzień, dalej nie było już tak różowo. Porażki 1:2 (0:0), bramka: *Wojciech Gędek* z Pocztowcem, remis 1:1, bramka: *Miętkiewicz*, z Lechem i dwie wysokie porażki 1:4 (1:1), bramka: *Naskręt* z Wartą i 0:4 z Grunwaldem Poznań, nie nastrajały optymistycznie. Derby gnieźnieńskich pierwszoligowców rozegrane na boisku KKS Stella, przy ul. Konopnickiej, zakończyły się remisem: „*Stelliści bardzo chcieli ten mecz wygrać. Było to widać z ich poczynañ. Niestety zbyt nerwowość w konstruowaniu akcji psuła wszystko. Spółdzielcy łatwo rozbijali przejrzyste ataki gospodarzy i choć ich kontry były też niezbyt groźne, w 17 min. Andrzej Małecki, dla którego był to ostatni mecz w barwach Startu, strzelił gola, po krótkim rogu. Do drugiej połowy kolejarze wyszli z dwiema zmianami. Zwłaszcza ta, Kajdaniaka za Chorbińskiego, okazała się strzałem w dziesiątkę trenera Maksymiliana Małkowiaka. Wreszcie Główka otrzymał partnera do konstruowania akcji zaczepnych. Ale nie gracze ataku zdobyli wyrównującego gola. Uczynił to niezawodny Ryszard Grotowski, z karnego...*”

Składy drużyn z tego spotkania:

Stella: Kabaciński – Kardasz – Zamiar (Kolczyński), Ryszard Grotowski, Kędziora – Płóciennik, Bigoszewski, Ogórkiewicz – Chorbiński (Kajdaniak), Główka, Przybylski.

Start: Wierzbicki – Małecki – Goździk, Robert Grzeszczak, Czerniak – Naskręt, Krzysztof Mikula, Adamski – Polus (Grzegorz Kurowski), Wojciech Gędek, Miętkiewicz.

Na finiszu rozgrywek startowcom zabrakło, mimo niespodziewanych zwycięstw 1:0 (1:0) nad Stellą, bramka: *Robert Grzeszczak* i 3:0 (0:0) nad AZS AWF Katowice, bramki: *Miętkiewicz, Naskręt, Robert Grzeszczak*, szczęścia. „*Trudno mieć pretensje do drugiego z beniaminków Startu Gniezno – stwierdził podsumowując sezon Andrzej Kuczyński w katowicki Sporcie. Do końca walczył jak potrafił najlepiej. Sprawił kilka niespodzianek. Też się w tym klubie nie przelewa. Gdyby nie 1:7 w ostatnim meczu z Grunwaldem w Poznaniu, a wcześniej 0:2 z Budowlanymi Łódź...*”

I dalej w podsumowanie sezonu: „*Tradycją rozgrywek I ligi hokeja na trawie mężczyzn były mistrzowskie tytuły zdobywane regularnie przez zespoły z Gniezna lub Poznania. Od tej zasady przytrafiły się dwa wyjątki; pierwszy – w 1954 roku, kiedy to wygrał OWKS Wrocław, w którym to klubie na siłę (siedziba Śląskiego Okręgu Wojskowego), utworzono sekcję hokejową składającą się wyłącznie z najlepszych wówczas zawodników z Wielkopolski, i drugi – przed rokiem – gdy złoto wywalczyła stworzona przed laty przez świetnego trenera Adama Filemonowicza drużyna Pomorzanie Toruń. Wiele nie brakowało, a zespół z miasta pierników, obroniłby tytuł. O tym, że stało się inaczej zdecydowała porażka na własnym boisku z poznańskim Pocztowcem. I właśnie łącznościowcy zostali mistrzami Polski... Trzeci kolejny tytuł wicemistrzowski Grunwaldu Poznań, który korzystniejszą różnicą bramek wyprzedził Pomorzanie...*”

W dniach 17-19.05.1991 r. drużyna SKS Start Gniezno wzięła udział w międzynarodowym turnieju w holenderskim Venlo, który wygrała. W rozgrywkach grupowych gnieźnianie, po remisie i czterech zwycięstwach z zespołami Hezze 1:1, bramka: *Robert Grzeszczak*, Haaksbergen 3:1, bramki: *Naskręt 2, Krzysztof Mikula*, Clinton Villes 3:1, bramki: *Miętkiewicz 3*, Red Sox 2:0, bramki: *Robert Grzeszczak, Krzysztof Mikula* i Maasdal 2:0, bramki: *Robert Grzeszczak, Krzysztof Mikula*, zajęli pierwsze miejsce. W spotkaniu półfinałowym pokonali 1:0, bramka: *Małecki*, drużynę z przedmieść Venlo, HC Blerick a w finale 4:0, bramki: *Miętkiewicz 3, Naskręt*, zespół Hockey Hezze.

26 lipca 1991 r. zmarł **Jan Małkowiak**, pierwszy trener SKS Start Gniezno.

W sezonie **1992** hokeiści Startu występowali w II lidze. Po jednym sezonie, awansowali do hokejowej Ekstraklasy.

W piątej i szóstej kolejce spotkań sezonu **1993**, po zwycięstwie na początku rozgrywek 1:0, bramka; *Piotr Mięka* z LKS Rogowo oraz porażkach 1:2, bramka, *Marcin Gędek*, z LKS Gąsawa, 0:2 z Siemianowiczką i 1:2 z Wartą Poznań, hokeistów duetu drużyn z Gniezna: Startu i Stelli przeegzaminowały poznańskie drużyny Grunwaldu i Pocztownca TP S.A. Zgodnie z przewidywaniami lepsi w derbach Wielkopolski okazali hokeiści z grodu Przemysława, Grunwald i Pocztowniec, wygrywając wszystkie pojedynki. Najpierw wojskowi pokonali Start 5:0 (1:0): „*Nie było to jednak łatwe spotkanie. Gospodarze prowadzenie objęli dopiero w 31 min. po celnym trafieniu Wojciecha Klatta. Po przerwie jednak szczelna obrona Startu „pękła”. W 41 min. na 2:0 podwyższył Eugeniusz Gaczkowski. Ostatnie trzy gole... zdobył Marian Kubisiak.*” Jeszcze bardziej zacięty pojedynek rozegrali łącznościowcy. Wygrali co prawda ze Startem 4:1 (1:0), ale nie przyszło im ono łatwo. „*W 26 min. prowadzenie zdobył Rafał Grotowski a na 2:0 podwyższył Maciej Zawadka. Goście jednak nie kapitulowali i kontaktową bramkę zdobył Rafał Gąszczyk... poznaniacy nie oddali pola rywalom i Rafał Grotowski... zapewnił swojej drużynie zwycięstwo. Zasłużone, ale wywalczone po trudnym pojedynku.*”

Po zwycięstwie nad Stellą w derbach Grodu Lecha 1:0, bramka: *Wojciech Gędek*, zespół, po I rundzie rozgrywek był na siódmej pozycji w tabeli.

W rozmowie z Radosławem Kossakowskim w nr 27 z 02.07.1993 r. w Przemianach Ziemi Gnieźnieńskiej zatytułowanej: „Albo rozgrywki ligowe, albo loteria” trener Zenon Miś, nie krył frustracji: „*Czy mamy problemy? Jest ich bardzo dużo. Brak sprzętu, pieniędzy a co najbardziej bolesne jakiegokolwiek uznania ze strony władz klubu. Oni chyba nawet nie wiedzą, że my gramy... Raz jest lepiej, raz gorzej (nie ma Roberta Grzeszczaka odbywającego służbę wojskowa w Grunwaldzie, ale są za to zdolni juniorzy Marcin Gędek, Piotr Mięka, Sebastian Dulko) gramy cały sezon a później jest Play-Off i zajmując 5 miejsce w tabeli można spaść do II ligi. Gdzie tu logika? Lepiej chyba już losować zwycięzców, bo albo są to rozgrywki ligowe, albo loteria...*”.

Na jesieni w spotkaniach rewanżowych z wojskowymi i łącznościowcami, mający kłopoty kadrowe Start, uległ 0:3 Grunwaldowi. „*Mecz toczył się pod dyktando gości – relacjonował Radosław Kossakowski w Przemianach Ziemi Gnieźnieńskiej, którzy wygrali zasłużenie, choć z zdobyciu jednej z bramek dopomógł zawodnikom z Poznania sędzia uznając gola po strzale oddanym w odległości ok. 2 metrów od linii półkola strzałowego.*” W spotkaniu z liderem tabeli Pocztowncem TP S.A. drużyna Startu skazana na grę defensywną... zmusiła gości do uważnej gry i ograniczania ataków większą ilością zawodników” Spotkanie zakończyło się bezbramkowym remisem, który był na pewno sukcesem hokeistów Startu a zdobyty punkt mógł okazać się decydujący w ostatecznym układzie tabeli.

Przedostatnia kolejka spotkań okazała się niezbyt szczęśliwa dla Startu. Mimo powrotu po dyskwalifikacji Mariusza Polusa i pozyskaniu ze Sparty Gniezno Sebastiana Jęczkowiaka, kłopoty kadrowe nadal nie opuszczały zespołu trenera **Zenona Misia**. W przegranym 0:4 spotkaniu z LKS Gąsawa w bramce występował Stanisław Gędek, dotychczas rezerwowy bramkarz a w spotkaniu z LKS Rogowo, przegranym 0:2, przy zdecydowanej przewadze Startu boisko z kontuzją zmuszony był opuścić wymieniony wcześniej Polus.

Nie udało się startowcom, po remisie 1:1 (1:0) bramka: *Sebastian Jęczkowiak* i porażce 0:3 (0:2) z Wartą Poznań, wywalczyć pozostania w ekstraklasie po pierwszej rundzie rozgrywek Play-Off. Start walczył o ligowy byt ze Stellą Gniezno. Spotkanie, które odbyło się na sztucznej nawierzchni w Poznaniu, zakończyło się dość gładkim zwycięstwem Startu 3:0, bramki: *Polus, Sebastian Jęczkowiak, Piotr Mięka* i zapewniło ekipie z ul. Wrzesińskiej udział w rozgrywkach pierwszoligowych w następnym sezonie.

W listopadzie 1993 r. członkowie Zarządu klubu podali się do dymisji. Dymisja została przyjęta i 10 grudnia 1993 r. powołano Zarząd tymczasowy z prezesem **Janem Budzyńskim** na czele. Jego rola polegała głównie na przygotowaniu kolejnego zebrania członków klubu, na

którym miał zostać wybrany stały Zarząd SKS Start Gniezno. W nr 2 Przemian Ziemi Gnieźnieńskiej z 07.01.1994 r. tak widział losy sekcji hokeja na trawie, nowy „tymczasowy” prezes: *„Jestem jak najbardziej pozytywnie zastawiony do tej sekcji. Realizuje w niej swoje zainteresowania spora grupa młodzieży i należy dołożyć wszelkich starań, aby hokeiści mogli prawidłowo funkcjonować... Być może dobrym rozwiązaniem byłoby rozgrywanie spotkań hokejowych przed meczami żużlowymi. Wpłynęłoby to na atrakcyjność imprez dla kibiców.”*

10 stycznia 1994 r. wybrano nowy Zarząd klubu. Prezes został **Jan Budzyński**, wiceprezesami: **Jan Socha** i **Paweł Miś**, sekretarzem klubu: **Jerzy Kamiński** a członkami Zarządu: **Edmund Pokładecki**, **Krzysztof Gajewski**, **M. Góralczyk** i **Marian Woźniak**.

Sezon **1994** rozpoczął się od porażek czerwono-czarnych z drużynami z Pałuk: 0:1 z LKS Rogowo i 3:4, bramki: **Wojciech Gędek** 2, **Artur Mięka**, z MLKS Gąsawa. Trzecia i czwarta kolejka rozgrywek I ligi była poważnym sprawdzianem dla laskarzy Startu Gniezno. O ile w meczu z Grunwaldem Poznań przegranym 0:9, szanse na uzyskanie korzystnego rezultatu były znikome, o tyle z poznańską Wartą powalczyć można było nawet o zwycięstwo: *„Startowcy już w 15 min. objęli prowadzenie po celnym trafieniu Rafała Gąszczyka. Poznaniacy próbowali kontratakować i przyniosło to rezultaty w postaci wyrównującego gola jeszcze w pierwszej połowie meczu... Mecz zakończył się remisem 1:1 dającym pierwszy w tym sezonie punkt hokeistom Startu”*.

Pierwsze zwycięstwo w sezonie odnieśli czerwono-czarni w spotkaniu z beniaminkiem I ligi, Budowlanymi Łódź, choć początek tego spotkania nie był dla nich zbyt pomyślny. Już w 3 min. stracili gola w zamieszaniu podbramkowym. Dopiero w drugiej części meczu w 40 min. wspaniałym strzałem popisał się **Rafał Gąszczyk**. W 56 min. szybka akcją prawym skrzydłem przeprowadził **Artur Mięka**. Jego precyzyjne dośrodkowanie pewnie wykorzystał **Waldemar Naskręt**, strzelając do pustej bramki. Siedem minut później po akcji lewym skrzydłem silnie strzelił na bramkę Budowlanych, **Mariusz Polus**. Obrońca łódzki zatrzymał piłkę łaską uniesioną powyżej ramienia i sędzia podyktował rzut karny. Wykorzystał go **Wojciech Gędek** ustalając wynik meczu na 3:1. Dzień wcześniej Start przegrał 0:1 z Siemianowiczanką Siemianowice.

W przerwie rozgrywek trener **Zenon Miś** udzielił Przemianom Ziemi Gnieźnieńskiej wywiadu pod znaczącym tytułem: „Gramy dlatego, że bardzo się lubimy”. Na pytanie dotyczące ostatniej pozycji Startu w tabeli I ligi stwierdził: *Wprawdzie zajmujemy ostatnie miejsce w tabeli, ale tylko o jeden punkt wyprzedza nas Polonia i Budowlani Łódź a o 2 – Warta i LKS Rogowo... Główną przyczyną takiego stanu rzeczy jest coraz większe osłabienie kadrowe. Nie chodzi tu tylko o definitywne odejście Roberta Grzeszczaka i Piotra Mięki do klubów poznańskich, ale także o ograniczenie udziału w treningach i meczach z powodu pracy w Poznaniu Krzysztofa Mięki i Sebastiana Dulko czy służby wojskowej w przypadku Rafała Gąszczyka. Drużynę muszą zasilać szesnastoletni zawodnicy, którym rzecz jasna brakuje jeszcze ogrania na ligowych boiskach... Zmieniły się ostatnio władze klubu... ale stare problemy pozostały. Gdyby nie to, że jakiś sprzęt otrzymaliśmy za transfery to podejrzewam, że nie mielibyśmy w czym grać. Oni się nawet nie pytają Co? Jak? Czy mamy dużo, czy za mało? Nieważne, czy pierwsza pozycja w tabeli, czy ostatnia. Gdybyśmy przestali grać, to nikt by chyba nawet tego nie zauważył... My istniejemy jeszcze chyba tylko na tej zasadzie, że bardzo się lubimy i jeden robi to dla drugiego... Czy zespół utrzyma się w I lidze? Na pewno będziemy walczyli do końca...*

Starania drużyny okazały się nie wystarczające. Startowcy, po porażkach w II rundzie: 1:5, bramka: **Wojciech Jankowski**, z LKS Rogowo, 1:2, bramka: **Gąszczyk**, z MLKS Gąsawa, 0:3 z Grunwaldem, 1:5, bramka: **Gąszczyk**, z Wartą, 0:3 z Siemianowiczanką, 0:1 z Budowlanymi Łódź, 0:1 z Polonią Środa Wlkp. i 0:2 z Pocztowncem Poznań i remisie 1:1, bramka: **Gąszczyk**, z Pomorzaniem Toruń, spadli do II Ligi.

8 listopada 1994 r. do dymisji podał się prezes Jan Budzyński. Szybko jednak dokonano wyboru nowego prezesa. Został nim **Edmund Pokładecki**, właściciel firmy ELPOS z Gniezna. Dyrektorem klubu został **Marian Siepak**.

Sezon **1995** drużyna SKS Start Gniezno spędziła w II lidze rywalizując o awans do hokejowej ekstraklasy ze Stellą Gniezno, Lipnem Sęszew i Budowlanymi Łódź. W rundzie wiosennej Start w dwumeczu rozegranym na boisku Stelli zremisował 1:1 i 0:0, zremisował także w pierwszym spotkaniu dwumeczu w Łodzi z Budowlanymi 1:1, bramka: *Artur Mikula*, by następnego dnia pokonać rywali 3:1, bramki: *Fredyk 2, Skibiński*. W rundzie jesiennej w pierwszym spotkaniu odwiecznych gnieźnieńskich rywali, tym razem na boisku przy ul. Wrzesińskiej, również padł bezbramkowy remis. Także pierwsza część spotkania, następnego dnia, przy sporej przewadze Startu, była bezbramkowa. „*W drugiej części meczy gra wyrównała się – stwierdził relacjonujący to spotkanie w Przemianach na Szlaku Piastowskim Radosław Kossakowski. Stelliści zaczęli odważniej atakować bramkę gospodarzy. W 43 min. bliski szczęścia był Krzysztof Witczak, który z ok. 13 metrów pchnął piłkę w prawe okienko bramki Startu. Wspaniałą paradą popisał się jednak młody bramkarz czerwono-czarnych Mariusz Chyła, który z najwyższym trudem zdołał wybić piłkę na przedpole. Przechwycona tam przez obrońców Startu i podana silnym strzałem na połowę gości umożliwiła gospodarzom przeprowadzenie skutecznego kontrataku. Dalekie podanie przechwycił Artur Mikula... strzelił niezbyt mocno, ale celnie i Start uzyskał prowadzenie 1:0. Od tego momentu gra nabrała jeszcze tempa. W 57 min. dość przypadkowo piłkę w półkolu strzałowym gości otrzymał Artur Mikula, błyskawicznie uderzył a zasłonięty przez obrońców bramkarz Stelli musiał, po raz drugi uznać wyższość napastnika Startu... W ostatniej minucie meczu udało się gościom strzelić honorowego gola. Bramkarz Startu interweniował zbyt ostro i sędzia podyktował rzut karny. Jego szczęśliwym egzekutorem był Krzysztof Witczak.*” W ostatniej kolejce spotkań startowcy przypieczętowali awans do I ligi pokonując 3:0, bramki: *Krzysztof Mikula, Rafał Gąszczyk, Fredyk* i 4:0, bramki: *Fredyk, Artur Mikula 2, Krzysztof Mikula*, Budowlanych Łódź.

„*Kiedy na dziesięć sekund przed zakończeniem ostatniego meczu tegorocznych Halowych Mistrzostw Polski juniorów pomiędzy Pocztowcem Poznań i Siemianowiczanką Siemianowice, przy wyniku remisowym 8:8, wychowanek Startu – Piotr Mikula zdobył zwycięską bramkę dla Pocztowca, eksplozja radości wystąpiła nie tylko na ławce rezerwowych zespołu poznańskiego, ale również w ekipie Startu. Poznaniacy dzięki temu zwycięstwu zostali mistrzami kraju, a zespół gnieźnieński zdobył tytuł wicemistrzowski – tak relacjonował ostatnie spotkanie rozegranych w Siemianowicach Śląskich finałów HMP juniorów Radosław Kossakowski w Przemianach na Szlaku Piastowskim. Wyniki drużyny prowadzonej przez **Zenona Misia**, w siemianowickim turnieju: Start – Polonia Środa Wlkp. 9:6 (bramki: *Artur Mikula 5, Fredyk 2, Skibiński, Gromadzki*), Start – Śląsk Tarnowskie Góry 8:7 (bramki: *Artur Mikula 3, Skibiński 2, Fredyk 2, Gromadzki*), Pocztowiec – Start 6:3 (bramki: *Skibiński, Fredyk, Artur Mikula*), Siemianowiczanka – Start 5:5 (bramki: *Artur Mikula 4, Fredyk*), Start – Górnik Siemianowice 11:4 (bramki: *Skibiński 5, Artur Mikula 2, Fredyk 2, Krzysztof Pawlak*). Drużyna Startu, najmłodsza ekipa mistrzostw (w zespole nie grał żaden zawodnik z rocznika 1976) grała w składzie: **Mariusz Chyła – Mariusz Gromadzki, Krzysztof Pawlak, Artur Mikula, Rafał Fredyk, Maciej Skibiński, Marcin Bogucki, Maciej Frydrychowski, Marcin Pieczyński, Sebastian Senger, Mariusz Niklas, Radosław Zieliński**.*”

W tym samym roku Start, po barażach o zakwalifikowanie się do turnieju finałowego I Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży, został niespodziewanym **złotym** medalistą tej najbardziej prestiżowej imprezy dla hokejowej młodzieży. W finałach rozgrywanych w Poznaniu, gnieźnianie znaleźli się w grupie B, gdzie uzyskali następujące rezultaty: Start – Siemianowiczanka 4:1, bramki: *Skibiński 2, Fredyk, Mariusz Gromadzki*; LKS Rogowo – Start

2:3, bramki: *Mariusz Gromadzki, Fredyk, Skibiński*; Start – Poczowiec Poznań 4:7, bramki: *Artur Mikula* 4. W spotkaniach o medale czerwono-czarni spotkali się z Pomorzaniem Toruń remisując 2:2, bramki: *Krzysztof Pawlak, Mariusz Gromadzki*. W rzutach karnych wygrał Start 4:2. W meczu o „złoto” startowcy zmierzyli się z Polonią Środa Wlkp. Finał zakończył się remisem 1:1 (1:0). Start prowadził już od 2 min. po bramce Artura Mikuly, wyrównał w 41 min. Radosław Bogucki. W rzutach karnych 4:2 ponownie lepsi byli gnieźnianie. Drużyna przygotowana i prowadzona przez trenera *Zenona Misia* zdobyła tytuł w następującym składzie: *Mariusz Chyla – Mariusz Gromadzki, Marcin Gromadzki, Marcin Bogucki, Krzysztof Pawlak, Sebastian Senger, M. Walkowiak, Artur Mikula, Radosław Zieliński, Rafał Fredyk, Maciej Skibiński, J. Januchowski, R. Grześkiewicz*.

13.09.1995 r. zmarł *Jerzy Mularczyk*, zawodnik i trener SKS Start Gniezno.

Przed sezonem zniesiono przepis o spalonym, co stanowiło prawdziwą rewolucję w hokeju na trawie na otwartych boiskach.

Rozgrywki I ligi hokeja na trawie w sezonie **1996** rozegrano w iście zawrotnym tempie, rozpoczęły się 20 kwietnia a skończyły 21 lipca, z uwagi na przygotowania reprezentacji seniorów do kwalifikacyjnego turnieju w Cagliari będącego eliminacją do Inter Cap w Malezji. Drużyna Startu, której prezesem był *Edmund Pokladecki*, wiceprezesem ds. hokeja *Paweł Miś*, kierownikiem sekcji i drużyny *Waldemar Stępień*, rozgrywała mecze na stadionie żużlowym. Jej celem, czego nie ukrywał trener *Zenon Miś*, było utrzymanie w lidze („Poznań podbiera nam wszystkich najlepszych zawodników” - ubolewał) sezon rozpoczęła w składzie: bramkarze: *Mariusz Chyla, Stanisław Gędek*; obrońcy: *Adam Błaszak, Mariusz Gromadzki, Grzegorz Goździk, Waldemar Miętkiewicz, Aleksander Wierzbicki*; pomocnicy: *Marcin Bogucki, Rafał Fredyk, Wojciech Jankowski, Krzysztof Pawlak, Mariusz Polus, Sebastian Senger, Olgierd Staszewski, Radosław Zieliński*; napastnicy: *Leonard Bukowski, Rafał Gąsczyk, Artur Mikula, Krzysztof Mikula, Maciej Skibiński*.

Początek sezonu nie był jednak dla startowców szczęśliwy bo rozpoczęty od porażek w Poznaniu 3:6 z Wartą, bramki: *Artur Mikula* 2, *Fredyk* i 1:5 z Lechem, bramka: *Gromadzki*.

Przed spotkaniem z Poczowcem TP S.A. Poznań, otwarcia sezonu w Gnieźnie dokonali Marek Śledziejowski – wiceprezes PZHT i Bogdan Trepiński – prezydent Gniezna. Prezydent życzył młodemu zespołowi gnieźnieńskiemu sukcesów w lidze, a całemu światkowi hokejowemu Gniezna – sztucznej nawierzchni, która prawdopodobnie będzie montowana właśnie na stadionie Startu. „Niewątpliwie największą niespodzianką sobotnich i niedzielnych spotkań była strata aż 3 punktów przez obrońcę mistrzowskiego tytułu Poczowca TP S.A. W spotkaniu, które oficjalnie inaugurowało rozgrywki ekstraklasy w roku 75-lecia PZHT w Gnieźnie łącznościowcy przegrywali do 59 minuty (bramka *Rafał Fredyk*) z beniaminkiem Startem, by ostatecznie uratować remis. Boisko z kiepską naturalną trawą stanowiło handicap dla gospodarzy. Dzień później (zamieniono miejsca rozgrywania spotkań ze względu na mecz żużlowy w Gnieźnie) Start wysoko uległ na sztucznej murawie w Poznaniu Grunwaldowi 1:11 (bramka *Rafał Gąsczyk*)”. W ósmej i dziewiątej kolejce spotkań, beniaminek, który nie zwykł się poddawać rozgrywając mecze na własnym boisku w spotkaniach z Hydropompem Polonią Środa Wlkp. – remis 1:1 (1:1), bramka: *Artur Mikula* i Siemianowiczanką 3:1 (2:0), bramki: *Goździk, Fredyk, Gąsczyk*, nie zanotował porażki i zainkasował trzy punkty. W następnych kolejkach Start wzmocnił tempo pokonując 5:3 (3:0), bramki: *Artur Mikula* 3, *Wojciech Jankowski, Krzysztof Pawlak*, Wartę i zremisowali z zawsze groźnym Błękitnym Expressem Lechem Poznań 1:1 (1:0), bramka: *Fredyk*. W trakcie sezonu podjęto w klubie decyzję, choć pomysł ten miał wielu oponentów, by ligowe mecze w roli gospodarza rozgrywać na sztucznej nawierzchni przy ul. Promienistej w Poznaniu. Debiut na tej nawierzchni wypadł nieźle. Start

pokonał 5:1 (1:0) LKS Rogowo, bramki: *Krzysztof Pawlak 2, Polus, Artur Mikuła, Fredyk*. Niestety w drugim spotkaniu przegrał pechowo w LKS Gąsawa 0:1 (0:1). Pechowo też zagrali startowcy w Toruniu. Przegrali 2:5 (1:3) z Pomorzaniem, a przy stanie 3:1 dla gospodarzy Artur Mikuła nie wykorzystał rzutu karnego. W końcówce sezonu Start przywiózł dwa bezcenne punkty w wyjazdów do Środy Wlkp. – 0:0 z Polonią i 1:1 (1:1), bramka: *Artur Mikuła* – z Siemianowiczanką, oddalając widmo degradacji. Czekał ich jednak trudny bój o utrzymanie w ekstraklasie. Po porażce, mimo rozegrania spotkania na sztucznej nawierzchni, w LKS Rogowo 0:2 (0:0) pozostał zespołowi trenera Zenona Misia barażowy pojedynek z drugim zespołem II ligi HKS Choszczno. Spotkanie to gnieźnianie rozstrzygnęli na swoją korzyść – 2:1 (1:1), po bramkach *Artura Mikuły i Rafała Fredyka*. Tym sposobem w następnym sezonie Gniezno miało dwa zespoły w I lidze (Hokeiści Stelli wygrali rozgrywki drugiego frontu).

Mistrzem kraju został WKS Grunwald Panepol Poznań, wicemistrzem Poczowiec TP S.A. Poznań a trzecie miejsce przypadło MZKS Pomorzanie Toruń.

W lutym 1996 r. odbył się w Łowiczu turniej finałowy Halowych Mistrzostw Polski juniorów. Znakomicie zaprezentowali się w nim podopieczni trenerów **Zenona Misia** i **Wojciecha Jankowskiego**, którzy zostali **złotymi** medalistami mistrzostw. W trakcie turnieju wygrali cztery mecze: 8:2 (4:2), bramki: *Artur Mikuła 7, Skibiński* z MLKS Gąsawa, 6:2 (2:0), bramki: *Artur Mikuła 4, Gromadzki, Fredyk* z Zametem Strzebnica (dawniej Śląsk Tarnowskie Góry), 10:3 (3:1), bramki: *Fredyk 4, Artur Mikuła 3, Skibiński 2, Krzysztof Pawlak* z Polonią Hydro-Pomp Środa Wlkp., 5:3 (2:1), bramki: *Krzysztof Pawlak 2, Gromadzki, Skibiński, Artur Mikuła* z Pomorzaniem Toruń. W ostatnim spotkaniu gnieźnianie spotkali się z Siemianowiczanką Siemianowice Śl., zremisowali go 5:5, bramki: *Krzysztof Pawlak, Skibiński, Artur Mikuła 2, Fredyk*. Wynik ten premiował zawodników Startu, którzy wystąpili w Łowiczu w składzie: **Mariusz Chyła, Marcin Trzaskawka – Krzysztof Pawlak, Mariusz Gromadzki, Marcin Gromadzki, Mariusz Niklas, Marcin Bogucki, Artur Mikuła, Rafał Fredyk, Radosław Zieliński, Sebastian Senger**.

W lipcu 1996 r. po incydencie, z udziałem juniorów SKS Start Gniezno, w trakcie Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Żninie, w obowiązkach trenerskich zawieszony został przez PZHT, Zenon Miś oraz kierownik drużyny Henryk Augustyn. Trenerem, praktycznie wszystkich drużyn SKS Start Gniezno został **Wojciech Jankowski**, któremu pomagali ich kierownicy: **Wojciech Gozdowski** i **Dariusz Szymański**.

W sezonie **1997** – „*Gniezno ma znowu dwie drużyny w ekstraklasie, ale - jak napisał Andrzej Kuczyński w katowickim Sporcie - chyba obydwie myśleć będą przede wszystkim o utrzymaniu. Szczególnie dotyczyć to będzie bardzo młodego zespołu Stelli (beniaminek). „W inauguracyjnym spotkaniu Start szczęśliwie na 6 minut przed końcem, zdołał, po bramce Rafała Fredyka z krótkiego rogu, doprowadzić do remisu 1:1, z LKS Rogowo. W drugim spotkaniu z LKS Gąsawą, Start potwierdził, iż potrafi nawiązać walkę z wyżej notowanymi drużynami. W polu miał przewagę i w końcu, po bramkach Gromadzkiego i Artura Mikuły, zremisował 2:2. W drugiej połowie hokeista gości Waldemar Kuczma wykonał rzuty karne, ale kadrowicz Mariusz Chyła obronił.*”

W kończących I rundę derbach startowcy zremisowali ze Stellą 2:2 (2:0). Bramki: *Gromadzki, Fredyk* dla Startu i *Maciej Gąszczyk, Stachowiak* dla Stelli. Po czterech remisach plasowali się na ósmym miejscu w tabeli i nie byli spokojni o ligowy byt.

Start – Poczowiec Poznań 2:5 (0:2). Bramki dla Startu *Gromadzki* i *Jankowski*, gospodarze nie wykorzystali w 17 min. rzutu karnego przez *Gromadzkiego*. Start - KS B.E. Lech Poznań 1:3 (1:0), bramka dla Startu *Gąszczyk*.

...grali hokeiści walczący o dalsze miejsca i utrzymanie się w ekstraklasie. W sobotę hokeiści Lecha wygrali w Gnieźnie 9:1 (4:0). Przewaga gości była bezdyskusyjna, a po jednym

strzale Karola Podzorskiego piłeczka przerwała siatkę i wyszła za bramkę. Bramka dla Startu: Gąszczyk. W niedzielnym rewanżu lepsi okazali się też poznaniacy wygrywając 7:3 (5:2). Bramki dla Startu: Leśniczak, Gromadzki, Pawlak”. Startowcom pozostała walka o ligowy byt.

W meczu ostatnie szanse miały spotkać się zespoły Startu Gniezno, który przegrał z poznańską Wartą 0:1 i Budowlanych Łódź i ten pojedynek decydował, która z tych drużyn w przyszłym sezonie grać będzie w ekstraklasie.

„Hokeiści na trawie gnieźnieńskiego Startu odetchnęli z ulgą, bowiem pozostali w I lidze. W meczu ostatnie szanse gnieźnianie wygrali z Budowlanymi Łódź 2:1 (1:1). Rozpoczęło się dość niepomyślnie dla Startu, bowiem w 9 min. prowadzenie objęli łodzianie a gola zdobył Rafał Winczewski. W 19 min. było już 1:1 po trafieniu Macieja Skibińskiego. Bramka na wagę pozostania w ekstraklasie padła w 37 min. spotkania a strzelił ja Rafał Fredyk. Później gnieźnianie mieli jeszcze kilka okazji do zdobycia gola, ale niestety ich skuteczność pozostawiała wiele do życzenia”- napisał dziennikarz Expressu Poznańskiego.

W rozgrywkach triumfował zespół WKS Grunwald/CPN S.A. Poznań, drugi był MZKS Poczowiec TP S.A. Poznań a trzecia KS Polonia Środa Wlkp.

I ligę hokeistów opuścił zespół Stelli Gniezno a awans wywalczyła drużyna Siemianowiczanki.

W sezonie **1998** po trzech spotkaniach dorobek drużyny **SKS Trilux Start Gniezno** – klub podpisał umowę sponsorską z firmą PROELCO z Pruszcza Gdańskiego, producentem telewizorów sprzedawanych pod marką Trilux, nie był imponujący, choć porażki z Wartą 1:2 i Lechem 0:1, w Poznaniu, były minimalne. Pierwsze zwycięstwo odniósł zespół czerwono-czarnych nad LKS Rogowo 2:1 (2:1), bramki: Gąszczyk, Fredyk, ale w drugim spotkaniu, dwumeczu, uznać musiał wyższość LKS Gąsawa, 0:1 (0:0). Także w następnej kolejce spotkań nastąpił podział punktów. 27 czerwca pierwsze zwycięstwo 2:0 (0:0), kosztem Triluxu/Startu zanotował beniaminek – Siemianowiczanka. Przed wyższą porażką uchronił startowców bramkarz Wojciech Głogowski, który w pierwszej połowie obronił rzut karny. W drugim spotkaniu gnieźnianie wygrali w Środzie Wlkp. z Hydro-Pompem Polonia 2:0 (0:0), bramki: Skibiński 2. Po niespodziewanym zwycięstwie nad mocną w tym sezonie Polonią wydawało się, że tuż polskiego hokeja Grunwald/CPN i Poczowiec TP S.A. będą miały w Gnieźnie trudną przeprawę. Tymczasem Trilux/Start nie strzelił ani jednej bramki a stracił ich aż dziesięć, przegrywając 0:5 (0:1) z wojskowymi i 0:5 (0:3) z pocztowcami. We wrześniu deszcz utrudniał rozgrywanie spotkań. Trilux/Start pokonał sąsiada z dolnych regionów tabeli Wartę 4:0 (2:0), bramki: Fredyk 3, Mirosław Grotowski, ale zmuszony był odwołać spotkanie z Lechem Błękitnym Expresssem Poznań. W fazie Play-Off Trilux/Start Gniezno dwukrotnie uległ Hydro-Pomp Polonii Środa Wlkp. 0:2 (0:1) i 4:2 (1:1), bramki: Gromadzki, S. Skowroński, i jako zespół pokonany spotkał się w walce o miejsca 7-8 z HKS Siemianowiczanką: „W drugim spotkaniu tego samego dnia (sobota 17.10.1998 r.) drużyn walczących o prawo gry w I lidze w roku przyszłym, niespodzianka w Gnieźnie. Miejscowy Trilux zremisował wprawdzie 1:1 (0:1), bramka Niklas, z Siemianowiczanką, lecz po dogrywce bez bramek przegrał 3:4 w rzutach karnych. Gnieźnianie będą jednak w 1999 roku nadal grać w I lidze. Wczoraj (niedziela 18.10.1998 r.) na swoim boisku, po bramkach trzech bramkach Fredyka i dwóch Gromadzkiego pokonali KS Lipno Stęszew 5:0 (2:0) – Głos Wielkopolski „Prezent dla Karoliny”. Tych samych drużyna z ul. Wrzesińskiej uzyskując **dziewiąte** miejsce w tabeli, utrzymała się w I lidze.

9 listopada 1998 r. z funkcji prezesa klubu zrezygnował Edmund Pokładecki. Rekomendował jednak na swoje miejsce **Wojciecha Klatta**, byłego reprezentacyjnego hokeistę na trawie (w reprezentacji rozegrał 111 meczów, zdobył 17 bramek), wychowanka Startu Gniezno, zawodnika Lecha i Grunwaldu Poznań. Nowy prezes w wywiadzie udzielonym Przemianom na Szlaku Piastowskim zapewnił hokeistów: „... że sekcja hokejowa będzie mogła

liczyć na jego wsparcie jako integralna sekcja w klubie... nie chciałby jednak aby drużyna hokejowa była amatorska, w złym tego słowa znaczeniu. Jego zdaniem nawet amatorzy powinni traktować poważnie to co robią. Uważał, że za trzy, cztery lata klub powinien mieć zespół plasujący się w czołówce ligi i takie zadanie zostało postawione przed trenerem Wojciechem Jankowski.”

Z uwagi na kwalifikacje do Igrzysk Olimpijskich w Sydney w Turnieju Interkontynentalnym w Osace i przygotowania kadry do Olimpiady Sydney 2000, na której oprócz żeńskiej koszykówki tylko męska drużyna laskarzy reprezentować miała barwy Polski w grach zespołowych, Polski Związek Hokeja na Trawie w sezonach **1999** i **2000** r. zmienił system rozgrywek z obowiązującego od 1960 r. systemu jesień-wiosna na wiosna-jesień.

Drużyna SKS Start Gniezno wystartowała w Halowym Mistrzostwach Polski, które zakończyły się mistrzostwem Poczowca Poznań, 14 lutego 1999 r. Przed dwoma ostatnimi spotkaniami drużyna w Gnieznie miała jeszcze szansę na zmieszczenie się wśród czterech najlepszych zespołów rozgrywek. Warunek był „tylko” jeden; pokonać w wyjazdowych spotkaniach ekipy Grunwaldu i Poczowca. Wbrew wszelkim prognozom czerwono-czarni zapowiadali walkę do końca. Znalazło to potwierdzenie z przegraną jedną bramką 5:6 (3:4) spotkaniu z Grunwaldem. „*Rozegraliśmy dobre spotkanie – powiedział na łamach Expressu Poznańskiego, Wojciech Jankowski trener Triluxu – Aby pokonać drużynę Grunwaldu czy Poczowca trzeba się wspiąć na wyżyny... Szansę na awans przegraliśmy chyba wcześniej, w spotkaniach z teoretycznie słabszymi rywalami. Z postawy zespołu w tegorocznych rozgrywkach jestem jednak zadowolony*”.

Tabela końcowa:

1. Poczowiec Poznań	14	35	178:85
2. Grunwald Poznań	14	33	164:79
3. Pomorzanie Toruń	14	30	159:123
4. Lech Poznań	14	22	150:125
5. Trilux Start Gniezno	14	19	93:114
6. Polonia Środa Wlkp.	14	10	114:146
7. Siemianowiczanka	14	6	75:162
8. Kadra PZHT	14	4	83:182

W kwietniu 1999 r. oddano do użytku dla potrzeb gnieźnieńskiego hokeja na trawie obiekt ze sztuczną nawierzchnią typu ASTRO EUROPA SDX – 542 A, nawadniany systemem komputerowym RAIN BIRD, oświetlony ośmioma masztami o natężeniu światła 654 lx, radiofonizowany, posiadający trybuny na tysiąc miejsc, mieszczący się przy ul. Paczkowskiego 20.

W sezonie **1999** drużyna SKS **Trilux** Start Gniezno osiągnęła następujące wyniki w rozgrywkach ligowych: w rundzie wiosennej - z Poczowcem Poznań 2:12 (bramki: *Gąszczyk, Fredyk*), z Lechem Poznań 1:3 (bramka: *Fredyk*), z HKS Siemianowiczanka Siemianowice Śl. 2:4, bramki: *Gąszczyk, Gromadzki* (drużyna pojechała na Śląsk bez bramkarza i w bramce musiał stanąć Grzegorz Goździk), z Polonią Środa Wlkp. 2:3 (bramki: *Gromadzki, Mirosław Grotowski*), z HKS Choszczno 6:0, bramki: *Krzysztof Pawlak 3, Fredyk 3*, z Grunwaldem Poznań 1:6, bramka: *Gromadzki*, z Pomorzaniem Toruń 1:1 (bramka: *Stranz*), z LKS Rogowo 2:0, bramki: *Fredyk 2*, z LKS Gąsawa 3:2, bramki: *Fredyk 2, Mirosław Grotowski*. Składy drużyn w tego spotkania:

Gąsawa: Modelski – Mazur, Stanisław Bratkowski, Szczeciński, Konieczny – Pieczyński (Koralewski), Jarosław Gaczkowski, Kwiatkowski, Kuczma (Substyk) – Brzykcy, Strykowski (Tomasz Kotulski)

Start: Głogowski – Goździk, Gromadzki, Tomasz Pawlak, Leśniczak (Stranz) – Szymon Kasprzyk, Mirosław Grotowski, Krzysztof Pawlak, Skibiński (Niklas) – Gąszczyk, Fredyk (Sławomir Skowroński)

W rundzie jesiennej – z Pocztowcem Poznań 0:6, z Lechem Poznań 1:1 (bramka: Fredyk), z HKS Siemianowiczanka Siemianowice Śl.0:0, z Polonią Środa Wlkp. 1:2, bramka: Gąszczyk.

W przerwie sezonu trener Startu Wojciech Jankowski, w nr 30 z 23.07.1999 r. Przemian na Szlaku Piastowskim udzielił Radosławowi Kossakowskiemu wywiadu pt. „Efekty za kilka lat”. Oceniając drużynę stwierdził: „Zespół prezentuje się nienajgorzej, chociaż dorobek realnie oceniając mógłby być o dwa punkty wyższy. Nasz potencjał jest ściśle określony. Zespół jest młody, dopiero nabiera doświadczenia ligowego... Po oddaniu do użytku boiska ze sztuczną trawą zawodnicy powinni dość szybko adaptować się do nowych warunków. W najlepszej sytuacji są adepci, którzy dopiero na tym boisku stawiają pierwsze kroki, ucząc się hokeja. Na rezultaty ich treningów trzeba będzie poczekać kilka, a może kilkanaście lat”.

W dokończonej części sezonu po: 2:1 z HKS Choszczno, 1:3 z Grunwaldem Poznań, 3:6 z Pomorzaniem Toruń, 2:2 z LKS Rogowo, 0:1 z MLKS Gąsawa., drużyna zajęła siódme miejsce i rozgrywkach Play-Off trafiła na Lecha Poznań, ulegając mu dwukrotnie: 1:4, bramka: Gąszczyk i 3:7, bramki: Gąszczyk 2, Skibiński. Po tych porażkach pozostało startowcom walka o pozostanie w I lidzie. Rywalem w tej „batalii” była gnieźnieńska Stella.

Tabela po rundzie zasadniczej

1. Grunwald Poznań	17	50
2. Pocztowiec Poznań	18	44
3. LKS Gąsawa	17	36
7. SKS Trilux Start Gniezno	17	16

„Zespół Startu po rundzie zasadniczej rozgrywek I ligi zajmował siódmą lokatę. Zawodnicy Stelli uplasowali się na drugiej pozycji w II lidze... mecz derbowy, było to pierwsze spotkanie derbowe w Gnieźnie rozegrane na boisku ze sztuczną nawierzchnią, decydował o miejscu w rozgrywkach przyszłorocznej ekstraklasy” – pisał Radosław Kossakowski w Przemianach Na Szlaku Piastowskim. Mecz miał bardzo wyrównany przebieg, choć nie wskazywał na to jego wynik. Startowcy zwłaszcza w pierwszej połowie przewyższając swych rywali umiejętnościami technicznymi, bez problemów zapewnili sobie prowadzenie. W 16 min. pierwszą bramkę dla Startu zdobył Rafał Gąszczyk, a w 27 min. na 2:0 podwyższył Rafał Fredyk... Trzecia bramka dla startowców padła w 31 min. Czerwono-czarni wykonywali wtedy karny strzał różny. Piłkę podaną z linii końcowej zatrzymał Mariusz Gromadzki. Podał ją do Krzysztofa Pawlaka, który... odegrał ją do Gromadzkiego. Kapitan Startu ...strzelił silnie pokonując Mirosława Kwapiszewskiego... Łatwo uzyskane prowadzenie uspiło nieco czujność laskarzy Startu. W 47 min. Stelliści udokumentowali bramką liczne - zwłaszcza w drugiej połowie, akcje ofensywne... Szybka akcją prawą stroną boiska przeprowadził Krzysztof Roy. Dostrzegł on wybiegającego w półkole strzałowe Dariusz Królaka, który umiejętnym ustawieniem laski skierował piłkę do bramki rywali. Stroną przeważającą byli od tego momentu goście... Poczynania stelistów były jeszcze bardziej zdecydowane, kiedy na boisko dotarła informacja o tym, że inne spotkanie rozegrane w Siemianowicach zakończyło się zwycięstwem LKS Rogowo i w przypadku przegranej stelistów czeka następnego dnia podróż na Śląsk – na mecz ostatniej szansy z Siemianowiczanką. Niestety podopiecznym trenerów Stanisława Kasprzyka i Zenona Misia brakowało skuteczności w wykańczaniu akcji. Wynik na 4:1 dla Startu ustalił Rafał Gąszczyk, który po podaniu Mariusza Niklasa po raz drugi tego dnia wpisał się na listę strzelców.

Zwycięstwo Startu sprawiło, że podopieczni Wojciecha Jankowskiego zapewnili sobie pierwszoligowy byt... Największym problemem dla działaczy Stelli, tuż po przegranym meczu okazało się natomiast zapewnienie środka transportu na niespodziewany wyjazd do Siemianowic. Zespół Stelli nie wyjechał ostatecznie na mecz do Siemianowic, bo – jak tłumaczyli działacze – zespół nie miałby w przyszłym roku pieniędzy na występy w ekstraklidze.”

Mistrzem Polski po rundzie play – off został WKS Grunwald Stalexport Poznań, wicemistrzem KS Poczowiec TP S.A. Poznań, brązowym medalistą KS Pomorzanie Toruń.

8 września 1999 r. z pełnionej funkcji prezesa zrezygnował **Wojciech Klatt**. Po ustąpieniu prezesa do momentu wybrania nowych władz, klubem formalnie kierował dyrektor **Marian Siepak**.

22.9.1999 r. zmarł **Czesław Łebski**, były prezes SKS Start Gniezno.

8 listopada 1999 r. wybrano nowe władze klubu. Prezesem został **Zdzisław Noska**, wiceprezesem **Leszek Czerwiński**, sekretarzem klubu **Zbyszko Maciejewski** a członkami zarządu: **Andrzej Elantkowski**, **Marian Woźniak**, **Paweł Kiczylło**, **Czesław Gatkowski**, dyrektorem klubu **Marian Siepak**.

Prezes Zdzisław Noska krótko po wyborze powiedział: „Z pewnością to żużel jest najbardziej popularny wśród kibiców. Jeszcze za moje poprzedniej kadencji były naciski na to aby zlikwidować sekcję hokejową. Uważam, że byłoby to sporym nieporozumieniem. Gdybyśmy teraz podjęli taką decyzję, zabralibyśmy ponad stuosobowej grupie młodzieży jedyną możliwość spędzania wolnego czasu, czy zrealizowania swoich ambicji. Nie mogę do tego dopuścić...”.

XXI wiek

Pierwsza Dekada

W sezonie **2000** drużyna SKS Trilux Start pod wodzą trenera **Wojciecha Jankowskiego** spisywała się dość przeciętnie: uzyskując w pierwszej rundzie następujące wyniki: z Polonią Środa Wlkp. 4:4, z MKS Siemianowice Śl. 0:2, z Pomorzaniem Toruń 2:2, bramki: *Skibiński*, *Miroslaw Grotowski*, z Poczowcem Poznań 1:17, z Wartą Poznań 4:0, z Grunwaldem Poznań 2:3, bramki: *Skibiński*, *Gromadzki*, z Lechem Poznań 1:0, bramka: *Gromadzki*, z LKS Rogowo 1:2, z LKS Gąsawa 0:2; w rundzie rewanżowej: z Polonią Środa Wlkp. 1:1, z MKS Siemianowice Śl. 1:6, z Poczowcem Poznań 1:5, bramka: *Skibiński*, z Wartą Poznań 3:3, z Pomorzaniem Toruń 1:1, z Grunwaldem Poznań 0:7, z Lechem Poznań 1:2, LKS Rogowo 2:3, z LKS Gąsawa 4:1. Rozgrywki rundy zasadniczej czerwono-czarni zakończyli na dziewiątym miejscu.

Tabela po rundzie zasadniczej

1. Grunwald Poznań	18	47	85:12
2. Poczowiec Poznań	18	43	114:16
3. Polonia Środa Wlkp.	18	31	48:30
9. SKS Trilux Start Gniezno	18	14	29:61

Zajęcie dziewiątego miejsca skazywało SKS Start Gniezno na baraże o utrzymanie w lidze. Przeciwnikiem startowców okazał się „odwieczny rywal” KKS Stella, która zajęła drugie miejsce w tabeli II ligi. Kolejarze dwa razy ulegli podopiecznym Wojciecha Jankowskiego 5:0

(1:0) i 6:1 (2:1). Po spotkaniu trener rywali Zenon Miś - w Przemianach na Szlaku Piastowskim, negatywnie oceniając sezon w wykonaniu swych podopiecznych stwierdził: „*Przy tak słabej kondycji klubu nie widzę dalszych perspektyw dla zespołu.*”

Oto składy drużyn w tego ważnego dla historii gnieźnieńskiego hokeja zdarzenia:

Start: Marcin Trzaskawka – Goździk, Tomasz Pawlak, Gromadzki, Krzysztof Pawlak - Niklas, Szymon Kasprzyk, Mirosław Grotowski, Skibiński – Rafał Gąsczyk, Fredyk

oraz: Dawid Trzaskawka, Stranz, Wojciech Jankowski, Przemysław Chudzicki, Kierejewski

Stella: Kwapiszewski – Waldemar Banaszak, Ławniczak, Stachowiak, Majdecki - Dariusz Chudzicki, Roy, Fiebig, Maciej Gąsczyk – Kuczma, Królak

oraz: Arkadiusz Przybylski, Tomasz Przybylski.

Mistrzem Polski został WKS Grunwald Poznań, który, w finale play – off pokonał Hydropomp Polonię Środa Wlkp. 5:0. W meczu o 3 miejsce KS Poczowiec Poznań wygrał 4:0 z LKS Rogowo.

Rozegrany we wrześniu 2000 r. turniej w ramach Igrzysk Olimpijskich w Sydney przyniósł reprezentacji Polski 12 miejsce. Na igrzyskach po raz pierwszy wystąpili wychowankowie SKS Start Gniezno, wówczas zawodnicy: **Robert Grzeszczak** – WKS Grunwaldu Poznań i **Piotr Mikula** – RSV Rheydter Moenchengladbach.

Po igrzyskach olimpijskich **Piotr Mikula**, wychowanek Startu Gniezno znalazł się z szóstce najlepszych zawodników świata. Podobne wyróżnienie nie spotkało dotychczas nigdy polskiego hokeisty.

Na jesień 2000 r., po zakończeniu igrzysk olimpijskich w Sydney wystartowała I liga hokeja na trawie. Nastąpiła zmiana terminarza, powrócono do *jesiennie-wiosennego* systemu rozgrywania Mistrzostw Polski seniorów z uwagi na czekający reprezentację kolejny ważny turniej międzynarodowy.

Dyrektorem klubu zostaje **Piotr Gruszczyński**, późniejszy polityk, samorządowiec, senator RP VII i VIII kadencji.

W sezonie **2000/2001** w 65 edycji rozgrywek o Mistrzostwo Polski w rundzie jesiennej rozegrano tylko 6 kolejek spotkań. SKS Trilux Start Gniezno, wzmocniony przez **Tomasza Grześkowiaka** byłego zawodnika Sparty Gniezno i Poczowca Poznań, który po wyleczeniu kontuzji wrócił do uprawiania sportu i bramkarza **Dawida Kasprowicza** z Grunwaldu Poznań, wystartował niefortunnie przegrywając z beniaminkiem KS Lipno Sęszew 1:2, bramka: *Dawid Trzaskawka* i Poczowcem Poznań 0:5. Później jednak „zarobił” 4 punkty na drużynach z Pałuk wygrywając z LKS Rogowo 5:1, bramki: *Fredyk 2, Gąsczyk 2, Mirosław Grotowski* i remisując z LKS Gąsawa 2:2, bramki: *Skibiński, Gąsczyk* oraz 3 pkt. nad Lechem Błękitnym Expressem Poznań 4:1, bramki: *Dawid Trzaskawka, Gromadzki, Mirosław Grotowski, Skibiński*. Przegrał jedynie, stawiając spory opór, z mistrzem kraju Grunwaldem Poznań 1:2, bramka: *Gromadzki*.

Rundę wiosenną Start rozpoczął 9 kwietnia, **po raz pierwszy na sztucznej trawie**, od przegranej 0:1 z Pomorzaniem Toruń. W następnych spotkaniach uzyskał następujące rezultaty: z Hydro-Pomp Polonią Środa Wlkp. 0:2, z HKS Siemianowice Śl. ..., z Lipnem Sęszew 6:0, bramki: *Mirosław Grotowski 2, Gąsczyk 2, Skibiński, Fredyk*, z Poczowcem Poznań 1:9, bramka: *Mirosław Grotowski*, z LKS Gąsawa 2:2, z LKS Rogowo 4:2, z Lechem Błękitnym Expressem Poznań 3:2, z Grunwaldem Poznań 0:7, z Pomorzaniem Poznań 2:2, z Hydro-Pomp Polonią Środa Wlkp. 5:0, bramki: *Gąsczyk 4, Tomasz Skowroński* i z HKS Siemianowice Śl. 4:2, bramki: *Fredyk, Gąsczyk, Gromadzki, Kossakowski*.

Drużyna Startu osiągnęła, dysponując bardzo skromnymi środkami finansowymi, duży sukces zajmując czwarte miejsce w rozgrywkach I ligi.

Nie rozgrywano rundy Play – Off. Mistrzostwo Polski zdobył zespół WKS Grunwald Dramers Poznań, który z decydującym meczu pokonał KS Pocztozca TP S.A. Poznań 2:1.

Tabela końcowa

1. Grunwald Dramers Poznań	18	49	99:11
2. Pocztovec TP S.A. Poznań	18	43	115:17
3. Hydropomp Polonia Środa Wlkp.	18	36	41:38
4. SKS Trilux Start Gniezno	18	27	41:42

Drużyna SKS Start Gniezno niepomyślnie zainauguowała sezon **2001/2002** ulegając Błękitnemu Expressowi Lechowi Poznań 1:2, bramka: *Fredyk*. W drugiej kolejce spotkań sprawiła sporą sensację pokonując w pierwszym spotkaniu weekendu 1:0 aktualnego mistrza Polski Grunwald Poznań, w drugim ulegli jednak beniaminkowi I ligi AZS AWF Poznań 0:3. W następnych meczach drużyna przeżywała podobne wahania formy. Przegrała 1:7 z LKS Gąsawa i zremisowała 0:0 z Pomorzaniem Toruń; wygrała 2:1, bramki: *Fredyk* 2, z Wartą Poznań i przegrała 1:4 z Pocztovcem Poznań; przegrała 1:2 z Polonią Środa Wlkp., wygrała 3:2 z MKS Siemianowice Śl.

W rundzie rewanżowej rozpoczętej już jesienią, SKS Start uzyskał następujące wyniki: z Lechem Poznań 6:2, bramki: *Gąszczuk* 2, *Miroslaw Grotowski* 2, *Fredyk*, *Dawid Trzaskawka*, z Grunwaldem Poznań 1:8, bramka: *Skibiński*, z AZS AWF Poznań 1:5, bramka; *Miroslaw Grotowski*, z LKS Gąsawa 0:1, z Pomorzaniem Toruń 4:0.

Na początku bardzo krótkiej rundy wiosennej startowcy zanotowali na swoim koncie porażkę 1:4, bramka: *Miroslaw Grotowski*, z Pocztovcem Poznań i zwycięstwo 4:1, bramki: *Gromadzki* 2, *Fredyk* 2, z Wartą Poznań. W następnych kolejkach pokonali 3:0 MKS Siemianowice Śl. i 2:1 Polonię Środa Wlkp. co pozwoliło skończyć rundę zasadniczą na piątym miejscu w tabeli.

Tabela po rundzie zasadniczej

1. Pocztovec Poznań	18	52	100:16
2. Grunwald Poznań	18	36	71:15
3. LKS Gasawa	18	35	39:29
5. SKS Trilux Start Gniezno	18	25	32:43

Po rundzie Play – Off gnieźnianie, pokonując dwukrotnie MKS Siemianowice Śl. 4:2 i 1:0, zachowali piąte miejsce w tabeli.

W spotkaniach o medale Pocztovec Poznań pokonał 4:1 i 4:0 AZS AWF Poznań a Grunwald Poznań 5:3 i 2:1 LKS Gąsawę. W finale play – off WKS Grunwald po raz piąty z rzędu nie dał szans KS Pocztovec Poznań remisując 1:1, karne 3:1 oraz wygrywając 3:0.

W sezonie **2002/2003** drużyna SKS Start Gniezno wzmocniona w trakcie przerwy wakacyjnej powracającymi z Poznania wychowankami gnieźnieńskich klubów: **Robertem** i **Marcinem Grotowskimi**, **Pawłem Tubackim** z Warty, **Jarostawem Brussą**, **Maciejem Zawadką** z Pocztozca oraz wypożyczonymi ze Stelli Gniezno: **Miroslawem Kwapiszewskim** i **Dawidem Majewskim** zdobyła dwa medale Mistrzostw Polski seniorów.

Dokonując tak poważnych wzmocnień liczone, iż zespół trenera **Wojciecha Jankowskiego**, któremu pomagali: drugi trener **Henryk Grotowski** oraz kierownicy drużyny: **Wojciech Gozdowski** i **Dariusz Szymański**, włączy się do walki o medale Mistrzostw Polski. Drużyna zaczęła od wysokiego „C” pokonując w Gąsawie LKS 5:1, bramki: *Marcin Grotowski* 2, *Gąszczuk* 2, *Fredyk*, by następnego dnia zremisować 2:2, bramki: *Marcin Grotowski* 2, z LKS

Rogowo. Po pokonaniu na boisku przy ul. Paczkowskiego wicemistrza Polski Pocztownca Poznań 3:2, hat-trick *Marcina Grotowskiego* i składy z tego spotkania:

Start: Brussa – Tomasz Pawlak, Gromadzki, Grześkowiak (Goździk), Tubacki – Szymon Kasprzyk, Zawadka, Mirosław Grotowski, Niklas (Skibiński) – Robert Grotowski (Gąszczyk), Marcin Grotowski (Fredyk)

Pocztowiec: Sobczak – Cichy, Jacek Adrian, Małecki, Witczak – Władysław, Rafał Grotowski, Krzysztof Wybieralski, Łukasz Wybieralski – Matuszyński, Michniak (Mateusz Siejkowski),

AZS AWF Poznań 5:0, bramki: *Marcin Grotowski 2, Robert Grotowski 2, Gromadzki* i wyjazdowych zwycięstwach 3:2 nad Polonią Środa Wlkp., bramki: *Robert Grotowski 2, Fredyk*; 2:0 nad MKS Siemianowice Śl., bramki: *Marcin Grotowski, Gąszczyk*, oraz zwycięstwie 2:1, bramki: *Gromadzki 2* u siebie nad Pomorzaniem Toruń drużyna Startu liderowała tabeli I ligi. Mimo porażki 0:6, z Grunwaldem, poprzedzonej jednak wysokim zwycięstwem 9:0 nad Lechem Poznań, czerwono-czarni zostali mistrzem jesieni.

Rozegrane, w październiku awansem, dwie kolejki wiosennej rundy spotkań ostudziły nieco gorące głowy zawodników Startu. Porażka 1:2, bramka: *Gąszczyk*, z LKS Gąsawa, przy zwycięstwie 6:0 nad LKS Rogowo, zapowiadała ciężką przeprawę w rundzie rewanżowej.

Już po pierwszej wiosennej rundzie i porażce 1:7, bramka: *Gąszczyk*, z Pocztowncem Poznań drużyna Startu Gniezno straciła fotel lidera I ligi, ale nadal walczyła o jeden z medali mistrzowskich gromadząc punkty w spotkaniach z: Polonią Środa Wlkp., 5:2, bramki: *Gąszczyk 2, Fredyk, Skibiński, Marcin Grotowski*; MKS Siemianowice Śl. 2:0, bramki: Skibiński, Fredyk. Niestety porażka 0:1 w Toruniu z Pomorzaniem zepchnęła ich na trzecie miejsce w tabeli.

W pierwszej czwórce więc przed ostatnimi spotkaniami ligowymi znajdował się tercet: Grunwald, Pocztowiec i Start. Nie wiadomo było jednak jaka będzie jego ostateczna kolejność. Start po zwycięstwie 4:2 (1:0), bramki: *Gąszczyk 2, Marcin Grotowski, Robert Grotowski* z zaległym spotkaniem z AZS AWF Poznań, miał przed sobą jeszcze dwa ważne mecze: z Grunwaldem i Lechem Błękitnym Expressem Poznań, które mogły go wywindować w tabeli, ale które niestety przegrał: z KTKFiT Lechem Błękitny Express Poznań 0:1 i WKS Grunwald Poznań 5:6, bramki: *Robert Grotowski 3, Marcin Grotowski, Gromadzki*. Drużynie pozostała walka o brązowy medal z LKS Gąsawa.

Tabela po rundzie zasadniczej

1. Grunwald Poznań	18	44	75:15
2. Pocztowiec Poznań	18	40	99:21
3. SKS Start Gniezno	18	34	55:35

„*Emocje towarzyszyły tylko pierwszemu meczowi* – napisał Andrzej Kuczyński w Głosie Wielkopolskim – *Start prowadził, ale jeszcze przed przerwą dwie bramki zdobyła drużyna z Pałuk. Po zmianie stron dość długo LKS grał lepiej, lecz nie wykorzystywał okazji do poprawienia rezultatu. Dopiero gole w końcówce piątkowego meczu przesądziły o zwycięstwie Startu.* Start – LKS Gąsawa 3:2 (1:2), bramki: *Robert Grotowski 2, Gromadzki*. W sobotę niemal od początku nie było dyskusji 4:0 (2:0), bramki: *Gąszczyk, Fredyk, Marcin Grotowski, Szymon Kasprzyk* dla Startu i brąz po **44** latach dla klubu i **29** latach dla Gniezna.

Brązowy medal dla SKS Start Gniezno zdobyli:

kierownik sekcji: Romuald Jastrzębski,

trener: Wojciech Jankowski, II trener: Henryk Grotowski

kierownicy drużyny: Wojciech Gozdowski, Dariusz Szymański

bramkarze: Jarosław Brussa, Mirosław Kwapiszewski, Adam Noska

zawodnicy z pola: Rafał Fredyk, Rafał Gąszczyk, Grzegorz Goździk, Mariusz Gromadzki, Marcin Grotowski, Mirosław Grotowski, Robert Grotowski, Tomasz Grześkowiak, Szymon Kasprzyk, Dawid Majewski, Mariusz Niklas, Krzysztof Pawlak, Tomasz Pawlak, Maciej Skibiński, Dawid Trzaskawka, Paweł Tubacki, Maciej Zawadka.

Do udziału w rozgrywkach o Halowe Mistrzostwo Polski zgłosiło się sześć drużyn: WKS Grunwald i KS Pocztowiec z Poznania, KS Hydro-Pomp Polonia Środa Wlkp., LKS Gąsawa, KS Pomorzanie Toruń oraz SKS Start Gniezno. Zespoły w rundzie zasadniczej grały

każdy z każdym mecz i rewanż. Dwie najlepsze drużyny: Grunwald i Pocztowiec, awansowały do finału (w finale najlepszy był Grunwald), a ekipy z miejsc trzeciego i czwartego zagrały o brązowy medal. **Trzecie miejsce** w HMP zdobyli laskarze Start, którzy już w pierwszym meczu w Chełmży (tam grał Pomorzanie – czwarty zespół HMP), wypracowali sobie pięciobramkową przewagę: Pomorzanie – Start 8:13 (5:4), bramki: *Gromadzki 5, Fredyk 3, Robert Grotowski 2, Marcin Grotowski, Mirosław Grotowski, Zawadka*, przed rewanżem w Gnieźnie. Drugi mecz też wygrali: Start – Pomorzanie 10:6 (5:3), bramki: *Marcin Grotowski 3, Gromadzki 3, Robert Grotowski 2, Szymon Kasprzyk, Tomasz Pawlak*.

Brązowy medal dla SKS Start Gniezno zdobyli:

kierownik sekcji: **Romuald Jastrzębski**,

trener: **Wojciech Jankowski**,

kierownicy drużyny: **Wojciech Gozdowski, Dariusz Szymański**.

bramkarze: **Jarosław Brussa, Adam Noska, Marcin Trzaskawka**,

zawodnicy z pola: **Tomasz Pawlak, Mariusz Niklas, Szymon Kasprzyk, Mariusz Gromadzki, Dawid Trzaskawka, Dawid Majewski, Paweł Tubacki, Maciej Zawadka, Maciej Skibiński, Rafał Fredyk, Mirosław Grotowski, Marcin Grotowski, Robert Grotowski, Rafał Gąsczyk**.

Mariusz Gromadzki, zawodnik SKS Start Gniezno został, wraz z reprezentacją Polski wicemistrzem Świata w rozgrywanych w Lipsku w dniach 05-09.02.2003 r., I Halowych Mistrzostwach Świata w hokeju na trawie. Wraz z nim medalistami zostali m.in. wychowankowie Startu: **Piotr Mikula** (KS Poczowiec TP S.A.), **Artur Mikula i Robert Grzeszczak** (WKS Grunwald Dramers Poznań).

Bardzo dobrze, bo od wyjazdowych: remis z LKS Gąsawa 3:3 (1:3), bramki: *Marcin Grotowski 2, Skibiński* i zwycięstwa nad Pomorzaniem Toruń 1:0 (1:0), bramka: *Gąsczyk* rozpoczęli rundę jesienną sezonu **2003/2004** laskarze SKS Start Gniezno. W następnych spotkaniach drużyna uzyskała następujące wyniki: z Poczowcem Poznań 3:8, bramki: *Robert Grotowski 2, Gąsczyk*, z Wartą Poznań 6:2, bramki: *Robert Grotowski 2, Mirosław Grotowski, Skibiński, Dawid Trzaskawka, Fredyk*, z Grunwaldem 2:2, bramki: *Marcin Grotowski, Fredyk*, z AZS AWF Poznań 4:2, bramki: *Marcin Grotowski, Tubacki, Zawadka, Fredyk*, z Polonią Środa Wlkp. 3:2, bramki: *Marcin Grotowski, Robert Grotowski, Fredyk*, z MKS Siemianowice Śl. 0:4, z Lechem Poznań 4:3, bramki: *Fredyk, Robert Grotowski 2, Marcin Grotowski*, i spotkaniach rozegranych awansem z LKS Gąsawa 3:1, bramki: *Robert Grotowski 2, Mirosław Grotowski*, z Pomorzaniem Toruń 2:2, bramki: *Robert Grotowski, Skibiński*. Początek rundy wiosennej nie był najlepszy w wykonaniu podopiecznych trenera Wojciecha Jankowskiego. Trzecia drużyna tabeli przegrała pierwsze trzy spotkania: 2:4, bramki: *Gąsczyk, Robert Grotowski*, z Poczowcem, 4:6, bramki: *Fredyk, Marcin Grotowski, Robert Grotowski 2*, z Wartą i 1:6, bramka: *Tubacki*, z Grunwaldem. Dopiero jednak pozostałe wygrane spotkania: z AZS AWF Poznań 6:3, bramki: *Marcin Grotowski 2, Robert Grotowski, Fredyk, Skibiński, Gąsczyk*, KS Polonią Środa Wlkp. 6:2 bramki: *Robert Grotowski 3, Marcin Grotowski, Fredyk*, MKS Siemianowice Śl. 5:2, bramki: *Robert Grotowski 2, Marcin Grotowski 2, Fredyk* i Lechem Poznań 6:2, bramki: *Gąsczyk 2, Fredyk, Tubacki, Marcin Grotowski, Robert Grotowski*, pozwoliły czerwono-czarnych trafić po półfinałach rozgrywek mistrzowskich.

Tabela po rundzie zasadniczej

1. Grunwald Poznań	18	50	113:12
2. Poczowiec TP S.A. Poznań	18	48	124:27
3. LKS Gąsawa	18	33	50:40
4. SKS Start Gniezno	18	33	61:54

W rundzie Play-Off gnieźnianie dwukrotnie ulegli WKS Grunwald Poznań 10:1, bramka: *Fredyk* i 2:5 bramki: *Robert Grotowski, Tubacki*, ale zdobyli po raz drugi z rzędu **brązowy** medal mistrzostw Polski. Po porażce w pierwszym meczu z LKS Gąsawa 2:4, bramki: *Marcin Grotowski, Fredyk*, w drugim spotkaniu zwyciężyli 6:2, wszystkie bramki dla gnieźnian zdobył *Marcin Grotowski*, by z trzecim, po zwycięskim golem 10 sekund przed końcem Roberta

Grotowskiego, pokonać drużynę z Pałuk 4:3, bramki: *Marcin Grotowski 2, Robert Grotowski 2*.

Brązowy medal dla SKS Start Gniezno zdobyli:

kierownik sekcji: **Romuald Jastrzębski**,

trener: **Wojciech Jankowski**,

kierownicy drużyny: **Wojciech Gozdowski, Dariusz Szymański**.

bramkarze: **Jarosław Brussa, Adam Noska**,

zawodnicy z pola: **Tomasz Pawlak, Mariusz Niklas, Szymon Kasprzyk, Mariusz Gromadzki, Dawid Tomasz Grześkowiak, Grzegorz Goździk, Dawid Trzaskawka, Dawid Majewski, Krystian Malecki, Paweł Tubacki, Maciej Zawadka, Maciej Skibiński, Rafał Fredek, Mirosław Grotowski, Marcin Grotowski, Robert Grotowski, Rafał Gąszczyk, Marcel Lieske, Robert Ulatowski**.

W stawce ośmiu drużyn: Pocztowiec i Lech Poznań, LKS Gąsawa i Rogowo, Pomorzanie Toruń, MKS Siemianowice Śl., Szkoła Mistrzostwa Sportowego Poznań oraz SKS Start Gniezno, podopieczni **Wojciecha Jankowskiego**, zajęli w sezonie halowym 2003/2004, bardzo dobre **drugie** miejsce. Wszystkie zespoły zagrały bez kadrowiczów przygotowujących się do turnieju kwalifikacyjnego o awans do Igrzysk Olimpijskich w Atenach. Drużynę wzmocnili dwaj gracze poznańskiego AZS AWF: **Artur Semonowicz** i **Jakub Stranz** (notabene wychowanek klubu) oraz **Dawid Wojciechowski** ze Stelli Gniezno. Start w I rundzie odniósł tylko dwie porażki: 5:10 z Pocztowcem i LKS Gąsawa 9:11, w II rundzie przegrał tylko 11:14 z późniejszym halowym Mistrzem Polski KS Pocztowcem TP S.A Poznań.

Tabela końcowa

1. Pocztowiec Poznań	14	39	244:93
2. SKS Start Gniezno	14	33	161:104
3. LKS Gąsawa	14	28	150:113
4. Pomorzanie Toruń	14	27	160:124
5. Lech Poznań	14	19	134:134
6. MKS Siemianowice Śl.	14	10	104:155
7. ZSMS Poznań	14	7	106:191
8. LKS Rogowo	14	3	71:216

Srebrny medal dla SKS Start Gniezno zdobyli:

trener: **Wojciech Jankowski**

kierownicy drużyny: **Wojciech Gozdowski, Dariusz Szymański**

bramkarze: **Jarosław Brussa, Adam Noska**

zawodnicy z pola: **Tomasz Pawlak, Mariusz Niklas, Szymon Kasprzyk, Mariusz Gromadzki, Dawid Wojciechowski, Jakub Stranz, Paweł Tubacki, Maciej Zawadka, Marcel Lieske, Maciej Skibiński, Artur Semonowicz, Rafał Fredek, Mirosław Grotowski**.

Hokej na trawie w UKH Start 1954 Gniezno

W dniu 20 grudnia 2004 r. Spółdzielczy Klub Sportowy „Start” Gniezno zawiesił działalność sportową. Zaniepokojeni sytuacją organizacyjno – finansową klubu działacze, trenerzy i zawodnicy sekcji hokeja na trawie oraz sympatyzujący z klubem kibice, w dniu 30 sierpnia 2004 r. zawiązali Uczniowski Klub Hokeistów „Start 1954” Gniezno. Byli wśród nich: **Jarosław Brussa, Piotr Cyprych, Wojciech Gozdowski, Mirosław Grotowski, Robert Grotowski, Andrzej Grzelak - prezes PZHT, Rafał Gąszczyk, Wojciech Jankowski, Romuald Jastrzębski, Radosław Kossakowski, Mieczysław Kukliński, Adam Noska, Maciej Skibiński, Dariusz Szymański, Paweł Tubacki, Bolesław Walkowiak**.

Pierwszym prezesem klubu został pełniący również wówczas funkcję trenera **Wojciech Jankowski**. Obejmując stanowisko prezesa zaznaczył jednak, że robi to tylko tymczasowo i chętnie przekaze władzę osobie, która podejmie się kierowania klubem.

W dniu **23 września 2004** r. klub został wpisany pod numerem **95** do ewidencji uczniowskich klubów sportowych Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu Starostwa Powiatowego w Gnieźnie.

W dniu **12.04.2005** r. otrzymał od Polskiego Związku Hokeja na Trawie licencję numer **72/2005** uprawniająca do uczestnictwa w rywalizacji sportowej.

Sezon **2004/2005** miał być następnym etapem medalowego marszu, powstałego z popiołów Sekcji hokeja na trawie SKS Start Gniezno, **Uczniowskiego Klubu Hokeistów Start 1954 Gniezno**. Tu jedno ale... **Dawid Wojciechowski** rozpoczął „służbę wojskową” w Grunwaldzie Poznań, kariery zakończyli **Jarosław Brussa**, **Szymon Kasprzyk** a jedynym wzmocnieniem był **Jakub Stranz**, który wrócił do klubu, jako zawodnik i trener, po ukończeniu studiów w poznańskiej AWF. Mimo osłabienia zespół rozpoczął rozgrywki całkiem nieźle, bo od dwóch remisów z drużynami z Pałuk: 4:4, bramki: *Robert Grotowski 3, Zawadka*, z LKS Gąsawa i 5:5, bramki: *Robert Grotowski 2, Fredyk, Marcin Grotowski, Gąszczyk*, z LKS Rogowo. Później startowcy rozprawili się z Lechem Poznań 5:4, bramki: *Marcin Grotowski 2, Robert Grotowski 2, Gąszczyk*. Mimo planowanych raczej porażek: 0:9 z Pocztowcem i 0:8 z Grunwaldem Poznań i niespodziewanej 0:4 z Polonią Środa Wlkp., drużyna po zwycięstwach nad Ósemką Tarnowskie Góry 7:5, bramki: *Marcin Grotowski 4, Gąszczyk, Fredyk, Tubacki*, AZS AWF Poznań 3:1, bramki: *Fredyk, Marcin Grotowski, Gąszczyk* i Pomorzanie Toruń 4:3, bramki: *Fredyk 2, Marcin Grotowski 2*, zajmowała czwarte miejsce po pierwszej rundzie rozgrywek. W rundzie wiosennej porażki – 1:7 z LKS Gąsawa, 0:8 z Pocztowcem Poznań 1:4 z Grunwaldem Poznań, przeplatane były zwycięstwami – 4:3 z LKS Rogowo, 8:0 z Lechem Poznań, 9:2 z Polonią Środa Wlkp. Końcówka sezonu zupełnie nie wyszła czerwono-czarnym. Zaczęło się od niespodziewanej porażki 0:3 w Tarnowskich Górach z tamtejszą Ósemką, poprzez 2:3 z AZS AWF Poznań i 1:6 z Pomorzanie Toruń. Mimo braku zdobycy punktowych drużyna uplasowała się na trzecim miejscu w tabeli po rundzie zasadniczej.

Tabela po rundzie zasadniczej

1. Grunwald Poznań	18	44	75:15
2. Pocztowiec Poznań	18	40	99:21
3. UKH Start 1954 Gniezno	18	34	55:35

Po porażkach 0:11 i 0:12 z Grunwaldem Poznań w rundzie Play-Off, w spotkaniu o brązowy medal startowcy zmierzyli się z LKS Gąsawa. Tym razem, inaczej niż w poprzednim sezonie, górą była drużyna z Pałuk, która pokonała gnieźnian 6:2 i 4:2, zdobywając brązowy medal. UKH Start 1954 Gniezno przypało **czwarte** miejsce.

Niepowodzenia w lidze na otwartych boiskach zrekompensowali sobie gracze UKH Start 1954 Gniezno w Halowych Mistrzostwach Polski. Zaczęli je od wysokiego zwycięstwa nad Zespołem Szkół Mistrzostwa Sportowego 18:10 i porażki z 6:13 z Pocztowcem Poznań. Później rozgromili LKS Rogowo 27:1 a jedenaście goli zdobył w tym spotkaniu Rafał Fredyk. Wygrali także 11:9 z LKS Gąsawa, 11:2 z Lechem Poznań i zupełnie niespodziewanie 11:9, bramki: *Fredyk 3, Marcin Grotowski 3, Robert Grotowski 2, Mirosław Grotowski 2, Skibiński*, z Grunwaldem Poznań i dwa razy z Pomorzanie Toruń: 12:11 i 12:7. Po ośmiu kolejkach prowadzili w tabeli. Przegrywając z „możnymi” – 6:10 z Pocztowcem i 9:6 z Grunwaldem, ale wygrywając z pozostałymi zespołami: 24:5 z ZSMS, 34:2 z LKS Rogowo, 14:11 z LKS Gąsawa, 11:6 z Lechem Poznań startowcy znaleźli się w „czwórce” walczącej o medale. Przed ostatnią kolejką Start zajmował drugie miejsce w tabeli, które gwarantowało mu grę w finale. W ostatniej kolejce spotkań uległ jednak Grunwaldowi, który tym sposobem zrównał się z nim liczbą punktów, ale wyprzedził go w tabeli dzięki korzystniejszemu bilansowi bramek i nie miał szans na obronę tytułu wicemistrzowskiego. Startowcy zdobyli jednak medal, choć tylko koloru brązowego. W pierwszym spotkaniu przegrali co prawda w Toruniu z Pomorzanie 12:14, ale w Gnieźnie odrobili straty pokonując torunian 7:4.

Brązowy medal dla UKH Start 1954 Gniezno zdobyli:

trener: **Wojciech Jankowski**

kierownik drużyny: **Dariusz Szymański**

bramkarze: **Marcin Trzaskawka, Bartosz Walkowiak**

zawodnicy z pola: **Tomasz Pawlak, Mariusz Niklas, Jakub Stranz, Paweł Tubacki, Łukasz Urbaniak, Maciej Zawadka, Marcel Lieske, Maciej Skibiński, Robert Grotowski, Rafał Fredyk, Mirosław Grotowski, Marcin Grotowski.**

Drużyna juniorów młodszych prowadzona przez trenera **Wojciecha Jankowskiego**, w grupie terytorialnej prowadzonej przez Wielkopolski Związek Hokeja na Trawie do Mistrzostw Polski juniorów młodszych zajęła trzecie miejsce za UKS Pobiedziska-Letnisko i OKKFiT Swarek Swarzędz, kwalifikując się do turnieju finałowego XI Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. W finałach rozgrywanych w Siemianowicach Śl., w fazie grupowej Start pokonał: Pomorzanie Toruń 3:1, UKHT Osemkę Tarnowskie Góry 8:2, oraz MKS Siemianowice Śl. 4:1.

W półfinale drużyna UKH Start 1954 Gniezno przegrała z LKS Gąsawa 1:2. W meczu o trzecie miejsce wysoko wygrała z KS Warta Poznań 6:0 (3:0).

Brązowy medal dla UKH Start 1954 Gniezno zdobyli:

trener: **Wojciech Jankowski**

kierownik drużyny: **Dariusz Szymański**

bramkarze: **Damian Jaszcz, Robert Walczak**

zawodnicy z pola: **Arkadiusz Brożek, Mariusz Papiórkowski, Patryk Nowaczyk, Dariusz Rózewski, Miłosz Kasprzyk, Piotr Baniewicz, Adrian Szymański, Aleksy Szymański, Michał Poltaszewski, Mateusz Poltaszewski, Szymon Gozdowski, Patryk Antczak, Grzegorz Jankowski**

W sezonie 2004/2005 **Uczniowski Klub Hokeistów Start 1954 Gniezno** - zdobywca brązowego medalu w sezonie 2003/2004 zastępując wicemistrza kraju WKS Grunwald Poznań - reprezentował Polskę (jako pierwsza i jedyna z drużyn gnieźnieńskich) w Pucharze Europy Zdobywców Pucharów (European Cup Winners Cup Men). Start wystąpił w dniach 25 – 28 marca 2005 r. w 16 edycji Coupe d'Europe des vainqueurs de coupe Hommes w Lille we Francji. Drużyna zapłaciła frycowe za brak doświadczenia na arenie międzynarodowej – szczególnie w pierwszych spotkaniach grupowych gdzie zmierzyła się z Club de Campo Madrid (posiadającym w składzie: legendę hokeja na trawie Argentyńczyka Jorge Lombiego oraz reprezentantów Niemiec, Francji i Hiszpanii; Oranje Zwart Eindhoven (dwukrotnego zdobywcę PEZP w 2002 i 2004 r.) oraz Dynamo Region Moskwa HC (z mającym na koncie 218 występów w reprezentacji Białorusi Igorem Pachalczukiem oraz stanowiącymi trzon „sbornej” pozostałymi zawodnikami drużyny).

Club de Campo Madrid – UKH Start 1954 Gniezno 7:1, bramka: *Marcin Grotowski*

Oranje Zwart Eindhoven – UKH Start 1954 Gniezno 6:1, bramka: *Rafał Fredyk*

UKH Start 1954 Gniezno – Dynamo Region Moskwa HC 2:5, bramki: *Maciej Skibiński, Marcin Grotowski*

Tabela po grach grupowych

1.	Club de Campo Madrid	3	6	17:5
2.	Oranje Zwart Eindhoven	3	4	17:7
3.	Dynamo Region Moskwa	3	2	9:17
4.	Start 1954 Gniezno	3	0	4:18

Mimo ambitnej walki w meczu ostatniej szansy w gospodarzami turnieju Lille Metropole Hockey Club, zakończonym wynikiem 2:3 gnieźnianie utracili miejsce w gronie najlepszych w PEZP.

Lille Metropole Hockey Club – UKH Start 1954 Gniezno 3:2

bramki: *Rafał Fredyk, Robert Grotowski*

LM HC: Wiart – Kempf, Dagostino, Delattre – Tissier, Becuwe, Branquart, Le Cap - Raisin, Woodhouse, Ponthieu.

rez. Vaneecloo – Delesalle, Mignot, Vanpouille, Lecointe, Pourbaix, Pozzo, Froissard, Wattine.

Start: Marcin Trzaskawka – Niklas, Stranz, Grześkowiak – Tomasz Pawlak, Tubacki - Mirosław Grotowski, Robert Grotowski, Fredyk – Mateusz Poltaszewski, Marcin Grotowski.

rez. Walkowiak – Dawid Trzaskawka, Fornalski, Skibiński, Lieske.

W całej imprezie zwyciężył Club de Campo Madrid, który w finale pokonał 4:2 Cannock HC. Trzecie miejsce zajęła drużyna Oranje Zwart Eindhoven, która po remisie 4:4, pokonał w rzutach karnych 8:7 Uhlenhorster HC Hamburg.

Uczniowski Klub Hokeistów Start 1954 Gniezno reprezentowali w Lille:

menedżer zespołu: Romuald Jastrzębski

trener: Wojciech Jankowski

asystenci trenera: Dariusz Szymański, Wojciech Gozdowski

bramkarze: Marcin Trzaskawka, Bartosz Walkowiak

zawodnicy z pola: Tomasz Grześkowiak, Tomasz Pawlak, Mariusz Niklas, Piotr Fornalski, Paweł Tubacki, Dawid Trzaskawka, Jakub Stranz, Maciej Skibiński, Mateusz Poltaszewski, Marcel Lieske, Mirosław Grotowski, Marcin Grotowski, Rafał Fredyk.

O sezonie **2005/2006** należało by szybko zapomnieć. Drużyna była tylko cieniem siebie z poprzednich lat. Zaczęła się od niespodziewanej porażki z beniaminkiem z Siemianowic, Miejskim Klubem Sportowym 3:4 (2:1), bramki: *Marcin Grotowski 2, Fredyk*. Porażki: z 3:4 z Pomorzaniem Toruń, bramki: *Fredyk 2, Marcin Grotowski*, 3:12 z Pocztowcem Poznań, bramki: *Marcin Grotowski 3, 4:5 z Polonią Środa Wlkp.*, bramki: *Fredyk 2, Marcin Grotowski 2*, 0:14 z Grunwaldem Poznań; przeplatane były sporadycznymi zwycięstwami: 2:1 z UKHT Ósemką Tarnowskie Góry, bramki: *Marcin Grotowski 2 i 4:3, bramki: Gąsczyk 2, Fredyk, Marcin Grotowski*, z AZS AWF Poznań. Na zakończenie rundy jesiennej rozegrano awansem jedną serię spotkań z rundy wiosennej. Startowcy, tak jak na początku sezonu, niespodziewanie, zostawili punkty na Śląsku, ulegając: 5:7, bramki: *Aleksy Szymański 2, Mateusz Poltaszewski, Marcin Grotowski, Fredyk*, MKS Siemianowice i 2:4, bramki: *Tubacki, Marcin Grotowski*, Ósemce Tarnowskie Góry.

Po rundzie jesiennej na czele tabeli jak zwykle znajdowały się dwa poznańskie zespoły: Grunwald i Pocztowiec, z ogromną przewagą nad pozostałymi teamami. Start był ostatni w tabeli, choć tylko z trzypunktową stratą do czwartego MKS Siemianowice Śl.

Rundę rewanżową czerwono-czarni rozpoczęli od wysokiego zwycięstwa 9:2 nad LKS Rogowo, by ulec LKS Gąsawa 6:8. Ale był to dopiero początek serii klęsk. Następne z: Pomorzaniem Toruń 2:3, 1:11 z Pocztowcem, 2:3 z Polonią Środa Wlkp., 2:7 z Grunwaldem i 1:4 z AZS AWF Poznań spowodowały zajęcie przez drużynę UKH Start 1954 Gniezno, dziewiątego miejsca w tabeli, po rundzie zasadniczej.

Zespół Startu utrzymał się w I lidze wygrywając 3:2 z Polonią Środa Wlkp. w spotkaniu rundy Play-Off. Jak relacjonował Radosław Kossakowski z Przemianach Na Szlaku Piastowskim: *„Spotkanie rozpoczęło się od zdecydowanych ataków gospodarzy... ale byli bardzo nieskuteczni. W 12 min. prowadzenie objęli startowcy. Po akcji lewą stroną boiska gola zdobył Dawid Wojciechowski. Gospodarze wyrównali jeszcze przed przerwą. Pięć minut po przerwie na 2:1 podwyższył dla gospodarzy Paweł Markiewicz. Do kuriozalnej sytuacji doszło w 55 min. Piłka zagrana przez gnieźnian przed koła strzałowego trafiła do bramki gospodarzy. Sędzia Dolata, mimo żarliwych protestów zawodników Polonii, uznał gola zapisując go Aleksemu Szymańskiemu. Żadnych wątpliwości nie mogło być natomiast przy kolejnej bramce dla startowców. Wspaniałą akcją w prawym narożniku boiska przeprowadził Marcin Grotowski. Ograł trzech obrońców i wystawił piłkę wbiegającemu w półkole strzałowe Dawidowi Wojciechowskiemu. Gnieźnieński pomocnik strzelił na tyle silnie, że Tomasz Bandosz nie zdołał*

nawet zareagować... Gnieźnianie zdobyli bramkę dającą zwycięstwo i miejsce w I lidze w przyszłym sezonie”.

Halowe Mistrzostwa Polski sezonu 2005/2005 PZHT zorganizował na innych niż zazwyczaj zasadach. Drużyny rywalizowały w dwóch grupach, systemem turniejowym. UKH Start 1954 znalazł się w grupie „północnej” wraz z: Pomorzanie Toruń, Pocztowcem, ZSMS i AZS AWF Poznań. W związku z tym, że Grunwald Poznań nie zgłosił się do rozgrywek, zespół czerwono-czarnych zasilili wychowankowie Startu, **Robert Grzeszczak** i **Mariusz Chyła**. W I turnieju startowcy grający w składzie: Chyła (rez. Noska) – Pawlak, Brożek – Robert Grotowski – Marcin Grotowski, Fredyk; Tubacki, Stranz – Aleksy Szymański - Mirosław Grotowski, Wojciechowski, uzyskali następujące wyniki: z ZSMS 11:5, z Pocztowcem 6:15, z Pomorzanie 4:6, z AZS AWF 9:4. W II turniej, poszło drużynie trenera Wojciecha Jankowskiego gorzej. Wygrali tylko z AZS AWF 8:1 a przegrali 7:8 z ZSMS, 4:7 z Pocztowcem z 9:11 z Pomorzanie. W III turnieju, gdy do drużyny dołączył wreszcie Robert Grzeszczak, Start poprawił wyniki: wygrał 15:2 z ZSMS, 9:3 z Pomorzanie, 9:5 z AZS AWF i zremisował 6:6 z Pocztowcem.

W związku z katastrofą budowlaną w Katowicach i ogłoszeniem żałoby narodowej odwołano niedzielne spotkania IV serii spotkań eliminacyjnych o halowe mistrzostwo Polski a PZHT anulował wyniki IV serii spotkań eliminacyjnych do HMP ze względu na nierozegranie jednej serii spotkań.

W V turnieju UKH Start 1954 Gniezno pokonując ZSMS 11:3, Pomorzanie 8:5, AZS AWF 7:3 i przegrywając z Pocztowcem 4:8, z drugiego miejsca zakwalifikował się do turnieju finałowego.

W turnieju finałowym rozegranym w Michałkowicach Śląskich pierwszym rywalem czerwono-czarnych była UKHT Ósemka Tarnowskie Góry. Gnieźnianie nie mieli żadnych problemów z pokonaniem Ślązaków 11:3 (2:1); bramki: *Fredyk 4, Marcin Grotowski 2, Pawlak, Tubacki, Robert Grotowski*. Łatwe zwycięstwo w pierwszym spotkaniu było dodatkowym atutem przed trudnym spotkaniem z KS Pomorzanie Toruń. Mecz ten był bardzo wyrównany a szczęście sprzyjało gnieźnianom, którzy pokonali torunian 7:6 (2:3); bramki: *Pawlak 3, Robert Grotowski 3, Marcin Grotowski*. Ostatnie spotkanie turnieju decydowało o tytule mistrzowskim. Wygrał je bardziej utytułowany Pocztowiec Poznań 3:1 (3:0); bramka: *Robert Grotowski*. Drużyny w tym spotkaniu grały w składach:

Pocztowiec: Sobczak (Królikowski) – Zbigniew Juszcak, Małecki – Rafał Grotowski – Górny, Dariusz Rachwalski; Mirosław Juszcak, Cichy – Michniak – Łukasz Wybieralski, Krzysztof Rachwalski.

Start: Chyła (Noska) – Tomasz Pawlak, Robert Grzeszczak - Skibiński – Aleksy Szymański, Fredyk; Stranz, Tubacki, - Robert Grotowski – Dawid Wojciechowski, Marcin Grotowski.

Tabela końcowa

1. Pocztowiec Poznań	3	9	31:8
2. Start 1954 Gniezno	3	6	19:12
3. Ósemka Tarnowskie Góry	3	3	13:35
4. Pomorzanie Toruń	3	0	14:22

Srebrny medal dla Uczniowskiego Klubu Hokeistów „Start 1954” Gniezno zdobyli:

trener: **Wojciech Jankowski**

kierownik drużyny: **Dariusz Szymański**

bramkarze: **Mariusz Chyła, Damian Jaszcz, Adam Noska.**

zawodnicy z pola: **Tomasz Pawlak, Robert Grzeszczak, Robert Grotowski, Dawid Wojciechowski, Marcin Grotowski, Jakub Stranz, Paweł Tubacki, Maciej Skibiński, Aleksy Szymański, Rafał Fredyk, Arkadiusz Brożek, Mirosław Grotowski, Piotr Fornalski, Mateusz Skowroński.**

Drużyna została dodatkowo wyróżniona pucharem Fair Play.

Oto relacja „**Gazety Poznańskiej**” z finału HMP: „Hokeiści na trawie poznańskiego Pocztowca po raz dwunasty zostali mistrzami Polski w rozgrywkach halowych. Drużyna trenera Zbigniewa Rachwalskiego podczas turnieju finałowego, rozgrywanego w Siemianowicach Śląskich, potwierdziła swoją dominację w kraju. Pocztowiec po dwóch sobotnich wygranych z Pomorzanie 8:4 i Ósemką Tarnowskie Góry 20:3, w ostatnim, wczesniejszym spotkaniu pokonał Start Gniezno 3:1 (3:0). Co prawda poznaniacy zdobyli tylko trzy bramki, ale pojedynek toczył się pod ich dyktando. Już w 1. minucie prowadzenie zdobył Dariusz Rachwalski, a w ósmej

minucie rezultat podwyższył Tomasz Górny. Kiedy w 17. minucie z karnego gola zdobył Zbigniew Juszcak, stało się jasne, że tylko Pocztowiec może zostać mistrzem Polski. Po przerwie przewaga poznaniaków była przygniatająca, ale wspaniale w bramce Startu spisywał się Mariusz Chyła, wypożyczony w tym sezonie z Grunwaldu Poznań. Przez 20 minut Chyła nie dał się pokonać, a Start zdobył honorową bramkę w 26. minucie”.

Dla porównania relacja „**Przemian na Szlaku Piastowskim**” z tego samego spotkania: „Ostatnie spotkanie turnieju decydowało o tytule mistrzowskim. W walce o złoto rywalem gnieźnieńskiego Startu był Pocztowiec Poznań. Obie drużyny w pierwszym dniu turnieju były niepokonane. W eliminacjach Pocztowiec tylko raz stracił punkty remisując właśnie ze Startem 6:6. Ten rezultat z trzeciego turnieju eliminacyjnego dawał startowcom nadzieje na wyrównany pojedynek. Niestety, już w 1. minucie spotkania po strzale Dariusza Rachwalskiego obrońcy tytułu objęli prowadzenie. Sześć później Mariusz Chyłę pokonał Tomasz Górny i zanosilo się na wysoka wygraną łącznościowców. Gnieźnianie zdołali jednak uspokoić grę, ale nie potrafili strzelić kontaktowego gola. Na domiar złego w końcówce pierwszej połowy goście egzekwowali rzut karny. Celnym pchnięciem popisał się Zbigniew Juszcak i na przerwę startowcy schodzili mając trzy bramkową stratę. W drugiej połowie spotkania Pocztowiec umiejętnie bronił uzyskanej przewagi. Zawodnicy Startu mimo ambicji zdołali zdobyć tylko jednego, honorowego gola. W 26. minucie karny strzał różny zakończył celnym pchnięciem Robert Grotowski”.

Podsumowując występ drużyny w sezonie halowym trener **Wojciech Jankowski** powiedział: „*Przed rozgrywkami zakładaliśmy obronę brązowego medalu. W związku z tym, że Grunwald Poznań nie zgłosił się do rozgrywek, mieliśmy możliwość skorzystania ze wsparcia naszych wychowanków Roberta Grzeszczaka i Mariusz Chyły. Zwłaszcza pozycja bramkarska, z której obsadą mamy ostatnio kłopoty, była bardzo istotna. Mając takie wzmocnienie byliśmy naprawdę wymagającym rywalem. Myślę, że Pocztowiec po raz pierwszy od wielu lat nie mógł być do końca pewny sukcesu*”

W eliminacjach do Mistrzostw Polski juniorów młodszych (XII Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży) drużyna trenerów **Wojciecha Jankowskiego** i **Jakuba Stranza** w wielkopolskiej grupie terytorialnej zajęła bezapelacyjnie pierwsze miejsce przed OKKFiT Swarek Swarzędz i KS Pocztowiec Poznań. W turnieju finałowym rozgrywanym w Łodzi w fazie grupowej startowcy pokonali Pocztowca Poznań 2:1, bramki: *Różewski, Adrian Szymański*, Ósemkę Tarnowskie Góry 2:0, bramki: *Baniewicz, Grzegorz Jankowski* i LKS Gąsawa 7:2, bramki: *Wejerowski 5, Michał Poltaszewski, Adrian Szymański*. W spotkaniu półfinałowym czerwono-czarni nie dali szans Budowlanym Łódź 5:3 (1:0), bramki: *Baniewicz 3, Grzegorz Jankowski, Wejerowski* a finale ponownie UKHT Ósemkę Tarnowskie Góry 3:1 (3:0), bramki: *Baniewicz, Różewski, Wejerowski*.

Złoty medal dla UKH Start 1954 Gniezno zdobyli:

trenerzy: **Jakub Stranz, Wojciech Jankowski**

kierownik drużyny: **Dariusz Szymański**

bramkarz: **Robert Walczak**

zawodnicy z pola: **Adam Skowroński, Dariusz Różewski, Mateusz Tomczak, Damian Szymański, Miłosz Kasprzyk, Michał Poltaszewski, Grzegorz Jankowski, Piotr Baniewicz, Adrian Szymański, Maciej Wejerowski, Adam Kaczmarek**

W dniu **07.03.2006** r. prezesem UKH Start 1954 został **Tomasz Matusz**. Oprócz niego zarząd tworzyli: **Romuald Jastrzębski** – sekretarz, **Mieczysław Kukliński, Jarosław Brussa, Wojciech Tomczak, Wojciech Jankowski, Rafał Kasprzyk**.

Zupełnie przespali początek sezonu **2006/2007** hokeiści UKH Start 1954 Gniezno. W pierwszych sześciu kolejkach spotkań ligowych nie zdobyli bowiem ani jednego punktu. Przegrywali, mając przez cały sezon problemy ze brakiem doświadczenia i stabilizacją formy, swoich młodych bramkarzy Adama Noski i Damiana Jaszcza: z LKS Gąsawa 6:2 bramki: *Aleksy Szymański, Fredyk*, z LKS Rogowo 1:0 z WKS Grunwald Poznań 2:9, bramki: *Wojciechowski, Fredyk*, z AZS AWF Poznań 2:10, bramki: *Robert Grotowski 2*, z Pomorzaniem Toruń 4:5, bramki: *Robert Grotowski 2, Mateusz Poltaszewski, Fredyk* i z Pocztowcem Poznań 0:5. Przebudzenie przyszło dopiero w siódmej kolejce po powrocie do zespołu Mariusza Gromadzkiego. Seria zwycięstw zapoczątkowana została wysoką wygraną

11:4, bramki: *Fredyk 4, Gromadzki 2, Robert Grotowski 2, Wojciechowski 2, Aleksy Szymański*, z Wartą Poznań. Oto skład z tego spotkania:

Start: Jaszcz – Dawid Trzaskawka, Brożek, Gromadzki, Tubacki – Michał Poltaszewski, Robert Grotowski, Dawid Wojciechowski, Skibiński – Mateusz Poltaszewski, Fredyk

oraz: Aleksy Szymański, Fornalski, Skowroński, Jankowski, Baniewicz.

Następne zwycięstwa nad MKS Siemianowice Śl. 5:2, bramki: *Gromadzki 2, Wojciechowski, Skibiński, Fredyk*, Polonią Środa Wlkp. 4:1, bramki: *Fredyk 2, Gromadzki, Tubacki*, oraz w rozegranych awansem spotkaniach z LKS Gąsawa 5:2, bramki: *Marcin Grotowski 2, Robert Grotowski, Wojciechowski, Mateusz Poltaszewski*, LKS Rogowo 12:4, bramki: *Fredyk 7, Marcin Grotowski 2, Gromadzki, Aleksy Szymański, Mateusz Poltaszewski*, spowodowały zajęcie przez zespół szóstego miejsca w tabeli ligowej, po rundzie jesiennej.

Tabela po rundzie jesiennej

1. Grunwald Poznań	11	31	106:10
2. Poczowiec Poznań	10	28	66:11
3. Pomorzanie Toruń	11	23	38:29
6. Start 1954 Gniezno	11	15	42:49

Runda wiosenna nie była zbyt ciekawa w wykonaniu startowców. W drużynie następowały jednak zmiany pokoleniowe - zasilali ją sukcesywnie wychowankowie klubu, co prowadziło do pewnego obniżenia poziomu gry zespołu. Mimo tego drużyna z większą ilością porażek: 0:7 z Grunwaldem, 4:5, bramki: *Baniewicz 2, Marcin Grotowski 2*, z Pomorzaniem, 3:10, bramki: *Robert Grotowski 2, Fredyk*, z Poczowcem, 3:4, bramki: *Marcin Grotowski, Gromadzki, Fredyk*; niż zwycięstw: 6:5, bramki: *Marcin Grotowski 2, Fredyk 2, Baniewicz, Gromadzki*, z AZS AWF, zajęła czwarte miejsce po rundzie zasadniczej. W wielostopniowej rundzie Play-Off spotkała się najpierw z LKS Rogowo: wygrywając 4:3, bramki: *Aleksy Szymański 2, Marcin Grotowski, Gromadzki*, ale przegrywając 1:4, bramka: *Gromadzki* i 0:2; później z Wartą Poznań – dwa zwycięstwa 5:1, bramki: *Marcin Grotowski 4, Gromadzki* i 8:7, bramki: *Aleksy Szymański 2, Mateusz Poltaszewski 2, Marcin Grotowski, Baniewicz 3* oraz z LKS Gąsawa – dwie porażki 2:3, bramki: *Mateusz Poltaszewski, Fredyk* i 2:6, bramki: *Michał Poltaszewski, Baniewicz*, co ostatecznie dało jej *szóste* miejsce.

W rozegranym w Toruniu turnieju finałowym Mistrzostw Polski juniorów drużyna trenera **Jakuba Stranza** i kierownika **Wojciecha Jankowskiego**, wywalczyła srebrny medal. W pierwszym dniu po pokonaniu Polonii Środa Wlkp. 11:0, LKS Rogowo 5:4 i MKS Siemianowice Śl. 7:1 prowadziła w tabeli. Niestety drugi dzień nieco zweryfikował ambicje drużyny i jej trenerów. Porażka 1:4 z LKS Gąsawa i remis 3:3 z gospodarzami Pomorzaniem Toruń, dały młodym startowcom wicemistrzostwo Polski.

Srebrny medal dla UKH Start 1954 Gniezno zdobyli:

trener: **Jakub Stranz**

kierownik drużyny: **Wojciech Jankowski**

bramkarze: **Damian Jaszcz, Robert Walczak**

zawodnicy z pola: **Arkadiusz Brożek, Piotr Fornalski, Mateusz Skowroński, Mateusz Poltaszewski, Mariusz Papiórkowski, Aleksy Szymański, Adrian Szymański, Patryk Nowaczyk, Dariusz Różewski, Grzegorz Jankowski, Michał Poltaszewski, Miłosz Kasprzyk, Piotr Baniewicz.**

Marcin Grotowski, zawodnik UKH Start 1954 Gniezno został, wraz z reprezentacją Polski, wicemistrzem Świata w rozgrywanych w Wiedniu w dniach 14-18.02.2007 r., II Halowych Mistrzostwach Świata w hokeju na trawie. Wraz z nim medalistami zostali m.in. wychowankowie Startu: **Mariusz Chyła, Robert Grzeszczak** (Grunwald Poznań) i **Piotr Mikula** (Poczowiec Poznań) – najlepsi zawodnicy ww. mistrzostw.

UKH Start 1954 Gniezno bez medalu zakończył udział w Halowych Mistrzostwach Polski. Podopieczni **Wojciecha Jankowskiego**, mimo wzmocnienia drużyny **Stefanem Maciolem**, bramkarzem MKS Siemianowice Śl., w bardzo dramatycznych okolicznościach przegrali batalie o brązowy medal. W pierwszym pojedynku wygrali w Toruniu z Pomorzanie 8:5 (5:3), bramki: *Gromadzki 2, Fredyk, Robert Grotowski 3, Brożek, Marcin Grotowski*, ale w drugim, we własnej hali, ulegli torunianom 8:12 (3:4), bramki: *Marcin Grotowski 3, Fredyk 2, Gromadzki 2, Baniewicz*. O brąz drużyny zagrały w składach:

Start: Macioł – Brożek, Gromadzki – Marcin Grotowski – Fredyk, Baniewicz

oraz: Skibiński, Dawid Wojciechowski, Aleksy Szymański

Pomorzanie: Kotkiewicz (Domachowski) – Szyplik, Marcin Makowski – Kunklewski – Szejter, Michał Makowski

oraz: Kulpa, Śnieżek, Zakszewski, Zieliński

Halowym mistrzem Polski został KS Pocztovec Poznań. Srebrny medal zdobył WKS Grunwald Poznań.

W eliminacjach do Halowych Mistrzostw Polski Juniorów UKH Start 1954 wystawił aż dwie drużyny i po czterech turniejach eliminacyjnych jedna z nich, bez problemów, zakwalifikowała się do turnieju finałowego, który został rozegrany w Gnieźnie. W pierwszym dniu turnieju czerwono-czarni uzyskali następujące wyniki: z Wartą Poznań 8:5, bramki: *Mateusz Poltaszewski 3, Tomczak 2, Aleksy Szymański 2, Michał Poltaszewski*, z Pomorzanie Toruń 6:8, bramki: *Mateusz Poltaszewski 2, Michał Poltaszewski 2, Aleksy Szymański, Brożek* z MKS Siemianowice Śl. 11:3, bramki: *Aleksy Szymański 4, Brożek 2, Mateusz Poltaszewski, Mateusz Skowroński, Tomczak, Baniewicz, Fornalski*, W drugim dniu: z UKS Mustangi Michałkowskie 5:4, bramki: *Mateusz Poltaszewski 3, Aleksy Szymański, Baniewicz* i LKS Gąsawa 4:4, bramki: *Baniewicz 2, Mateusz Poltaszewski 2*, co zapewniło drużynie brązowy medal.

Tabela końcowa

1. LKS Gąsawa	5	13	33:18
2. KS Pomorzanie Toruń	5	12	42:18
3. UKH Start 1954 Gniezno	5	10	34:24

Brązowy medal dla UKH Start 1954 Gniezno zdobyli:

trener: **Jakub Stranz**

kierownik drużyny: **Wojciech Jankowski**

bramkarze: **Lukasz Miś, Robert Walczak**

zawodnicy z pola: **Arkadiusz Brożek, Piotr Fornalski, Mateusz Skowroński, Mateusz Poltaszewski, Aleksy Szymański, Dariusz Różewski, Grzegorz Jankowski, Michał Poltaszewski, Mateusz Tomczak, Piotr Baniewicz**.

Sezon **2007/2008** był bardzo przeciętny w wykonaniu drużyny seniorskiej UKH Start 1954 Gniezno. I to zarówno na otwartych boiskach, jak i w hali. Zadanie postawione przed zespołem trenera **Wojciecha Jankowskiego**, zostało wykonane – startowcy utrzymali się w gronie najlepszych drużyn w kraju, ale nie zachwycili. Jediną korzyścią wyniesioną z tego sezonu był dopływ do kadry pierwszej drużyny jej młodych, zdolnych wychowanków – **Arkadiusza Brożka, Dariusza Różewskiego, Piotra Baniewicza, Aleksego Szymańskiego, Michała Poltaszewskiego, Mateusza Poltaszewskiego** czy **Macieja Wejerowskiego**.

A sezon zaczął się o dwóch porażek z najbardziej utytułowanymi drużynami w kraju: 0:9 z Grunwaldem i 2:7 z Pocztovcem Poznań. Cała runda jesienna obfitowała raczej w porażki – z MKS Siemianowice Śl. 2:4, z LKS Gąsawa 5:6, z Pomorzanie Toruń 3:5, z AZS AWF Poznań 1:3, niż zwycięstwa – tylko trzy: z Ósemką Tarnowskie Góry 3:2, LKS Rogowo 2:1 i Wartą Poznań 6:2. Rozegrane awansem dwa, przegrane spotkania: 3:5 z Grunwaldem i 1:8 z Pocztovcem punktów nie przysporzyły. Drużyna skończyła rundę na siódmym miejscu w tabeli.

Runda rewanżowa rozpoczęta o dwóch zwycięstwach na drużynami z Górnego Śląska: MKS Siemianowice 7:2 i Ósemka Tarnowskiego Góry 5:4 zapowiadamy lepsze czasy dla startowców. Nic jednak mylnego. Porażki z Pomorzaniem 1:5, LKS Gąsawa 3:4, z AZS AWF Poznań 3:10, remis z LKS Rogowo 2:2 i zwycięstwo jednak dopiero na koniec rundy, 5:4 nad Wartą Poznań spowodowały zajęcie przez drużynę dopiero szóstego miejsca w końcowej tabeli i walkę w rundzie Play-Off o miejsca 5-8. Pierwszym przeciwnikiem czerwono-czarnych był LKS Rogowo. Po dwóch remisach 0:0 i 3:3, bramki: *Baniewicz, Mateusz Poltaszewski, Marcin Grotowski*, rzuty karnego - przegrane 3:4, zdecydowały o dalszych losach zespołu. A dalej, w walce o miejsca 7-8, gnieźnianie spotkali się z MKS Siemianowice Śl. Ulegając Ślązakom 1:4, bramka: *Wejerowski* i 3:4, bramki: *Aleksy Szymański 2, Brożek*, zakończyli sezon na *ósmym* miejscu.

Niepowodzenia seniorów zrekompensowały, w tym sezonie, i to w dwójnasób drużyny juniorów i juniorów młodszych.

Juniorzy pod wodzą **Wojciecha Jankowskiego**, po wygraniu eliminacji w grupie wielkopolskiej, w turnieju finałowym rozegranym w Gnieźnie, po pokonaniu: 6:2, OTKKF Swarka Swarzędz, 7:2 MKS Siemianowice Śl., 4:2 LKS Rogowo, 2:0 Pocztowca Poznań i remisie 3:3 z Pomorzaniem Toruń, zostali mistrzami Polski w swej kategorii wiekowej.

Złoty medal dla UKH Start 1954 Gniezno zdobyli:

trener: **Wojciech Jankowski**

kierownik drużyny: **Dariusz Szymański**

bramkarze: **Robert Walczak, Damian Jaszcz**

zawodnicy z pola: **Arkadiusz Brożek, Mariusz Papiórkowski, Partyk Nowaczyk, Mateusz Poltaszewski, Aleksy Szymański, Adrian Szymański, Szymon Kosicki, Maksymilian Kubale, Dariusz Różewski, Grzegorz Jankowski, Michał Poltaszewski, Piotr Baniewicz, Miłosz Kasprzyk.**

Drużyna juniorów młodszych prowadzona przez **Jakuba Stranza**, po wygraniu swojej grupy eliminacyjnej prowadzonej przez WZHT, w turnieju finałowym rozegranym w Toruniu, po uzyskaniu następujących wyników: 4:3, bramki: *Damian Szymański, Wejerowski 2, Kokotowski*, z UKS Mustangi Michałkowickie; 1:1, bramka: *Kokotowski*, z Pomorzaniem Toruń; 2:1, bramki: *Wejerowski 2*, z LKS Gąsawa; 3:1, bramki: *Wejerowski 2, Tomczak*, z Polonią Środa Wlkp.; 2:3, bramki: *Wejerowski 2*, z LKS Rogowo, zajęła drugie miejsce zostając wicemistrzami Polski.

Srebrny medal dla UKH Start 1954 Gniezno zdobyli:

trener: **Jakub Stranz**

kierownik drużyny: **Wojciech Jankowski**

bramkarze: **Rafał Banaszak**

zawodnicy z pola: **Adam Kaczmarek, Błażej Zieliński, Przemysław Koleczyński, Damian Szymański, Mateusz Tomczak, Maciej Wejerowski, Łukasz Kurowski, Przemysław Kokotowski, Michał Kasprzyk, Mateusz Ciężki, Michał Zasada, Jakub Kaszyński, Michał Frąckowiak, Mikołaj Gawel, Maksymilian Majewski.**

Pierwsza drużyna, z **Markiem Kompałą** z MKS Siemianowice Śl. w bramce, wystartowała tradycyjnie już w Halowych Mistrzostwach Polski, ale bez znaczących sukcesów. Szóste miejsce na sześć startujących w hali zespołów i tylko dwa wygrane spotkania, chwały czerwono-czarnym nie przyniosły.

W dniu **27.11.2008** r. Walne Zgromadzenie Sprawozdawczo-Wyborcze członków UKH Start 1954 Gniezno wybrało nowy zarząd klubu w osobach: **Romualda Jastrzębskiego** – prezesa, **Szymona Gromadzkiego** – sekretarza, **Jarosław Brusy, Mariusza Gromadzkiego, Wojciech Jankowskiego, Rafała Kasprzyka, Macieja Szarzyńskiego.**

Sezon **2008/2009** nie należał także do zbyt udanych w wykonaniu hokeistów UKH Start 1954 Gniezno. Mimo widocznej poprawy w grze, drużyna - konglomerat rutyny z młodością, osłabiona odejściem do Grunwaldu Poznań **Mateusz Poltaszewskiego**, po sześciu porażkach: 2:3 z LKS Gąsawa, 0:2 z LKS Rogowo, 3:7 z Grunwaldem Poznań, 3:4 z

Pomorzaninem Toruń, 3:7 z Wartą Poznań i remisie 3:3 z AZS AWF Poznań, dopiero w końcówce pierwszej rundy zaczęła zbierać punkty wygrywając: 4:1, bramki: *Marcin Grotowski 2, Baniewicz, Michał Poltaszewski*, z Polonią Środa Wlkp., 7:4, bramki: Wejerowski 2, Fredyk, Robert Grotowski, Marcin Grotowski, Michał Poltaszewski, Gromadzki, z MKS Siemianowice Śl., 5:1, bramki: *Wejerowski, Wojciechowski, Michał Poltaszewski, Marcin Grotowski, Gromadzki*, z LKS Gąsawa i 4:2, bramki: *Gromadzki 2, Fredyk, Baniewicz*, z LKS Rogowo. W rundzie rewanżowej gnieźnianie poradzi sobie tylko z trzema zespołami, wygrywając: 3:2 z MKS Siemianowice Śl., 4:3 z Wartą Poznań i 4:3 z Polonią Środa Wlkp. Mimo pozostałych porażek: 1:5 z Pocztcowcem, 2:13 z Grunwaldem, 3:10 z AZS AWF i 3:8 z Pomorzaninem, uplasowali się przed rundą Play-Off na piątej pozycji.

W rundzie Play-Off czerwono-czarni trafili na AZS AWF Poznań. Przegrali dwa razy 3:6 i 4:7. Pozostała więc im walka o miejsca 5-8. Tu to porażce 2:3 i dwóch zwycięstwach 7:3 i 4:1 z LKS Rogowo znaleźli się w parze rywalizującej o pozycję 5-6 w końcowej tabeli Mistrzostw Polski. W pierwszym spotkaniu wygrali 4:2 z LKS Gąsawa, ale przegrywając 2:5 w drugim (jedna bramka różnicy) ostatecznie zakończyli sezon na *szóstej* pozycji.

Drużyna *Wojciecha Jankowskiego* tradycyjnie wzięła udział w halowych Mistrzostwach Polski. Ukończyła te rozgrywki na piątym miejscu w tabeli i nie zakwalifikowała się do finałów, w których triumfował, po złotym голу, KS Pocztcowiec Poznań. Drugie miejsce przypało WKS Grunwald Poznań, trzecie AZS AWF Poznań.

Drużyna Juniorów prowadzona przez trenera *Jakuba Stranza*, po wywalczeniu drugiego miejsca w wielkopolskiej grupie eliminacyjnej - za Wartą Poznań a przed UKS Pobiedziska-Letnisko, w finałach Mistrzostw Polski rozegranych w Poznaniu, po zwycięstwie 7:1 nad Pocztcowcem Poznań, remisie 1:1 w powtórzonym spotkaniu (*pierwsze przerwano w 8 minucie z powodu gradobicia i ulewy*) z Pomorzaninem Toruń, remisie 2:2 z LKS Rogowo, porażce 1:3 z LKS Gąsawa i zwycięstwie 2:0 nad Ósemką Tarnowskie Góry została wicemistrzyni Polski.

Srebrny medal dla UKH Start 1954 Gniezno zdobyli:

trener: **Jakub Stranz**

kierownik drużyny: **Wojciech Jankowski**

bramkarze: **Rafał Banaszak**

zawodnicy z pola: **Adam Kaczmarek, Błażej Zieliński, Przemysław Kolczyński, Damian Szymański, Mateusz Tomczak, Maciej Wejerowski, Łukasz Kurowski, Przemysław Kokotowski, Michał Kasprzyk, Mateusz Ciężki, Michał Zasada, Jakub Kaszyński, Michał Frąckowiak, Mikołaj Gawel, Maksymilian Majewski.**

Piotra Baniewicz i *Michał Poltaszewski* wraz z młodzieżową reprezentacją Polski zostali złotymi medalistami *Młodzieżowych Halowych Mistrzostw Europy - Wiedeń 2009.*

Zespół Startu, zasilony przez *Piotra Mikulę*, jednego z najlepszych polski hokeistów, znakomicie spisujący się w rundzie zasadniczej sezonu **2009/2010** I ligi: seria zwycięstw – 4:2 z LKS Rogowo, rekordowe 15:0 z LKS Gąsawa, wygrana w derbach ze Stellą Gniezno, która reaktywowała zespół seniorów po sześciu latach i awansowała do I ligi, 3:2 (0:1), bramki: *Marcin Grotowski 2, Michał Poltaszewski*. Składy w tego, jak by nie było ważnego wydarzenia, które oglądało ok. 500 kibiców.

Stella: Łukasz Miś – Rojewski, Sebastian Kaniasty, Mateusz Tomczak, Majewski (Olszewski) – Dawid Wojciechowski, Rafał Grotowski, Mirosław Grotowski, Marcin Fabisiak (Każmierczak) – Szklarski, Bździak (Stefański)

Start: Macioł – Michał Kasprzyk (Grzegorz Jankowski), Gromadzki, Brożek, Tubacki (Damian Szymański) – Aleksy Szymański (Łukasz Kurowski), Michał Poltaszewski, Piotr Mikulę, Baniewicz – Marcin Grotowski, Fredyk (Wejerowski)

W dalszej części sezonu kolejne dwa zwycięstwa nad MKS Siemianowice Śl. 7:2 i Pomorzaninem Toruń 5:4. Mimo porażek z Grunwaldem Poznań 3:8 i AZS AWF 3:5 drużyna plasowała się wysoko w tabeli po I rundzie rozgrywek. To wysokie miejsce zachowała także po rundzie II, gdzie uzyskała następujące wyniki: 4:2 z MKS, 3:8 z Pomorzaninem, 2:1, bramki:

Piotr Mikula, Wejerowski (bramka w 70 minucie), w drugim pojedynku derbowym ze Stellą, 3:6 i 3:1 z Pocztowcem, 2:12 z Grunwaldem, 1:5 z AZS AWF, 2:3 i 5:5, zk. 2:3 z Wartą Poznań, 1:1, zk. 1:2 z LKS Rogowo i 7:3 z LKS Gąsawa. Czerwono-czarni nie zdołali wywalczyć jednak awansu do rundy półfinałowej. W ćwierćfinałowym trójmeczu podopieczni trenera Wojciecha Jankowskiego, zmierzyli się AZS AWF Poznań. Pierwsze spotkanie wygrali akademicy 3:2, bramki: Robert Grotowski, Marcin Grotowski. W drugim lepsi byli gnieźnianie 4:2, bramki: Wejerowski, Piotr Mikula, Gromadzki, Aleksy Szymański. W tej sytuacji konieczne było rozegranie trzeciego decydującego spotkania. Tak je relacjonował w nr 24 z 11.06.2010 r. w Przemianach na Szlaku Piastowskim, Radosław Kossakowski: „Spotkanie to zakończyło się remisem 2:2, bramki: Robert Grotowski, Baniewicz. W serii rzutów karnych lepsi okazali się goście zdobywając dwa gole, podczas gdy gnieźnianom nie udało się to ani razu”. Drużynie Startu pozostały do rozegrania spotkania o miejsca 5-8. W pierwszej serii przegrali dwa mecze z LKS Rogowo 0:4 i 4:6, w drugiej po remisie 3:3, przegranym w dogrywce 3:4, zwycięstwie 4:1 i porażce 4:6 z LKS Gąsawa ostatecznie zakończyli sezon na siódmym miejscu.

Mistrzem Polski został Grunwald Poznań, który minimalnie pokonał z trzech spotkaniach Pomorzanina Toruń. Trzeci był poznański Poczowiec.

Od bardzo wysokich zwycięstw: 20:6 nad UKS Mustangami Michałkowickimi i 14:7 nad Polonią Środa Wlkp., rozpoczęli rozgrywki halowe hokeiści Startu. W I rundzie przegrali tylko raz – z Pocztowcem Poznań 6:9. Pozostałe spotkania: 6:5 z AZS AWF, 9:5 z Pomorzaniem, 11:8 z UKS Bałagany Łubianka, wygrali. W II rundzie szło też bardzo dobrze: siedem zwycięstw, jeden remis 7:7 z Pocztowcem i tylko dwie porażki z Grunwaldem Poznań 5:9 i 8:9. „*Jednobramkowa porażka (w przedostatnim spotkaniu rundy zasadniczej) z wojskowy nie smuciła jednak specjalnie gnieźnian – napisał w Przemianach na Szlaku Piastowskim, Radosław Kossakowski – Zakładali oni bowiem, że w tej sytuacji Grunwald wygra rywalizację w rundzie zasadniczej i zepchnie zespół Pomorzanina Toruń na drugie miejsce co oznaczałoby, że w półfinale mistrzostw Polski startowcy zmierzą się z ekipą toruńska, którą dwukrotnie pokonali w rundzie zasadniczej. Tymczasem Grunwald najwyraźniej nie chcący zmierzyć się już w półfinale z lokalnym rywalem Poczowcem, został nieoczekiwanie pokonany w Środzie Wlkp. przez tamtejszą Polonię 5:9*”. W tej sytuacji Start trafił w półfinale rozgrywanym w Bydgoszczy, właśnie na wojskowych, ulegając im 4:11 (1:3), bramki: Tubacki, Marcin Grotowski 2, Baniewicz. W niedzielnym spotkaniu o brąz, z Pomorzaniem, podłamani tą sytuacją startowcy, ulegli torunianom 6:10 (3:6), bramki: Tubacki, Marcin Grotowski 3, Baniewicz, Gromadzki.

W finale zwyciężył jedną bramką Grunwald. Poczowiec był drugi. Pomorzanie trzeci. UKH Start 1954 Gniezno uplasował się na czwartej pozycji.

W eliminacjach do Mistrzostw Polski juniorów młodszych (XVI Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży) drużyna trenera **Jakuba Stranza** w wielkopolskiej grupie terytorialnej zajęła bezapelacyjnie pierwsze miejsce przed KS Wartą Poznań i awansującym z baraży AZS AWF Poznań. W turnieju finałowym rozgrywanym w Gnieźnie startowcy osiągnęli następujące wyniki: przegrali 3:6 (2:3), LKS Gąsawa, wygrali 6:0 (5:0) z MKS Siemianowice Śl. i 13:0 (5:0) z UKHT Ósemką Tarnowskie Góry, przegrali 1:3 (1:1 z KS Pomorzanie Toruń i zremisowali 1:1 (1:1) z KS Wartą Poznań, co zapewniło im trzecie miejsce w Mistrzostwach Polski juniorów młodszych.

Brązowy medal dla UKH Start 1954 Gniezno zdobyli:

trener: **Jakub Stranz**

kierownik drużyny: **Dariusz Szymański**

bramkarz: **Paweł Podlewski, Jakub Mruk**

zawodnicy z pola: **Maksymilian Majewski, Jakub Kaszyński, Hubert Czaiński, Dawid Szymankiewicz, Szymon Kosicki, Maksymilian Kubale, Michał Frąckowiak, Mikołaj Gawel, Michał Grzeszczak, Mikołaj Krysiak, Jędrzej Matusz, Patryk Pawlak.**

Druga Dekada

Sezon **2010/2011** przyniósł dwie nowości: po pierwsze - pierwszy raz w historii (niemal 45 lat po instalacji pierwszej syntetycznej murawy dla celów sportowych... i w 18 lat po oddaniu w Polsce pierwszego boiska ze sztuczną nawierzchnią) wszystkie drużyny rywalizowały o tytuł *na boiskach ze sztuczną trawą*; po drugie – mecze w rozgrywkach ligowych odbywały (zdecydowały opinie trenerów szkolenia centralnego powodowane chęcią wydłużenia okresu startowego, płynnego przechodzenie między sezonem na otwartych boiskach i w hali, dostosowaniem się zawodników do wykonywanej pracy - hokej jest przecież w większości klubów amatorski), się tylko *raz w tygodniu*.

Rozgrywki ligowe czerwono-czarni, pod wodzą nowego, grającego trenera **Piotra Mikuły** jednego z najbardziej zasłużonych dla polskiego hokeja zawodników (wychowanka Startu, zawodnika Pocztownca Poznań, niemieckiego RSV Rheydter Moenchengladbach i belgijskiego KHV Leuven, olimpijczyka z Sydney) rozpoczęli od zwycięstwa 3:1, bramki: **Gromadzki 2, Marcin Grotowski**, nad LKS Gąsawa. Następnie wygrywali... co było do wygrania: 4:1, bramki: **Marcin Grotowski, Wejerowski, Piotr Mikuła**, ze Stellą, 4:2 z Polonią Środa Wlkp., 4:2 z LKS Rogowo. Przegrywali jednak, posiadając skład dający szansę rywalizacji o wyższe cele, z AZS AWF 2:5, z Grunwaldem 2:10, Pocztowncem 2:7, Pomorzaniem 3:9 a nawet Wartą 0:5.

Piotra Baniewicz i **Michał Poltaszewski** wraz z młodzieżową reprezentacją Polski zostali brązowymi medalistami *Młodzieżowych Halowych Mistrzostw Europy* - Praga 2011.

Przed rozpoczęciem rundy rewanżowej startowcy ciągle marzyli o miejscu, jeśli nie na podium, to przynajmniej w pierwszej czwórce. I rzeczywiście. Wiosna w ich wykonaniu była o wiele lepsza niż jesień. Sześć zwycięstw: nad LKS Gąsawa 6:5, Stellą Gniezno 7:1, Pocztowncem Poznań 3:2, LKS Rogowo 7:4, Wartą Poznań 5:0 (*udany rewanż*) i Grunwaldem Poznań 7:3 – co było sensacją ostatniej kolejki ligowej, dwa remisy z: AZS AWF 2:2 i Polonią Środa Wlkp. 4:4 i jedyna porażka z Pomorzaniem Toruń 2:6, zapewniły drużynie **Jakuba Stranza**, który objął zespół po niespodziewanej rezygnacji Piotra Mikuły, nie mogącego pogodzić prowadzenia drużyny ligowej z działalnością biznesową, udział w walce o medale w rundzie Play-Off.

Tabela po rundzie zasadniczej

1.	WKS Grunwald Poznań	18	48	123:32
2.	KS Pomorzanie Toruń	18	46	104:51
3.	UKH Start 1954 Gniezno	18	34	67:69
4.	KS Warta Poznań	18	32	58:53
5.	AZS AWF Poznań	18	31	67:44
6.	KS Poczowiec Poznań	18	27	69:58
7.	LKS Rogowo	18	20	57:90
8.	KS Polonia Środa Wlkp.	18	13	34:74
9.	LKS Gąsawa	18	11	43:76
10.	KS Stella Gniezno	18	8	28:103

Po porażkach w pierwszych dwóch spotkaniach z Pomorzaniem Toruń 4:5 (3:2) i 10:1 (5:0) czerwono-czarnym pozostała walka o trzecie miejsce. Walka o brąz z KS Warta Poznań była bardzo zacięta. W pierwszym spotkaniu poznaniacy wzmocnieni Hiszpanem Santi Perezem, pokonali u siebie gnieźnian 5:3 (3:1). W rewanżu lepsi byli zawodnicy UKH Start

1954, którzy wygrali tę potyczkę 4:2 (0:1). Do wyłonienia brązowego medalisty potrzebne było trzecie spotkanie. Szczęście w nim sprzyjało warciarzom... wygrali 1:0 (0:0).

Mistrzem Polski został WKS Grunwald Poznań, wicemistrzem KS Pomorzanie Toruń, brązowy medal przypadł KS Warta Poznań. **Czwarty Start.**

*24.08.2011r. zmarł **Piotr Baniewicz**, wychowanek Startu, reprezentant młodzieżowych reprezentacji Polski - złoty medalista Halowych Młodzieżowych Mistrzostw Europy z Wiednia 2009, brązowy medalista HMME z Pragi 2011, uczestnik Młodzieżowych Mistrzostw Świata w Malezji i Singapurze. 11 czerwca 2011 r. strzelił ostatnią bramkę dla czerwono-czarnych, w wygranym 4:2 spotkaniu z Wartą Poznań.*

Halowe Mistrzostwa Polski rozegrane zostały systemem turniejowym. W I turnieju drużyna Startu przegrała dwa spotkania: 5:12 z UKS Bałagany Łubianka i 1:5 z Pocztcowcem Poznań. W II przegrała 5:8 z AZS AWF Poznań. W III przegrała 2:4 z Grunwaldem Poznań i 3:5 z Pomorzaniem Toruń. W IV odniosła dwa zwycięstwa: 5:4 nad UKS Mustangi Michałkowickie i 6:4 nad ZSMS Poznań co zapewniło jej szóste miejsce w tabeli. Zgodnie z Regulaminem rozgrywek drużyny, które zajęły miejsca 1-4 wzięły udział w fazie finałowej HMP a drużyny z miejsc 5-8 w końcowej klasyfikacji HMP seniorów sezonu 2010/11 zajęły miejsca zgodnie z miejscem w tabeli końcowej po rundzie zasadniczej.

Turniej finałowy był popisem tylko jednej drużyny WKS Grunwald Poznań, który w półfinale gładko pokonał Pocztcowca a w finale AZS AWF Poznań. Trzecie miejsce przypadło toruńskiemu Pomorzaniekowi.

W rozegranym w Siemianowicach Śl. turnieju finałowym mistrzostw Polski juniorów młodszych (Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży) drużyna Startu prowadzona przez **Wojciecha Jankowskiego**, zajęła, po uzyskaniu następujących wyników: 8:0 z Pocztcowcem Poznań, 10:2 z MKS Siemianowice Śl. 4:7 z LKS Gąsawa, 1:4 z Pomorzaniem Toruń i 5:0 z Mustangami Michałkowickimi trzecie miejsce i zdobyła **brązowy** medal.

Brązowy medal dla UKH Start 1954 Gniezno zdobyli:

trener: **Wojciech Jankowski**

kierownikiem: **Dariusz Szymański**.

bramkarz: **Rafał Banaszak, Paweł Podlewski**

zawodnicy z pola: **Damian Szymański, Adam Kaczmarek, Maksymilian Kubale, Szymon Kosicki, Mateusz Ciężki, Jakub Kaszyński, Maciej Wejerowski, Błażej Zieliński, Maksymilian Majewski, Łukasz Kurowski, Michał Frąckowiak, Hubert Czaiński, Michał Kasprzyk, Michał Zasada.**

Sezon **2011/2012** miał być poligonem doświadczalnym dla reprezentacji Polski seniorów, która w Mistrzostwach Europy Grupy B w Winnicy na Ukrainie wywalczyła awans zarówno do grupy A, jak i do przedolimpijskiego turnieju kwalifikacyjnych w New Dehli do Igrzysk Olimpijskich w Londynie (*nie uzyskała kwalifikacji*).

Sporym novum w rozgrywkach była konieczność rozstrzygnięcia spotkań w regulaminowym czasie (nie ma remisów), a w ostateczności w karnych zagrywkach.

Pierwsza runda w wykonaniu startowców prowadzonych przez **Jakuba Stranza** wyglądała jak sinusoida: od zwycięstw: z MKS Siemianowice Śl. 6:4, LKS Rogowo 9:4, LKS Gąsawa 3:2; przez dwa remisy – jeden zwycięski: 2:2 (zagrywki karne 3:1) z Wartą Poznań i jeden – przegrany 2:2 (zk 1:2) z Polonią Środa Wlkp.; po porażki: z Grunwaldem Poznań 2:11, AZS Politechnika Poznańska - Pocztcowcem Poznań 1:8, Pomorzaniem Toruń 3:9, AZS AWF Poznań 3:4.

Druga runda okazała jeszcze gorsza w ich wykonaniu: tylko dwa zwycięstwa: nad Wartą Poznań 7:5 i Polonią Środa Wlkp. 5:1, remis z AZS AWF Poznań 4:4, wygrany w zagrywkach

karnych 2:1, sześć porażek: 3:4 z MKS, 0:3 (*walkower – gra nieuprawnionego zawodnika*) z LKS Rogowo, 3:5 z LKS Gąsawa, 2:7 z Grunwaldem i 0:6 z AZS PP – Pocztovcem Poznań, 1:7 z Pomorzaniem Toruń, sklasyfikowały zespół na **ósmym** miejscu w tabeli.

W rundzie Play-Off, po porażce 1:4 i zwycięstwie 6:4, z Wartą Poznań, różnicą bramek, jako zespół przegrany czerwono-czarni zagrali w Środzie Wlkp. w turnieju o miejsca VII-IX. Turniej ten bez problemu wygrali pokonując kolejno: Polonię Środa Wlkp. 6:2, MKS Siemianowice Śl. 3:2 i Ósemkę Tarnowskie Góry 11:3, co w ostatecznej kolejności zapewniło im **siódme** miejsce w końcowej klasyfikacji.

Nie najlepsze humory po rozgrywkach na otwartych boiskach zrekompensowali sobie zawodnicy UKH Start 1954 w sezonie halowym. Halowe Mistrzostwa Polski rozegrane zostały w dwóch grupach terytorialnych: poznańskiej i kujawsko-pomorsko-gnieźnieńskiej. Z tej drugiej, po wygraniu wszystkich spotkań eliminacyjnych, do finału w Grodzisku Wlkp., awansował zespół Startu. Po wygraniu spotkania półfinałowego z AZS AWF Poznań w finale drużyna **Jakuba Stranza** spotkała się faworytem mistrzostw WKS Grunwald Poznań. Jak napisał na Oficjalnej Stronie Internetowej PZHT Andrzej Kuczyński: „*Drużyna Startu od początku starała się dotrzymać kroku faworytowi. Prowadziła 1:0, potem zmniejszyła różnicę do stanu 3:2... Wszystko wskazywało na to, że podopieczni trenera Jerzego Wybieralskiego wygrają wysoko (...wynik do przerwy 6:2). Niestety zlekceważyli przeciwnika. Zdeterminowany Start, dla którego dopiero co zakończony sezon był chyba najlepszy w hali (porażka w finale była jedyną w zakończonych mistrzostwach), krok po kroku, z godną podziwu determinacją odrabiali straty. Było 6:4, 7:4. W 48 min. zielona kartka został ukarany Tomasz Dutkiewicz. Trener Stranz zagrał va banque. Zdjął bardzo dobrze broniącego Rafała Banaszaka. Jego miejsce zajął Arkadiusz Brożek. I gnieźnianie szóstką zaatakowali czwórkę poznańskiego zespołu w polu. Nie dali rady. Udane kontry reprezentantów kraju Artura Mikuły i Tomasz Górniego sprawiły, że Grunwald wygrał 10:8. Na dwa trafienia w końcówce wojskowych odpowiedział tylko golem z karnego najskuteczniejszego hokeisty 52 HMP – Marcin Grotowski, zdobywca 22 bramkami „Złotej laski” PZHT i redakcji Sportu”.*

Srebrny medal dla UKH Start 1954 Gniezno zdobyli:

trener: **Jakub Stranz**,

kierownikiem: **Dariusz Szymański**.

bramkarz: **Rafał Banaszak**

zawodnicy z pola: **Arkadiusz Brożek, Mariusz Gromadzki, Paweł Tubacki, Błażej Zieliński, Robert Grotowski, Marcin Grotowski, Maciej Wejerowski, Piotr Mikuła, Michał Poltaszewski, Damian Szymański, Jakub Kaszyński, Szymon Kosicki, Mateusz Ciężki, Grzegorz Jankowski.**

Sezon **20012/2013**, 58 ligowy (I i II Liga), w 60-letniej historii, najpierw sekcji hokeja na trawie S-RKS i SKS Start Gniezno a od 2004 r. Uczniowskiego Klubu Hokeistów Start 1954 Gniezno zaczął się emocjonujących derbów Gniezna zremisowanych przez podopiecznych trenera **Jakuba Stranza** 3:3 (0:2), bramki: *Gromadzki, Marcin Grotowski* 2, ale wygranych w zagrywkach karnych 1:0. Składy drużyn z tego spotkania:

Stella: Łukasz Wierzbicki – Olszewski, Helma, Majewski – Mateusz Tomczak - Kowalski, Lewartowski, Konieczny, Grajek – Naszko, Hubert Grotowski

Start: Rafał Banaszak – Zieliński, Kaszyński, Gromadzki, Damian Szymański – Michał Kasprzyk, Michał Poltaszewski, Brożek, Tubacki – Piotr Mikuła, Marcin Grotowski

W pozostałych meczach rundy jesiennej drużyna czerwono-czarnych, grająca od 1 października 2012 r. bez trójki dotychczas podstawowych zawodników: *Rafała Banaszaka, Błażeja Zielińskiego i Michała Kasprzyka* - rozpoczęli studia na poznańskim AWF i zasilili tamtejszy AZS AWF, ale za to z *Pawłem Tubackim*, który wrócił do uprawiania sportu, osiągnęła następujące rezultaty: 3:0, *bramki: Piotr Mikuła, Marcin Grotowski, Kasprzyk*, z Wartą Poznań, 1:2, *bramka: Piotr Mikuła*, z AZS Politechniką Poznańską, 3:2, *bramki:*

Tubacki 2, Frąckowiak, z AZS AWF Poznań, 2:1, bramki: Marcin Grotowski, Gromadzki, z LKS Gąsawa, 7:1, bramki: Gromadzki 2, Michał Poltaszewski, Marcin Grotowski, Piotr Mikula 2, Tubacki, z MKS Siemianowiczanka Siemianowice Śl., 7:1, bramki: Marcin Grotowski 3, Wejerowski 2, Tubacki, Ciężki, z Polonią Środa Wlkp., 5:9, bramki: Marcin Grotowski 5, z Pomorzaniem Toruń i 1:8, bramka: Gromadzki, z Grunwaldem Poznań. Po rundzie jesiennej zespół, mimo znacznego osłabienia, plasował się na czwartym miejscu w tabeli I ligi. To czwarte miejsce zachował także po rundzie wiosennej: wygrywając 6:5 z Wartą Poznań, 4:3 ze Stellą, 4:2 z LKS Gąsawa, 3:1 z MKS Siemianowiczanką a przegrywając tylko dwa razy: 0:7 z Grunwaldem i 1:3 z Pomorzaniem Toruń. Marzący o czołowej czwórce sezonu hokeiści Startu Gniezno, mocno skomplikowali swoją sytuację po dwóch porażkach z Polonią Środa Wlkp. 1:2 i AZS Politechniką Poznańską 1:5. Na finiszu rundy zasadniczej gnieźnieńską drużynę mogli wyprzedzić zawodnicy AZS AWF Poznań. Start miał nad akademikami dwa punkty przewagi, a w ostatniej kolejce spotkań doszło do bezpośredniej konfrontacji obu drużyn. Wygrał Start 4:3 (2:3), bramki: Zieliński, Brożek, Ciężki, Robert Grotowski i to on zagrał o medale.

W dwudniowym turnieju finałowym rozegranym w Gnieźnie, UKH Start 1954 w pierwszym spotkaniu uległ WKS Grunwald Poznań 1:8 (0:3), bramka: Brożek. W drugim pokonując, w doliczonym czasie 4:3 (3:3, 1:0) KS Pomorzanie Toruń zdobył trzecie miejsce. Oto relacja z tego spotkania ze strony internetowej rywali, pióra Jakuba Pieczatowskiego: „*Od początku sobotniego spotkania widać było, że piątkowy półfinał (przegrywany po dogrywce 2:3 z AZS Politechniką Poznańską) więcej kosztował podopiecznych Andrzeja Makowskiego, niż zawodników Startu. to oni pierwsi stworzyli groźną sytuację – strzał Szymona Kosickiego z ośmiu metrów obronił na przedpolu Łukasz Domachowski. później dwie okazje miał jeszcze Pomorzanie. najpierw mocno z powietrza huknął Maciej Zieliński, a kilka chwil później ten sam zawodnik wraz z Krystianem Makowskim próbowali wymanewrować Marcina Trzaskawkę. w oby przypadkach golkipier Startu wyszedł obronną ręką z opresji. Czerwonoczarni nastawieni w początkowych minutach na grę z kontry dopięli swego już w 10 minucie. Marcin Grotowski otrzymał znakomite podanie w poprzek boiska i zagrywając podcinką posłał piłkę nad interweniującym bramkarzem Pomorzanie. Gol ten nie zmienił taktyki gnieźnian. nadal czyhali na kontry, pozwalając jednocześnie na grę Pomorzanie. W szeregach gości nie było tego dnia egzekutorów. Nie udało się im zamienić na bramkę żadnego z czterech krótkich rogów. Spodziewanych efektów nie przyniosła też jedyna szybka i składna akcja, po której obok bramki strzelił Marek Dąbrowski. Startowcy też mieli swoje szanse. w 29 minucie Marcin Grotowski znalazł się trzy metry przed Domachowskim, ale toruński golkipier zareagował zdecydowanie i uratował swój zespół od utraty gola.*

Po zmianie stron w Pomorzanie wstąpił jakby nowy duch. W 40 minucie Szyplik minimalnie spudłował, przenosząc piłkę nad poprzeczką, jednak pięć minut później wreszcie znalazł sposób na pokonanie Trzaskawki - po świetnym dograniu od Krystiana Makowskiego toruński snajper odszedł w półkolu w prawą stronę i strzałem przy słupku doprowadził do wyrównania. Gol ten dodał skrzydeł laskarzom z Torunia. Ich nieustanne ataki przyniosły trzy krótkie rogi, lecz żadnego nie udało się zamienić na gola. najbliższy był w 60 minucie Michał Raciniewski – po strzale Michała Makowskiego i interwencji gnieźnieńskiego golkipiera – reprezentacyjny pomocnik, w sobie tylko wiadomy sposób, posłał piłkę obok bramki. Co nie powiodło się po stałym fragmencie gry, udało się po akcji. Dąbrowski starał się zaskoczyć Trzaskawkę niekonwencjonalnym zagranieniem. To się nie powiodło, ale za bramkarzem Startu jak spod ziemi wyrósł Raciniewski i nie miał żadnych problemów z umieszczeniem piłki w pustej siatce. Czerwonoczarni wcale nie załamali się takim obrotem spraw. Ich riposta była piorunująca. Nieco ponad minutę później do remisu doprowadził Michał Poltaszewski, który wykorzystał akcję z lewego skrzydła i podanie swego kolegi, z bliska pokonał Domachowskiego. po chwili gnieźnianie cieszyli się z odzyskanego prowadzenia. Marcin

Grotowski przechwycił piłkę, po złym wyprowadzeniu akcji z własnej połowy przez obrońców z Torunia i nie zmarnował sytuacji sam na sam z golkiperem Pomorzana. Prowadząc 3:2 hokeiści Startu cofnęli się do obrony i starali się utrzymać korzystny wynik do końca. To się im nie udało. W 66 minucie Maciej Janiszewski ruszył z prawego skrzydła od linii końcowej boiska, dograł piłkę przed bramką, a po chwili zatrzepotała ona w siatce. Jednak na potwierdzenie wyrównującego gola zawodnicy i zgromadzeni kibice musieli poczekać na konsultację arbitrow. Okazało się bowiem, że była to bramka samobójcza. W końcówce regulaminowego czasu gry goście zostali osłabieni, bo żółtą kartką ukarany został Janiszewski. Mimo gry w dziesiątkę torunianie nie cofnęli się do skomasowanej obrony tylko starali się jak najdłużej konstruować akcje i dążyli do strzelenia zwycięskiego gola. Sztuka ta im się jednak nie udało.

W dogrywce szczęście uśmiechnęło się do Startu. Koszmarny błąd we własnej strefie 22 metrów popełnił Michał Makowski. Zamiast wybić piłkę lub podać ją do partnera próbował przedryblować Szymona Kosickiego. Gnieźnianin zabrał piłkę obrońcy torunian, wbiegł w półkole i strzałem w prawy górny róg bramki rywali, zapewnił swej drużynie zwycięstwo i brązowy medal”.

Składy z tego spotkania:

Start: Trzaskawka – Błażej Zieliński, Kaszyński, Gromadzki, Damian Szymański – Łukasz Kurowski, Michał Poltaszewski, Brożek, Kosicki – Robert Grotowski, Marcin Grotowski

oraz: Czaiński, Patryk Pawlak, Michał Grzeszczak, Mateusz Ciężki

Pomorzanie: Domachowski – Kamiński, Michał Makowski, Girtler, Rutkowski – Janiszewski, Raciniewski, Mondrzejewski, Krystian Makowski – Szyplik, Nowicki

oraz: Maciej Zieliński, Marcin Makowski, Kunklewski, Zakszewski, Dąbrowski

Ze zwycięstwa bardzo cieszył się trener zespołu, Jakub Stranz. W wywiadzie dla telewizji TVN powiedział: - *Jeśli ktoś lubi filmy Hitchcocka, niech ogląda nasze mecze, w innym wypadku nie polecam - żartował. - Bardzo cieszy mnie ten medal, podchodziłem do niego trzy razy i wreszcie się udało - dodał.*

Brązowy medal dla UKH Start 1954 Gniezno, zdobyli:

trener: Jakub Stranz,

kierownikiem: Dariusz Szymański.

bramkarz: Marcin Trzaskawka, Rafał Banaszak

zawodnicy z pola: Arkadiusz Brożek, Mariusz Gromadzki, Paweł Tubacki, Robert Grotowski, Michał Kasprzyk, Błażej Zieliński, Łukasz Kurowski, Marcin Grotowski, Maciej Wejerowski, Michał Frąckowiak, Maksymilian Kubale, Piotr Mięka, Michał Poltaszewski, Aleksy Szymański, Damian Szymański, Jakub Kaszyński, Szymon Kosicki, Mateusz Ciężki, Grzegorz Jankowski, Patryk Pawlak, Marcin Wojciechowski, Michał Grzeszczak.

Młodzieżowa reprezentacja Polski (do lat 21), prowadzona przez trenerów Jakuba Stranza, i Roberta Grzeszczaka wzięła udział w Halowych Młodzieżowych Mistrzostwach Europy, które zostały rozegrane w dniach 18-20.01.2013 roku w Wiedniu. Polska po pokonaniu 6:0 Ukrainy, remisie 2:2 z Austrią, pokonaniu 5:0 Czechów i w półfinale Białorusi 5:2 znalazła się w finale tej imprezy. Tu uległa gospodarzom - Austrii 3:4. Srebrnymi medalistami HMME zostali m.in. zawodnicy Startu: Maciej Wejerowski i Damian Szymański oraz jego wychowankowie; Rafał Banaszak, Łukasz Kurowski Michał Kasprzyk (AZS AWF Poznań) i Mateusz Tomczak (Stella Gniezno).

Zawodnicy Startu tradycyjnie już wystartowali w Halowych Mistrzostwach Polski. Zakwalifikowali się bez trudu, mimo przykłej kontuzji jakiej nabawił się rozgrywający „życiowy” sezon Paweł Tubacki, do turnieju finałowego.

Po przewidywanej porażce w pierwszym spotkaniu turnieju finałowego rozgrywanego w Tarnowie Podgórnym, 3:10 z Grunwaldem Poznań, wielokrotnym halowym mistrzem Polski i faworytem imprezy, w drugim meczu po heroicznej walce hokeiści UKH Start 1954 Gniezno

zdobyli brązowy medal HMP. W spotkaniu z AZW AWF Poznań, w regulaminowym czasie gry padł remis 3:3, choć aż do 36 min. prowadzili gnieźnianie. W 59 min. akademicy, za sprawą wychowanka Startu Michał Kasprzyka, wyrównali. Zarządzona dogrywka 2X5 min., nie wyłoniła zwycięzcy. W konkursie rzutów karnych, po bramkach: *Arkadiusza Brożka, Mariusza Gromadzkiego, Roberta Grotowskiego i Macieja Wejerowskiego*, przestrzelił najlepszy strzelec Startu - *Marcin Grotowski*, czerwono-czarni pokonali „Akademików” z Poznania 4:3.

Brązowy medal dla Startu, szósty w halowej odmianie hokeja, w historii klubu, zdobyli:

trener: Jakub Stranz,

kierownikiem: Dariusz Szymański.

bramkarz: Marcin Trzaskawka,

zawodnicy z pola: Arkadiusz Brożek, Mariusz Gromadzki, Paweł Tubacki, Robert Grotowski, Marcin Grotowski, Maciej Wejerowski, Piotr Mięka, Michał Poltaszewski, Damian Szymański, Jakub Kaszyński, Szymon Kosicki, Mateusz Ciężki. Grzegorz Jankowski.

Mistrzem Polski został WKS Grunwald Poznań, który pokonał w finale KS Pomorzanie Toruń aż 13:2 (9:1).

Zawodnicy Startu brązowy medal zadedykowali zmarłemu w 2011 r. swemu koledze z drużyny *Piotrowi Baniewiczowi*.

Prezesi R-SKS i SKS Start Gniezno:

1953–1960	Andrzej Jasiński
1960-1966, 1971-1972	Józef Nowak
1966-1971	Henryk Grześkiewicz
1972	Andrzej Ptak
1973-1977	Maciej Sytek
1977-1982, 1984-1989	Czesław Łebski
1983	Jan Wesołowski
1990	Jerzy Szulc
1990-1993, 2000-2004	Zdzisław Noska
1994	Jan Budzyński
1995-1998	Edmund Pokładecki
1999	Wojciech Klatt

Prezesi UKH Start 1954 Gniezno

2004-2006	Wojciech Jankowski
2006-2008	Tomasz Matusz
2008-2013	Romuald Jastrzębski

Trenerzy SKS Start i UKH Start 1954 Gniezno:

Jan Małkowiak	1953-1970
Jan Małkowiak (ur. 20 maja 1919 r. w Gelsenkirchen, zm. 26 lipca 1991 r. w Gnieźnie) - polski hokeista na trawie, trener związany z SKS Start Gniezno – autor największego sukcesu klubu – wicemistrzostwa Polski w 1955 r., oraz trzech medali ze startowską młodzieżą: srebrnego w sezonie 1962/63 oraz brązowych w sezonach 1971/72 i 1975/76, olimpijczyk z Helsinek 1952. Karierę sportową rozpoczął przed II wojną światową. Po wojnie siedmiokrotny mistrz Polski w latach 1947 - 1953 ze Stellą Gniezno oraz 10-krotny reprezentant Polski. Na igrzyskach olimpijskich w 1952 r. był kapitanem reprezentacji Polski, która zajęła 6 miejsce w turnieju.	
Marian Grotowski	1959
Marian Grotowski (ur. 18.06.1918 – 28.10.1985 r. w Gnieźnie) – Od 1932 do 1938 r. zawodnik Stelli Gniezno. W 1937 r. założył sekcję hokeja na trawie przy Kolejowym Przystosowaniu Wojskowym, której był zawodnikiem i trenerem. Od 1945 r. reprezentował KKS, ZZK i Kolejarza Gniezno, jako zawodnik i trener. Epizodycznie związany z SKS Start Gniezno, którego był trenerem w 1959 r. i z którym zdobył brązowy medal Mistrzostw Polski.	
Maksymilian Małkowiak	1967-1969
Maksymilian Małkowiak (ur. 26 września 1922, zm. 6 września 2009 r. w Gnieźnie) – polski hokeista na trawie, reprezentant kraju, olimpijczyk. Jeden z najbardziej utytułowanych polskich hokeistów na trawie w historii tej dyscypliny, odznaczony orderem Zasłużonego Mistrza Sportu. Zawodnikiem pozostawał w latach 1935-1956, występując wyłącznie w klubach gnieźnieńskich: KS Stella, Kolejarz i KKS Stella. W reprezentacji Polski debiutował 19 czerwca 1948 roku w spotkaniu z Czechami, zdobywając historyczną - pierwszą bramkę w oficjalnym meczu polskiej reprezentacji. Dla drużyny narodowej rozegrał do roku 1956 trzynaście spotkań,	

strzelając w nich dwie bramki. W roku 1952 razem z reprezentacją uczestniczył w Olimpiadzie w Helsinkach. W roku 1956 zakończył karierę jako zawodnik i został trenerem, prowadząc MKS Gniezno, KKS Stella i SKS Start Gniezno (za chorego brata Jana Małkowiaka). Pozostawał także działaczem Klubu Olimpijczyka.

Jerzy Mularczyk

1971-1981

Jerzy Mularczyk (ur. 03.01.1938 r. w Gnieźnie, zm. 13.09.1995 r.), zawodnik Startu Gniezno, 4-krotny reprezentant Polski, zdobywca 1 bramki dla reprezentacji, W latach 1970 - 81 trener SKS Start Gniezno.

Jerzy Mularczyk/Jerzy Mikulski

1980/1981

Jerzy Mikulski (ur. 16.02.1944, zm. 10.09.1996 r.), zawodnik Sparty Gniezno, trener Sparty i SKS Start Gniezno 1980-1983 (w sezonie 1980/81 wspólnie z Jerzym Mularczykiem jako trener I drużyny), 5-krotny reprezentant Polski, strzelec 3 bramek. Mistrz Sportu.

Leszek Pajkert

1981/1982

Leszek Pajkert (ur. 02.03.1947 r. w Gnieźnie) – od 1961 r. zawodnik SKS Start Gniezno i kilkakrotny reprezentant młodzieżowej reprezentacji Polski. Jeszcze jako zawodnik w 1974 r., został trenerem, głównie grup młodzieżowych w macierzystym klubie - w sezonie 1978/79 zdobył z drużyną srebrny medal Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. Od sezonu 1976, razem z Jerzym Mularczykiem (jako grający asystent) i w sezonie 1981/82, samodzielnie, był trenerem drużyny seniorów. Posiada tytuł trenera II klasy. W 1984 r. wyróżniony złotą Odznaką PZHT i Honorowym Dyskiem WKKFiT Poznań.

Alfons Flinik/Jerzy Mikulski

1982/1983

Alfons Flinik (ur. 16.11.1926 – 11.02.2003 w Gnieźnie), polski hokeista na trawie, olimpijczyk. Ukończył w Gnieźnie liceum ogólnokształcące. Karierę hokejową związał z klubem Stella Gniezno (później zmieniano nazwę na Spójnia, Związkowiec i Sparta), w barwach którego zdobył czternaście tytułów mistrza Polski (1947, 1948, 1949, 1950, 1951, 1952, 1953, 1956, 1957, 1958, 1959, 1961, 1962, 1964). Grał na lewym skrzydle, względnie w ataku. W latach 1949-1960 wystąpił w 43 meczach reprezentacji narodowej, strzelił sześć bramek. Debiutował 4 września 1949 w Pradze w meczu z Czechosłowacją. W 1952 grał we wszystkich meczach turnieju olimpijskiego w Helsinkach (Polska zajęła 6 miejsce). Drugi start olimpijski - w Rzymie w 1960 (12 miejsce) - był zarazem jego pożegnaniem z zespołem narodowym; także na tej olimpiadzie wystąpił we wszystkich meczach. 2 sierpnia 1952 wziął udział w meczu Europa-Indie w Amsterdamie. Jeszcze w trakcie kariery zawodniczej pracował jako trener w Stelli Gniezno, a także w SKS Start Gniezno. Był również działaczem sportowym, zarówno w swojej dyscyplinie, jak i środowisku olimpijczyków. Zorganizował i kierował Gnieźnieńskim Klubem Olimpijczyka, był wiceprezesem Sparty Gniezno. Jako pierwszy hokeista został uhonorowany tytułem "Mistrz sportu" (1952), potem otrzymał także tytuł "Zasłużony mistrz sportu", srebrny i brązowy Medal "Za Wybitne Osiągnięcia Sportowe", Złoty i Srebrny Krzyż Zasługi, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

Kazimierz Dąbrowski

1983-1988

Kazimierz Dąbrowski (ur. 14.02.1936 w Gnieźnie) – polski hokeista na trawie, olimpijczyk. Absolwent Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego w Poznaniu (1959). Jako pierwszy hokeista podjął w pracy magisterskiej tematykę związaną ze swoją dyscypliną (*Powstanie i rozwój hokeja na trawie w Wielkopolsce*). Karierę związał z gnieźnieńską Stellą (później zmieniano nazwę na Spójnia, Związkowiec i Sparta), gdzie występował do 1974. Wraz z klubem świętował siedem tytułów mistrza Polski (1956, 1957, 1958, 1959, 1961, 1962, 1964). W latach 1958-1961 grał także w kadrze narodowej, m.in. w turnieju olimpijskim w Rzymie (1960). Na boisku hokejowym grał w formacji obronnej. Po zakończeniu kariery zawodniczej był trenerem w Sparcie Gniezno, SKS Start Gniezno, działał w Okręgowym i Polskim Związku Hokeja na Trawie. Otrzymał m.in. tytuł "Mistrza sportu" oraz Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

Zenon Miś

1988-1989, 1989-1996

Zenon Miś (ur. 09.07.1953 w Gnieźnie) – w 1980 r. ukończył trzyletni zaoczny kurs trenerski w AWF w Poznaniu, uzyskując tytuł trenera II klasy w hokeju na trawie. Od 01.10.1980 r. do września 1996 r. był trenerem Startu Gniezno. Jego wychowankowie plasowali się na czołowych miejscach w mistrzostwach Polski: Juniorzy w latach 1981 i 1986 byli mistrzami, zaś w latach 1985 i 1988 wicemistrzami Polski. Juniorzy młodsi w 1986 r. zdobyli mistrzostwo Polski, w 1984 – drugie miejsce a w 1983 – trzecie.

Jerzy Sosiński

1989

Jerzy Sosiński (ur. 02.11.1940 r. w Gnieźnie, zm. 14.11.1989 r.), zawodnik i trener – w sezonie 1989 (od 01.08.1989 oficjalnie) do chwili śmierci trener drużyny seniorów, SKS Start Gniezno. Osiągał również sukcesy w pracy z młodzieżą: w sezonie 1978/79 drużyna prowadzona wspólnie z Leszkiem Pajkertem zdobyła srebrny medal OSM, w sezonie 1981 drużyna juniorów prowadzona wspólnie z Zenonem Misiem zdobyła w latach 1981 i 1986 mistrzostwo Polski, w latach 1985 i 1988 wicemistrzostwo.

Wojciech Jankowski

1996-2010

Wojciech Jankowski (ur. 14.10.1964 w Gnieźnie) – zawodnik i trener SKS Start Gniezno, współpracował z grupami juniorów PZHT. Ze Startem jako trener zdobył w sezonach 2002/2003, 2003/2004 brązowe medal Mistrzostw Polski seniorów i cztery medale Halowych Mistrzostw Polski: w sezonach 2003/2004, 2005/2006 – srebrne i w sezonie 2002/2003, 2004/2005 – brązowe. Odniósł także spore sukcesy w pracy z dziećmi i młodzieżą: Juniorzy – złote medale w sezonach 1996/1997, 2007/2008, srebrne medale – 2006/2007, 2008/2009, brązowy medal – 2004/2005; Juniorzy Młodszy – złoty medal OOM w sezonie 2005/2006, srebrny – 2007/2008, brązowy – 2004/2005, 2009/2010.

Piotr Mikuła

2010

Piotr Mikuła (ur. 07.06.1976 w Gnieźnie) – polski hokeista na trawie, olimpijczyk z Sydney 2000. Zawodnik grający na pozycji napastnika. Reprezentował kluby: Start Gniezno, Poczowiec Poznań, z którym to klubem wywalczył tytuł mistrza Polski na otwartym stadionie w latach 1995, 1998 oraz w hali w latach 1995, 1996, 1998, 1999. W roku 1998 zajął 3 miejsce w halowym Pucharze Europy Mistrzów Krajowych i w Pucharze Zdobywców Pucharów w roku 1999. W roku 2001 jako reprezentant klubu RSV Rheydt Moenchengladbach zdobył Puchar Niemiec a w 2002 zajął 3. miejsce w Pucharze Europy Zdobywców Pucharów. Grał także w belgijskim Leuven H.C. W reprezentacji Polski rozegrał 197 meczów zdobywając w nich 84 bramki. W roku 1996 zdobył z młodzieżową reprezentacją Polski tytuł halowego mistrza Europy. W roku 1999 wywalczył srebrny medal halowych mistrzostw Europy seniorów, a roku 2001 w mistrzostwach w Lucernie wywalczył brązowy medal. Uczestnik mistrzostw Europy na otwartym stadionie w Dublinie (1995) gdzie Polska zajęła 6 miejsce oraz Padwie (1999) - 9 miejsce. Uczestnik mistrzostw świata w Utrechcie (1998) gdzie Polska zajęła 12 miejsce. W 2000 r. wybrany do szóstki najlepszych hokeistów na świecie.

Jakub Stranz

od 2010

Jakub Stranz (ur. 09.11.1981 r. w Gnieźnie), zawodnik SKS Start Gniezno, AZS AWF Poznań, UKH Start 1954 Gniezno, trener UKH Start 1954 Gniezno, kadry Makroregionu Wielkopolskiego, kadry młodzieżowej Polski M-21 – srebrny medal na Halowych Mistrzostwach Europy – Wiedeń 2013. Ze Startem zdobył w sezonie 2012/2013 brązowy medal Mistrzostw Polski seniorów i dwa medale Halowych Mistrzostw Polski: w sezonie 2011/2012 – srebrny i w sezonie 2012/2013 – brązowy. Odniósł także spore sukcesy w pracy z dziećmi i młodzieżą: Juniorzy – srebrne medale w sezonach 2006/2007, 2008/2009, brązowy medal – 2006/2007 (hala).

REPREZENTANCI POLSKI
wychowankowie i zawodnicy
SKS Start i UKH Start 1954 Gniezno
(stan na dzień 12.05.2013 r.)

	<i>Ilość Występów</i>	<i>Strzelone bramki</i>
Robert Grzeszczak	270	37
Piotr Mięka	197	84
Artur Mięka	142	59
Wojciech Klatt	111	17
Mariusz Chyła	91	-
Marcin Grotowski	78	32
Marcin Trzaskawka	57	-
Mateusz Poltaszewski	54	6
Robert Grotowski	38	9
Piotr Niesuchorski	22	1
Mariusz Gromadzki	22	-
Michał Poltaszewski	13	-
Maciej Zawadka	8	-
Piotr Grotowski	7	2
Jerzy Ciężyński	6	3
Jerzy Mularczyk	4	1
Michał Kasprzyk	4	-
Maciej Wejerowski	2	-
Marek Kurowski	1	-